

Stawiają na aktywizację seniorów

Rozmowa z Martą Nowik, prezeską Międzyrzeckiego Stowarzyszenia Prospołecznego



Fot. Archiwum Marty Nowik

strona 24

Sukcesy uczniów Szkoły Muzycznej

strona 8



strona 8



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota międzyrzecka

Podlasianin

miedzyrzec.24wspolnota.pl

16 - 22 czerwca 2026 r. ■ nr 24 (918) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

To było święto strażackich ochotników

XXXIV Miejsko-Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze Ochotniczych Straży Pożarnych

Zabójstwo 16-letniej Gabrieli. Co zaszło przy ul. Polnej?

Dziewczyna była wzorową uczennicą, dostała nawet stypendium. Pochowano ją w Leśnej Podlaskiej.

Dominik F. aresztowany.

Do zbrodni doszło w jednym z budynków mieszkalnych przy ul. Polnej w Białej Podlaskiej



STR. R2

Jak rodzeństwo Frackiewiczów podbiło scenę folk metalu

STR. 23

Auto uderzyło w drzewa i stanęło w ogniu. Zginął nauczyciel z drełowskiej szkoły



Tragedia na drodze łączącej miejscowości Zahajki i Żerocin

STR. R2

Fot. OSP Drełów

Dni Drełowa 2026. Red Lips gwiazdą wieczoru

STR. 23

SKUP - KASACJA POJAZDÓW

Tel. 500 813 500

WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI



R E K L A M A

ZATRUDNIĘ

OSOBY NA STANOWISKO
**MONTERA INSTALACJI
SANITARNYCH
ORAZ POMOCNIKA**
Z DOŚWIADCZENIEM

PRACA NA TERENIE
MIEDZYRZECA
PODLASKIEGO
I OKOLIC

ATRAKCYJNE
WYNAGRODZENIE

MOŻLIWE UMOWY
STAŻOWE, STABILNE
WARUNKI ZATRUDNIENIA

TEL. KONTAKTOWY **607 99 83 86**

GAJ-STAL
KONSTRUKCJE STALOWE

PROJEKTOWANIE
KONSTRUKCJE STALOWE
GENERALNE WYKONAWSTWO
HALE MAGAZYNOWE

WWW.GAJ-STAL.COM

TEL. 884 060 266 | 505 383 861

**MIEDZYRZECKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA**

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne,
nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów
i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

KS Drełów otwiera Akademię Malucha

STR. 21

Obiekt na międzyrzeckiej zwirowni czeka na nowego gospodarza

STR. 17

N 445 ISSN 2080-9816 INDEKS 259098 9 1772080 981609

MDZ

S T O P K A

Wspólnota

Adres do korespondencji:
Plac Wolności 11, 21-300 Radzyń Podlaski,
e-mail: radzyn@24wspolnota.pl,
tel. 517 070 803,
poniedziałek-piątek, 8.30-15.30.

Dziennikarze:

Marek Pietrzela
tel. 881 308 107
e-mail: m.pietrzela@wp.pl
Mateusz Polynka (sport)
tel. 516 019 184

Wspólnota Międzyrzeczka:

Kamil Pulik
tel. 515 895 342
e-mail: pulik@24wspolnota.pl

Reklama:

Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
e-mail: mokrzycka@24wspolnota.pl

Specjalista do sp. reklamy:

Iza Szczygielska
tel. 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl

Agata Badziak

tel. 517 070 803
e-mail: badziak@24wspolnota.pl

Skład:

Krzysztof Pałys

Wydawca:

Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Redaktor naczelny:

Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

Księgowość:

tel. 510 166 892

Kolportaż:

tel. 791 193 007

Druk:

Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych
osobowych Wydawnictwa Wspólnota
dostępna jest na naszej stronie
internetowej 24wspolnota.pl
oraz w siedzibach redakcji.



Zabawa, edukacja i integracja. Festyn Rodzinny w Krzewicy

W Publicznej Szkole Podstawowej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Krzewicy 3 czerwca zorganizowano długo wyczekiwany Festyn Rodzinny. Wydarzenie zgromadziło uczniów, rodziców, grono pedagogiczne oraz okolicznych mieszkańców.

Uroczystego otwarcia imprezy dokonała Katarzyna Tymoszek, dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Krzewicy.

Część artystyczną zdominowały występy najmłodszych. Przedszkolaki oraz uczniowie klas I-III z zaangażowaniem prezentowali swoje umiejętności wokalne, taneczne i aktorskie, wzbudzając ogromny entuzjazm i zbierając gromkie brawa od zgromadzonej publiczności.

Wydarzenie miało nie tylko wymiar rozrywkowy, ale również edukacyjny. O bezpieczeństwo zadbał strażak ze Stowarzyszenia OSP Krzewica, którzy przeprowadzili praktyczne pokazy



Fot. PSP w Krzewicy

Jednym z punktów programu, który sprawił najmłodszym ogromną radość, było piana party

udzielania pierwszej pomocy oraz zademonstrowali prawidłowe użycie defibrylatora AED. Dla dzieci i dorosłych była to niezwykle wartościowa lekcja. Druhowie zadbał również o odpowiedni poziom adrenaliny, organizując zacięte konkurencje strażackie, które towarzyszyły emocjonującym rozgrywkom sportowym.

Organizatorzy zadbał o to, by najmłodsi nie mieli czasu na nudę. Teren szkoły zamienił

się w ogromny plac zabaw, na którym królowały dmuchańce, stanowiska do malowania twarzy oraz uwielbiana przez maluchy zabawa w pianie. Wspomnienia z tego wyjątkowego dnia można było uwiecznić na pamiątkowych zdjęciach z fotobudki.

Co ciekawe, w dobie cyfryzacji ogromnym zainteresowaniem cieszył się plenerowy kącik czytelniczy, zorganizowany

dzięki uprzejmości Gminnej Biblioteki Publicznej w Międzyrzecu Podlaskim.

Po wyczerpujących atrakcjach uczestnicy mogli zregenerować siły w bogato zaopatrzonej strefie gastronomicznej. Czekala tam na nich wata cukrowa, domowe ciasta oraz ciepłe przekąski: kielbaski, nuggetsy i kurczaki z różną.

Kamil Pulik

Spółdzielczy festyn „Społem”

Tradycyjnie, jak co roku, z okazji zbliżającego się Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości, „Społem” Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Białej Podlaskiej organizuje Festyn Spółdzielczy.

25 czerwca już o godz. 9.30 na placu przed Spółdzielczym Domem Handlowym „Sawko” (Janowska 4/8) zapewni wiele

atrakcji. Przygotuje grilla, degustacje i występy artystyczne. „Społem” zachęca do odwiedzenia stoisk handlowych z „atrakcyjnymi cenami”.

95-lecia białska „Społem” PSS chwali się sukcesami z 2023 roku, gdy zajęła trzecie miejsce w ogólnopolskim rankingu spółdzielni spożywców oraz została wpisana do „elitarnego klubu Gazet Biznesu”, grona najdynamiczniej rozwijających się firm.

(pim)

Zbliża się Koncert Uczniów Art Ovo!

Już 20 i 21 czerwca o godz. 16, w przestrzeni Centrum Praktyk Artystycznych Art Ovo (ul. Kościuszki 4 w Międzyrzecu Podlaskim) odbędzie się wyjątkowe wydarzenie muzyczne.

Uczniowie szkoły zaprezentują swoje talenty podczas corocznego koncertu podsumowującego rok artystyczny. To doskonała okazja, by na żywo doświadczyć pasji i zaangażowania młodych muzyków.

Koniec roku artystycznego to w każdej szkole moment szczególny – czas podsumowań, wspomnień i dzielenia

się tym, co udało się wypracować przez ostatnie miesiące. Nie inaczej jest w Centrum Praktyk Artystycznych Art Ovo. Przez dwa dni scena centrum wypełni się przestrzemiem, w której młodzi artyści zaprezentują efekty swojej ciężkiej pracy, ogromnej pasji i odwagi niezbędnej do publicznych występów.

Jak zapowiadają organizatorzy, na uczestników czekają niezapomniane wrażenia. Scena będzie świadkiem nie tylko wspaniałych wykonawców, ale też prawdziwych wzruszeń, radości i pięknych muzycznych historii, które młodzi twórcy zechcą opowiedzieć publiczności za pomocą dźwięków.

Plk

R E K L A M A



www.komunalnik.pl

NAGROBKI GRANITOWE WYPRZEDAŻ

21-500 Biała Podlaska, Al. Jana Pawła II 33, tel. 504 035 895



Kompleksowa organizacja pogrzebów (na terenie całego kraju)

szeroki wybór trumien
nekrologi, tabliczki, krzyże
kremacja i ekshumacja zwłok
przechowywanie zwłok
balsamacja, rozliczenia z ZUS
toaletki i kosmetyka pośmiertna
kwiaty, wieńce, odzież dla zmarłych
kredytujemy usługi pogrzebowe

ZAKŁAD POGRZEBOWY HADES

Spółka z o.o.

21-500 Biała Podlaska,
Aleja Jana Pawła II 25
całodobowy

9588

tel. 083 344 35 24,
tel. kom. 0 601 369 849

TU NADASZ OGŁOSZENIE

BIAŁA PODLASKA
Punkt Opłat
Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12

MIĘDZYRZEC
Sklep
papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczyk
ul. Targowa 6 (hala targowa)

Ubezpieczenia JAKAR
Tomasz Zaniewicz
ul. Żelazna 4,
Międzyrzec Podl.

A U T O P R O M O C J A



ZNAJDŹ
NAS NA
facebook

INFORMATOR

URZĘDY

STAROSTWO POWIATOWE
W BIAŁEJ PODLASKIEJ

Ul. Brzeska 41
Tel. 83 341 66 70

URZĄD MIASTA BIAŁA PODLASKA

Ul. Marszałka J. Piłsudskiego 3
Tel. 83 341 61 00

URZĄD MIASTA MIĘDZYRZEC PODLASKI

ul. Pocztowa 8
Tel. 83 372 62 10

ZDROWIE

Niepubliczna Poradnia Psychologiczno-
Pedagogiczna, Centrum Psychoterapii
i Rozwoju LUSTRO
ul. Stanisława Moniuszki 28, 21-500
Biała Podlaska
Tel. 578 604 204

APTEKA - CZYNNA CAŁĄ DOBĄ

Ul. Sidorowska 2K, Biała Podlaska
Tel. 83 343 25 24

USŁUGI

MOTORYZACJA

Sklep Motoryzacyjny „AUTO-CAR”
ul. Staromiejska 40, Międzyrzec Podlaski
Tel. 725 560 760

Auto Szyby Amex Jacek Zieliński
ul. Janowska 71a, Biała Podlaska
tel. 600 093 558

Sklep Motoryzacyjny PHU Autocentrum
ul. Lubelska 35, 21-560 Międzyrzec Podlaski
Tel. 793 156 535

NAPRAWY

NaprawLaptop - serwis i usługi
informatyczne
ul. Marsz. J. Piłsudskiego 27/3
21-500 Biała Podlaska
Tel. 606 486 528
www.naprawlaptop.pl

FINANSE

RACHMISTRZ
BIURO RACHUNKOWE MICHAŁ
ZANIUK
Plac Szkolny Dwór 20/1
21-500 Biała Podlaska
Tel. 500-897-098
rachmistrz.prosta@gmail.com

UBEZPIECZENIA

Agencja Pośrednictwa
Ubezpieczeniowego/Punkt Opłat
EUREKA Ewa Wawryszczuk
ul. 11 Listopada 63, 21-200 Parczew
Tel. 83 354 21 07, 604 951 421
ul. Rynek 52, 21-580 Wisznice
Tel. 604 951 492, 798 461 461
www.ubezpieczeniaparczew.com

USŁUGI POGRZEBOWE

Dom Pogrzebowy Hades Maksymiuk
i Wspólnicy
Aleja Jana Pawła II 25,
21-500 Biała Podlaska
Lecha Kaczyńskiego 1A,
21-560 Międzyrzec Podlaski
Tel.: 83 344 35 24

WETERYNARZ

Gabinet Weterynaryjny MIŁOVET
Paulina Miłosz
ul. Lubelska 92A
21-560 Międzyrzec Podlaski
tel. 508 264 250

INNE

Pomoc drogowa 24/7
Przeprowadzki
507 198 130

Głównie radni i nauczyciele walczą o 3,2 mln zł

Rośnie chrapka na podział obywatelskiej kasy

W tegorocznej edycji budżetu obywatelskiego w Białej Podlaskiej jest lepiej niż przed rokiem – zgłoszono 47 projektów, jednak niemal od razu wycofano cztery. Po pierwszej selekcji 14 zostało ocenionych negatywnie, a pozytywną ocenę otrzymało 29.

W tym roku XI edycja budżetu obywatelskiego w fazie zgłaszania projektów wypadła znacznie lepiej niż w 2025 roku. Przypominamy, że w ubiegłorocznej zgłoszono najpierw 33 projekty. Po pierwszej selekcji aż 20 zostało ocenionych negatywnie. Zaskakiwało, że aż ósemka radnych otrzymała wtedy złe oceny za swoje wnioski.

3,2 mln zł
- tyle jest do rozdysponowania w ramach tegorocznego budżetu obywatelskiego. To o 350 tys. zł więcej niż przed rokiem

W tegorocznej edycji rosną apetyty na małe inwestycje i imprezy. Do rozdysponowania jest suma 3,2 mln zł, o 350 tys. zł większa niż w 2025 roku.

Co ciekawe, w tym roku więcej pracy mieli dwaj konsultanci Urzędu Miasta, którzy w czasie trwania naboru wniosków udzielali informacji przy opracowywaniu propozycji projektów oraz przy ich wstępnej wycenie.

- W 95 proc. zgłaszający wnioski korzystali z uwag. Niektórzy wycofali zgłoszenia przy sprawdzaniu kosztów projektu – mówi Andrzej Kozłowski, koordynujący całą białą akcję budżetu obywatelskiego kierownik Referatu Wspierania Przedsiębiorczości UM.

Sześciokrotny sukces i pomysłowość Orzechówka

Założyciel białskiego stowarzyszenia Orzechówek Marcin Dudziński, jeden ze współautorów i autorów aż sześciu (!) tegorocznych wniosków przyznaje:

- Dziewięć razy byłem w urzędzie, a telefonów nie zliczę... Więc też było stresująco. Już się trochę tych projektów pisało. Miałem składać jeszcze trzy inne, ale dałem już sobie spokój – zaznacza.

Osobiście zgłosił wnioski dotyczące kontynuowania kastracji kotów i psów oraz bezpiecznego zejścia do strefy ciszy i relaksu.

Razem z radnym Markiem Dzyrem wnioskował o wydruk albumu o historii Orzechówka. W kolejnych projektach: „Białskie centrum rekreacji 2.0. – strefa ak-

tywności i regeneracji” oraz „Miejsca Parkingowe na ul. Łukaszyńskiej – etap drugi” pomagał im jeszcze przedsiębiorca Jakub Radomiński. Wniosek „Festiwal kultury i integracji mieszkańców Białej Podlaskiej – 50-lecie „Orzechówka”” zgłosili razem z innym przedsiębiorcą Piotrem Marcukiem. Wspólnie tworzą zespół, który od lat skutecznie zgłasza i promuje projekty, które w głosowaniach wygrywają.

Sposób na doinwestowanie szkoły i kampania radnych

Swoisty rekord aż czterech szkolnych wniosków, które UM przyjął jako pozytywne, zaliczyli dyrektor Rafał Wliżło oraz nauczycielki Magdalena Sosnowska i Magdalena Kwiecień ze Szkoły Podstawowej nr 9. Na wszystkie kategorie konkursu zgłosili po jednym projekcie, zabiegając o zieloną szkołę, nowy plac zabaw, nowe boisko z bieżnią lekkoatletyczną oraz strefę sportu i rekreacji.

Z pozytywnym efektem składali wnioski też radni Mariusz Michalcuk, Kacper Łaskarzewski, Sebastian Michalcuk (wszyscy trzej po dwa wnioski), Franciszek Ostrowski, Krystyna Nowicka, Robert Woźniak, Katarzyna Pietraszkiewicz i Marcin Izdebski. Taka aktywna kampania przedwyborcza dobrze skutkuje w przyszłych wyborach.



Fot. Marek Pietrzela

Igor Dzikiewicz,
radny miasta Biała Podlaska

Nie poddaję się. Za rok złożę kolejny projekt

Pierwszy raz w życiu złożyłem projekt do Budżetu Obywatelskiego. Nazwałem go: „Trybuna za bramką – projekt nowej trybuny „Młyn” na stadionie MKS Podlasie Biała Podlaska”. Niestety, został on odrzucony. Urząd Miasta argumentuje, że

stadion jest jeszcze nierozliczony (okres trwałości), więc nie można wprowadzać zmian. Tyle że mój projekt dotyczył wyłącznie stworzenia dokumentacji projektowej pod nową trybunę – a nie nakazywał natychmiastowej budowy. Nikt nie mówił o kopaniu w trakcie trwania poprzedniego projektu. Uważam ten argument za całkowicie nie trafiony. I tu jest pies pogrzebany, bo przecież była mowa o rozbudowie stadionu, była mowa o trybunie za bramką... chociażby w kampanii wyborczej. Nie wskażę kto i kiedy, ale powiem wprost: czujemy się zawiedzeni... Nie poddaję się. Za rok złożę kolejny projekt rozbudowy stadionu – a to dlatego, że w kampanii wyborczej obiecywałem mieszkańcom, iż będę zabiegał o rozbudowę stadionu miejskiego. I to robię. I będę to robił nadal. (źródło: post radnego na FB).

Gol poza boiskiem i odwołania

Nie wszyscy odnieśli sukces. Negatywną ocenę otrzymał wniosek radnego Igora Dzikiewicza „Trybuna za bramką – projekt nowej trybuny Młyn na stadionie MKS Podlasie Biała Podlaska” ze względu na „ograniczenia formalne i techniczne”.

Kierownik Andrzej Kozłowski wyjaśnił nam, że przez kilka lat po zakończeniu inwestycji unijnej, jaką była budowa stadionu, nie można dokonywać żadnych przeróbek.

Radny Igor Dzikiewicz nie zgadza się z tą decyzją i złożył odwołanie.



Fot. Marek Pietrzela

Marcin Dudziński,
założyciel białskiego stowarzyszenia Orzechówek

Ludzie potrzebują pewnej klamry

W tym roku było bardzo dużo projektów. Mamy ważny, który musimy zrealizować „Festiwal kultury i integracji mieszkańców Białej Podlaskiej – 50-lecie „Orzechówka””. W przyszłym roku pod koniec czerwca będzie jubileusz naszego osiedla. Dla nas to bardzo ważne. Ludzie potrzebują pewnej klamry. Chcemy zaktywizować wszystkie środowiska. Jak pomogą mieszkańcy, damy radę. Bo to 50-lecie osiedla.

(internetowe), a na kartach do głosowania do 11 września. Wyniki zostaną ogłoszone 17 września.

Obecnie pozytywną opinię otrzymało 29 wniosków, w tym 17 małych, pięć zielonych, cztery średnie i trzy duże. Czy znów najwięcej głosów zyskają zgłoszone przez nauczycieli i przedstawicieli Orzechówka?

Marek Pietrzela

M A T E R I A Ł Z E W N Ę T R Z N Y

Mikropoświadczenia – małe certyfikaty, duże możliwości

Jeszcze kilkanaście lat temu zdobywanie nowych kwalifikacji kojarzyło się głównie z kilkuletnimi studiami, szkołami policealnymi lub długimi kursami kończącymi się egzaminem. Dziś rynek pracy zmienia się tak szybko, że coraz częściej potrzebujemy zdobywać konkretne umiejętności w krótszym czasie. W odpowiedzi na te potrzeby pojawiły się mikropoświadczenia, czyli niewielkie certyfikaty potwierdzające określone kompetencje.

Choć sama nazwa brzmi dość tajemniczo, idea jest prosta. Mikropoświadczenie ma potwierdzać, że dana osoba zdobyła konkretną wiedzę lub umiejętność, niezależnie od tego, czy nauczyla się jej podczas kursu, szkolenia, warsztatów, praktyki zawodowej czy samodzielnej nauki.

ŚWIAT, W KTÓRYM TRZEBA UCZYĆ SIĘ CZĘŚCIEJ

Jeszcze niedawno wiele osób wykonywało ten sam zawód przez całe życie. Obecnie coraz częściej zmieniamy miejsca pracy, specjalizację, a nawet całe branże. Rozwój nowych technologii, automatyzacja procesów i sztuczna inteligencja sprawiają, że niektóre kompetencje szybko tracą na znaczeniu, a w ich

miejsce pojawiają się nowe. W takich warunkach zdobywanie kolejnego dyplomu nie zawsze jest najlepszym rozwiązaniem. Czasem pracodawca oczekuje konkretnej umiejętności: obsługi nowego programu, znajomości określonej technologii, kompetencji cyfrowych czy umiejętności zarządzania projektami. Mikropoświadczenia pozwalają szybko i wiarygodnie potwierdzić takie kwalifikacje.

CZYM WŁAŚCIWIE JEST MIKROPOŚWIADCZENIE?

Najprościej mówiąc, jest to dokument potwierdzający osiągnięcie konkretnego efektu uczenia się. W przeciwieństwie do tradycyjnych świadectw czy dyplomów nie opisuje całego procesu edukacji, lecz skupia się na określonej kompetencji. Przykładowo osoba może uzyskać mikropoświadczenie potwierdzające znajomość arkusza kalkulacyjnego, podstaw programowania, wykorzystania narzędzi sztucznej inteligencji, prowadzenia mediacji, obsługi drukarek 3D czy projektowania stron internetowych. Istotne jest to,

że mikropoświadczenie powinno zawierać informacje o zakresie zdobytych kompetencji, sposobie ich weryfikacji oraz instytucji, która je potwierdziła. Dlaczego pracodawcy zwracają na nie uwagę? Bo dla pracodawcy liczy się przede wszystkim odpowiedź na pytanie: „Czy kandydat potrafi wykonać konkretne zadanie?”. Mikropoświadczenia pomagają szybko zweryfikować takie umiejętności.

Coraz więcej firm przyznaje, że sama nazwa ukończonego kierunku studiów nie zawsze mówi wiele o faktycznych kompetencjach kandydata. Znacznie bardziej przydatna bywa informacja, że dana osoba ukończyła szkolenie z analizy danych, zarządzania projektami czy cyberbezpieczeństwa i potrafi wykorzystać tę wiedzę w praktyce. Mikropoświadczenia mogą być szczególnie cenne dla osób rozpoczynających karierę zawodową, planujących przebranżowienie lub wracających na rynek pracy po dłuższej przerwie.

SZANSA DLA OSÓB W KAŻDYM WIEKU

Jedną z największych zalet mikropoświadczeń jest ich dostępność. Korzystać z nich mogą zarówno uczniowie i studenci, jak również osoby dorosłe posiadające wieloletnie doświadczenie zawodowe. Dla młodych ludzi stanowią sposób na wyróżnienie się na rynku pracy. Dla osób aktywnych zawodowo są okazją do systematycznego rozwijania kompetencji bez konieczności podejmowania wieloletniej edukacji. Z kolei dla seniorów mogą być narzędziem wspierającym aktywność zawodową i społeczną. To szczególnie ważne w czasach, gdy średnia długość życia rośnie, a wiele osób pozostaje aktywnych zawodowo znacznie dłużej niż wcześniejsze pokolenia. Eksperti przewidują, że znaczenie mikropoświadczeń będzie systematycznie rosło. Nie zastąpią one tradycyjnego wykształcenia, ale mogą stać się jego wartościowym uzupełnieniem. Coraz częściej mówi się o

modelu, w którym człowiek przez całe życie gromadzi potwierdzenia kolejnych kompetencji, budując własny „portfel umiejętności”. Dzięki temu łatwiej będzie dostosowywać się do zmian na rynku pracy, rozwijać zainteresowania i podejmować nowe wyzwania zawodowe.



Wydatek finansowany ze środków KPO w ramach inwestycji A3.1.1 KPO pn. „Wsparcie rozwoju nowoczesnego kształcenia zawodowego, szkolnictwa wyższego oraz uczenia się przez całe życie”

Ponad 7,5 kg narkotyków i niemal 220 tys. zł u 44-latka. Mężczyzna w areszcie

Służby znalazły ponad 7,5 kg narkotyków. Amfetamina, mefedron oraz marihuana były w miejscu zamieszkania, garażu i aucie 44-latka. Dodatkowo policjanci zabezpieczyli niemal 220 tys. zł.

Wspólne działania białskich policjantów i funkcjonariuszy Komendy Stołecznej Policji doprowadziły do zatrzymania 44-latka. Z informacji policjantów wynikało, że mężczyzna mieć może narkotyki.

- W trakcie prowadzonych czynności policjanci potwierdzili posiadane informacje. W miejscu zamieszkania mężczyzny, garażu, a także aucie



Grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności

44-latka ujawnili znaczne ilości środków odurzających i substancji psychotropowych. Kryminalni zabezpieczyli amfetaminę, mefedron oraz marihuanę o łącznej wadze ponad 7,5 kg! Dodatkowo funkcyjna-

riusze ujawnili niemal 220 tys. zł. W działaniach uczestniczył przewodnik wraz z psem służbowym wyszkolonym do wyszukiwania zapachów narkotyków, a także funkcjonariusze zwalczający prze-

stępcość przeciwko mieniu białskiej komendy - informuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

44-latek został zatrzymany oraz doprowadzony do prokuratury. Przedstawiono mu zarzuty. Odpowiadał będzie za posiadanie znacznej ilości narkotyków. Funkcjonariusze zabezpieczyli od mężczyzny gotówkę na poczet przyszłych kar i grzywien.

Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej na wniosek policji i prokuratury zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Zgodnie z obowiązującymi przepisami grozi mężczyźnie kara do dziesięciu lat pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

Kierująca hulajnogą ranna



W chwili zdarzenia kierujący pojazdami byli trzeźwi

Kierujący Toyotą zderzył się z kobietą jadącą hulajnogą elektryczną. Do zdarzenia doszło na przejeździe dla rowerów.

Do zdarzenia doszło w czwartek (11 czerwca) na ul. Armii Krajowej w Białej Podlaskiej.

- Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący samochodem osobowym marki Toyota

23-latek zderzył się z kierującą hulajnogą elektryczną 28-latką. Do zdarzenia doszło na przejeździe dla rowerów - przekazała nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

Kierująca jednośladem doznała obrażeń ciała. W chwili zdarzenia kierujący pojazdami byli trzeźwi, co potwierdziło przeprowadzone przez mundurowych badanie.

Joanna Niecko

Ukrainiec organizował transporty nielegalnych migrantów

Funkcjonariusze z Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej doprowadzili do deportacji obywatela Ukrainy. Mężczyzna był zaangażowany w organizowanie nielegalnej migracji z Białorusi do Polski.

Funkcjonariusze Wydziału Operacyjno-Sledczego Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej działając pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Lublinie - Ośrodek Zamiejscowy w Białej Podlaskiej, zatrzymali 27-letniego obywatela Ukrainy. Jest on podejrzany o organizowanie nielegalnej migracji.

- Ustalono, że mężczyzna organizował transporty nielegalnych migrantów z rejonu



Przez okres sześciu lat nie będzie mógł powrócić do Polski. Ma też zakaz wjazdu do krajów strefy Schengen

granicy Polski z Białorusią, odwołując ich później w głąb kraju. Obywatel Ukrainy mając pełną świadomość tego, że łamie prawo, czerpał z nielegalnego procederu znaczne korzyści finansowe. W związku z tym, iż dalszy pobyt cudzoziemca w Polsce stanowił zagrożenie dla ochrony bezpieczeństwa i porządku

publicznego na terytorium RP, Komendant Placówki SG w Białej Podlaskiej wydał mu decyzję o zobowiązaniu do powrotu. Mężczyzna został doprowadzony do granicy państwa i przekazany ukraińskim służbom granicznym. Wydalony obywatel Ukrainy przez okres sześciu lat nie będzie mógł powrócić do

Polski. Ma też zakaz wjazdu do krajów strefy Schengen - informuje NOSG.

W myśl obowiązujących w Polsce przepisów przewożenie osób, które nielegalnie przekroczyły granicę, jest traktowane jako przestępstwo. Przepisy Kodeksu karnego określają, że nielegalne przekroczenie granicy jest przestępstwem, a pomocnictwo w przestępstwie (w tym przypadku odebranie migrantów z rejonu granicy i przewiezienie ich w głąb kraju) traktowane jest jako organizowanie innym osobom przekroczenia wbrew przepisom granicy RP. W zależności od okoliczności polskie sądy mogą wydać w takich przypadkach wyroki od sześciu miesięcy do nawet ośmiu lat pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

Zastrzyk gotówki dla OSP KSRG Drelów

Ochotnicza Straż Pożarna w Drelowie poinformowała właściciela o pozyskaniu 15 tys. zł dofinansowania w ramach rządowego programu „Aktywna Wieś”. Przyznane środki pozwolą na wzbogacenie wyposażenia ratowników.

Program „Aktywna Wieś”, realizowany pod szyldem Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, ma na celu wspieranie inicjatyw służących rozwojowi lokalnych społeczności oraz poprawie bezpieczeństwa na terenach wiejskich. To właśnie w ramach tego kon-

kursu strażacy z Drelowa zdobyli fundusze, które stanowią kolejny, ważny krok w budowaniu ich potencjału ratowniczego.

Jak zaznaczają sami druchowie, pozyskana kwota 15 tys. zł zostanie przeznaczona na unowocześnienie zaplecza sprzętowego. Inwestycja ta przełoży się bezpośrednio na jakość i skuteczność podejmowanych działań, służąc tym samym wszystkim mieszkańcom gminy i zwiększając ich bezpieczeństwo.

Władze jednostki dawkują jednak emocje i na ten moment nie ujawniają, jakie dokładnie zakupy zaplanowano.

Kamil Pulik

Groził żonie nożem i prowadził po alkoholu. Trzy miesiące spędzi w areszcie

61-letni mężczyzna został tymczasowo aresztowany w związku z podejrzeniem znęcania się nad żoną oraz kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. Decyzję w tej sprawie podjął sąd na wniosek prokuratury i policji.



Podczas jednej z ostatnich interwencji miał dodatkowo grozić żonie pozbawieniem życia, używając noża

Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, że od września ub.r. w domu dochodziło do powtarzających się awantur. W ich trakcie mężczyzna miał poniżać kobietę, zastraszać ją oraz wyrzucać z domu. Podczas jednej z ostatnich interwencji miał dodatkowo grozić żonie pozbawieniem życia, używając noża.

Po zdarzeniu oddalił się z miejsca zamieszkania samo-

chodem, mimo wcześniejszego spożycia alkoholu. Gdy wrócił na posesję, został zatrzymany przez policjantów. Badanie wykazało ponad trzy promile alkoholu w jego organizmie. Przeprowadzono również czynności mające ustalić jego stan w momencie prowadzenia pojazdu.

Zebrany materiał dowodowy pozwolił funkcjonariuszom na

przedstawienie mu zarzutów. Wobec podejrzanego zastosowano środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

Sprawą zajmują się policjanci z KMP w Białej Podlaskiej. Mężczyźnie grozi kara do pięciu lat pozbawienia wolności.

Magdalena Kołcon



Ludzie kultury nagrodzeni. Powiat Bialski podziękował twórcom, animatorom i społecznikom



Artur Grzyb, Wicestarosta Bialski

– Kultura jest fundamentem. To dzięki ludziom pełnym pasji i zaangażowania możemy pielęgnować dziedzictwo Południowego Podlasia, rozwijać talenty młodego pokolenia i budować poczucie lokalnej tożsamości. Laureaci są najlepszym przykładem tego, jak wiele można osiągnąć dzięki konsekwentnej pracy na rzecz drugiego człowieka i swojej małej ojczyzny. W imieniu Zarządu Powiatu składam wszystkim twórcom, animatorom kultury i społecznikom serdeczne podziękowania za ich codzienny trud. Gratulacje dla wszystkich wyróżnionych!



W Terespolu odbyły się tegoroczne obchody Dnia Działacza Kultury Powiatu Bialskiego. Uroczystość była okazją do podziękowania osobom, które poprzez swoją pracę, talent i zaangażowanie tworzą oraz rozwijają życie kulturalne regionu, dbając jednocześnie o zachowanie jego bogatego dziedzictwa.

Wydarzenie rozpoczęły występy młodych artystów z Miejskiego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Terespolu, którzy wprowadzili uczestników w uroczysty nastrój. Jednym z najbardziej wzruszających momentów uro-

czystości było uhonorowanie Ryszarda Bieleckiego – wieloletniego dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Łomazach. Przez 38 lat swojej działalności zawodowej aktywnie wspierał rozwój kultury w gminie i całym powiecie, organizując liczne wydarzenia artystyczne, konkursy oraz inicjatywy służące zachowaniu lokalnych tradycji i integracji mieszkańców.

Podczas gali wręczono również nagrodę „Samorząd Gminny Przyjazny Kulturze”. W tym roku kapituła konkursowa przyznała ją Gminie Biłła Podlaska za szczególne zaangażowanie w rozwój działalności kulturalnej i wspieranie inicjatyw służących ochronie dziedzictwa narodowego.

Nie zabrakło także wyróżnień dla młodych mieszkańców powiatu. Nagrody Starosty Bialskiego „Bialskie Talenty” za 2025 rok otrzymali młodzi ludzie osiągający sukcesy w nauce, kulturze i sporcie. Grand Prix zdobył Oliver Jabkiewicz. Laureatami zostali również Konrad Maksymilian Ossowski, Maksymilian Artecki, Karolina Łobacz oraz Wiktor Tuszyński. Wyróżnienia przyznano Zespołowi Motwiczanki i Kornelii Dziecioł.

Najważniejszym punktem uroczystości było wręczenie Nagród Kultury Powiatu Bialskiego im. Józefa Ignacego Kraszewskiego. W tym roku otrzymali je: Agnieszka Borodjuk, Halina Bugajewska, Agata Chwalewska, Renata Kaczmarek, Jadwiga Szypilo oraz Zespół Śpiewaczy „Jarzębina” z Zabłocia.

Laureaci reprezentują różne środowiska i dziedziny działalności kulturalnej, jednak wszystkich łączy wieloletnia praca na rzecz zachowania tradycji, rozwijania aktywności artystycznej oraz budowania kulturowej tożsamości mieszkańców Powiatu Bialskiego. Ich działalność stanowi dowód na to, że kultura jest nie tylko przestrzenią twórczości, ale także ważnym elementem integrującym społeczność i przekazującym kolejnym pokoleniom wartości zakorzenione w historii regionu.

Uroczystość zakończył koncert laureata nagrody – Zespołu Śpiewaczego „Jarzębina” z Zabłocia, który od 30 lat z powodzeniem promuje kulturę ludową nadbużańskiego Podlasia, zdobywając uznanie na festiwalach i przeglądach w całej Polsce.

 Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Białej Podlaskiej

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Osoba na stanowisku robotnik gospodarczy, Biała Podl./RAMES	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku monter mebli, Biała Podl./DEKOR	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku kontrolera jakości, Międzyrzec/SEDAR	1	5 600,00 zł	u
Stanowisko ds. wykonawstwa geodezyjno – kartograficznego, Biała Podl./Wojewódzkie Biuro Geodezji	1	5 200,00 zł	u
Księgowy/a, Biała Podl.	1	5 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku dyrektor szkoły podstawowej, Połotski	1	5 308,00 zł	u
Osoba na stanowisku dyrektora Zespołu Placówek Oświatowych, Piszczac	1	5 308,00 zł	u
Lekarz, Biała Podl./Wojewódzki Szpital Specjalistyczny		50 000,00 zł	z
Osoba na stanowisko kucharz, Porosiuki/DWOREK HELENA	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku pizzer, Bubel – Łukowiska/Wróbel	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku zootechnika oceny, Biała Podl.	1	5 200,00 zł	u
Operator/ka ciągników i maszyn rolniczych, Ciciwór Duży/Centralny Ośrodek Badania Odmian Roślin Uprawnych	1	5 000,00 zł	u
Osoba na stanowisko dyrektora CEIPM, Biała Podl./LWK OHP	1	6 260,00 zł	u
Osoba na stanowisko kosmetyczki, Biała Podl.	1	9 050,74 zł	u
Pracownik produkcji, Międzyrzec/Dr Gerard	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisko technika teleinformatyki, Biała Podl.	1	4 806,00 zł	u
Przedstawiciel handlowy (K/M), Biała Podl./4Grants	1	6 000,00 zł	u
Pracownik produkcji (K/M), Międzyrzec/Wipasz	1	4 806,00 zł	u
Operator linii produkcyjnej (K/M), Międzyrzec/Wipasz	1	6 340,00 zł	u

u - umowa o pracę; z - umowa zlecenie

Kobiety oszukane w sieci. Myślały, że pomagają kapitanowi statku i greckiemu wokaliście

Biała Podlaska: Dwie kobiety zostały oszukane przez nieznaną w sieci. Wierząc, że pomagają im w trudnej sytuacji, postanowiły zainwestować pieniądze. W przypadku 47-latką była przekonana, że koresponduje z kapitanem kontenerowca, natomiast 74-latką uwierzyła, że poznała greckiego wokalistę.

W ubiegłym tygodniu do białskiej komendy i janowskiego komisariatu zgłosiły się dwie mieszkanki powiatu białskiego. 47-latką i 74-latką zostały oszukane przez „internetowych znajomych”.

Łącznie straciły ponad 100 tys. zł

- Z relacji 47-letniej pokrzywdzonej wynikało, że lutym br. za pomocą aplikacji zapoznała nieznaną, który podawał się za amerykańskiego kapitana statku kontenerowego. Nieznajomy szybko zaproponował, by dalszą korespondencję prowadzić za pomocą komunikatora internetowego. By wzbudzić zaufanie pokrzywdzonej, korespondencja nie ograniczała się jedynie do wiadomości. Pokrzywdzona rozmawiała osobiście przez telefon, słyszała w tle dźwięki i rozmowy, co uwiarygodniło przekazywane przez oszusta informacje. Dodatkowo wzbudził

jej zaufanie, prosząc o wykonanie na jego koncie operacji finansowych, twierdząc, że ma problemy z połączeniem. W trakcie znajomości przekonał ją, że pomimo posiadania środków na koncie, nie może wykonać przelewu, dlatego prosi ją o pomoc - informuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

Miały być to środki, które miała przelać kontrahentom kapitału. Miała być to pożyczka, która zostanie zwrócona możliwie jak najszybciej.

Finalnie kobieta straciła ponad 70 tys. zł.

Z kolei 74-latką była przekonana, że skontaktował się z nią Grek, który jest wokalistą grupy muzycznej. Kobieta korespondowała z nim od kwietnia 2023 roku. Sprawca wielokrotnie prosił pokrzywdzoną o pieniądze na życie czy też opłacenie paczek rzekomo wysłanych pokrzywdzonej. Obiecywał, że przyjedzie do Polski i zamieszka z kobietą. Pokrzywdzona straciła niemal 30 tys. zł. Były to środki przekazane w postaci kodów doładowujących do platformy. Część z przekazanej kwoty pochodziła z zaciągniętych przez pokrzywdzoną pożyczek.

W obydwu przypadkach dane osób, z którymi korespondowały pokrzywdzone, zostały przez sprawców skradzione. W efekcie pokrzywdzone straciły łącznie ponad 100 tys. zł.

Joanna Niecho

Potrzeba 500 tys. zł, każda złotówka się liczy

Pożar zabrał im dom. Dziewięcioosobowa rodzina Petruków prosi o pomoc w odbudowie

Biała Podlaska: W domu rodziny Petruków znów słychać odgłosy pracy. Wnętrza zaczynają przypominać plac budowy, ale nad wszystkim nadal góruje czarne, osmolone poddasze – najdotkliwszy ślad po pożarze, który kilka tygodni temu zniszczył dom dziewięcioosobowej rodziny. Petrukowie musieli zamieszkać w kamperze, u rodziny, w hotelu, ale się nie poddają. Każdy może ich wesprzeć w tych trudnych chwilach.

Choć chaos został już opanowany, przed Zbigniewem Petrukiem, jego żoną i siódmką dzieci w różnym wieku wciąż ogromne wyzwanie. Straty oszacowano na około pół miliona złotych, a odbudowa musi postępować szybko, jeśli rodzina chce wrócić do domu przed nadejściem zimy.

Wszechobecna spalenizna

Pogorzelisko zostało uprzątnięte, ale skala zniszczeń nadal robi ogromne wrażenie. Już od furtki czuć zapach spalenizny. Ściany noszą ślady ognia, a wiele elementów konstrukcyjnych wymaga wymiany. Mimo to właściciele nie załamują rąk. Działają, porządkują, planują kolejne etapy remontu i robią wszystko, by przed nadejściem zimy wrócić do swojego domu.

- To obraz nędzy i rozpaczy, choć już lepiej to wygląda niż zaraz po pożarze – mówi Zbigniew Petruk, ojciec rodziny, pokazując miejsca najbardziej dotknięte przez ogień. Spaliło się praktycznie całe pomysłowo zagospodarowane poddasze.

Ogromne ilości wody użytej podczas akcji gaśniczej spowodowały kolejne szkody.

- W związku z tym, że bardzo dużo wody wlewo podczas gaszenia, a część spłynęła niżej, musimy odbudować także dużą część dołu. Wszystko zostało już oczyszczone, ale nadal czuć swąd. Widać też miejsca, które są całkowicie okopcone – opowiada właściciel.

Odbudowa nie ruszy bez pieniędzy

Drewniany dom ma około stu lat. Został wybudowany w tradycyjnej technologii. Aby zachować dawny charakter i niepowtarzalny klimat, zastosowano pokrycie trzciną. Budynek wyróżniał się charakterystycznym wyglądem



Fot.BM

Przed rodziną trudne zadanie odbudowy starego domu

w całej okolicy. Miał taki artystyczny sznyt. Po zalaniu wiele elementów napęczniało i uległo uszkodzeniu.

- To konstrukcja drewniana szkieletowa. Były tu pokoje, antresola, gdzie bawiły się dzieci. Jedno z okien pękło od wysokiej temperatury. Teraz wszystko schnie, na szczęście mamy już lato, ale pracy jest bardzo dużo – mówi pan Zbigniew.

Rodzina oszacowała straty na około 500 tysięcy złotych. Ubezpieczyciel przyznał dotychczas 259 tysięcy złotych odszkodowania, jednak zdaniem właścicieli kwota ta nie odpowiada rzeczywistym kosztom odbudowy.

- Oni liczą to po swojemu: tu coś wymienić, tam coś naprawić. Nie zgodziliśmy się z tą wyceną. Na razie nie dostaliśmy jeszcze ani grosza, będziemy walczyć – podkreśla.

Doświadczili ogromu dobra

Po tragedii dziewięcioosobowa rodzina musiała opuścić swój dom. Przez pewien czas część domowników mieszkała w kamperze, inni kątem u rodziny. Obecnie korzystają z tymczasowego zakwaterowania w hotelu przy białskim Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym, a niektórzy znaleźli schronienie u bliskich.

W najtrudniejszych chwilach Petrukowie przekonali się jednak, że nie są sami. Pomagali im harcerze, młodzież oazowa, ministranci, sąsiedzi i mieszkańcy okolicy. Zorganizowano zbiórki w parafii św. Michała Archaniola oraz u św. Antoniego, gdzie synowie Petruków służą do mszy. Ludzie przynosili ubrania, środki codziennego użytku, a nawet oferowali tymczasowe mieszkania.

- Nie spodziewałem się takiego odzewu. Zostaliśmy praktycznie bez ubrań, a ludzie zaczęli je przynosić. Oferowali



Fot.BM

Zbigniew Petruk pokazuje, że spaleniu uległo całe poddasze



Fot.BM

Każda złotówka ma znaczenie...

noclegi, pomagali przy porządkowaniu. Nie wiedzieliśmy, że mamy wokół siebie aż tyle osób nam życzliwych. Sąsiad Andrzej to prawdziwy złoty człowiek – mówi wzruszony ojciec poszkodowanej rodziny.

Dziś najważniejsze jest tempo prac. Jest już czerwiec, czasu do nadejścia jesiennych chłódów i zimy nie zostało tak wiele. Rodzina chce jak najszybciej zabezpieczyć budynek i rozpocząć właściwą odbudowę.

- Mieszkaliśmy tu ponad 20 lat. Dobrze nam tu było i nie zamierzamy tego miejsca opuszczać – zapewnia Zbigniew Petruk.

Mimo ogromu zniszczeń nie zamierza się poddawać.

- Jeżeli ktoś chciałby nas wesprzeć, będziemy ogromnie wdzięczni, tym bardziej że na razie praktycznie nic nie mamy. Zawsze wychodziłem z założenia, że przede wszystkim trzeba liczyć na siebie. Ale skoro ludzie tak świetnie się zorganizowali i oka-

zali nam tyle serca, przyjmujemy tę pomoc z wdzięcznością. Przecież taka tragedia może spotkać każdego. Działamy, robimy swoje i krok po kroku odbudowujemy dom – mówi.

Apel o pomoc

Koszty odbudowy znacznie przekraczają możliwości rodziny. Straty szacowane są na około pół miliona złotych, a przyznane dotąd odszkodowanie nie wystarczy na wykonanie wszystkich niezbędnych prac. Każda wpłata przybliży rodzinę Petruków do chwili, gdy będą mogli wrócić do swojego domu i znów normalnie żyć pod jednym dachem. Za każdą wpłaconą złotówkę dziękują: Kasia, Zbyszek, Klara, Eliza, Franek, Seweryn, Stasiak, Feliks i Antek.

Link do zbiórki:
<https://www.siepomaga.pl/petruk>

Beata Malczuk

BIA

Dyrektor łaja radnych i alarmuje w sprawie przyszłości szpitala: Wojna nie będzie ludzi zabijała, ale brak dostępu do opieki medycznej będzie zabijał ludzi

Lekarze odchodzą, wstrzymane przyjęcia planowe

Łuków: – Od lipca będziemy wstrzymywać przyjęcia planowe w oddziale chirurgicznym, pododdziale ortopedycznym i ginekologicznym – zapowiedział dyrektor szpitala w Łukowie. Część lekarzy po obniżeniu płac odchodzi z pracy.

Podczas sesji Rady Powiatu Łukowskiego, która odbyła się 11 czerwca, radni zajmowali się rocznym sprawozdaniem z działalności SP ZOZ w Łukowie. Obrady szybko przerodziły się w wielowątkową debatę o kondycji finansowej szpitala, zadłużeniu oraz przyszłości poszczególnych oddziałów.

Starosta Dariusz Szustek, który nie krył swojej krytycznej oceny funkcjonowania ochrony zdrowia w Polsce. Jak podkreślał, problemy szpitali powiatowych są efektem wieloletniego niedofinansowania oraz wadliwego systemu finansowania świadczeń medycznych.



Mariusz Furlepa,
dyrektor SP ZOZ w Łukowie
Mówię to nie prześmiewczo, tylko przez łzy. Wszyscy mówią o wojnie. Wojna nie będzie ludzi zabijała, ale brak dostępu do opieki medycznej będzie zabijał ludzi.

– System jest chory – przekonywał starosta, wskazując, że samorządy coraz częściej muszą wspierać placówki medyczne, które nie są w stanie bilansować swojej działalności wyłącznie ze środków otrzymywanych z NFZ.

Znacznie ostrzejszy ton miało wystąpienie dyrektora SP ZOZ Mariusza Furlepy. Szef szpitala nie tylko alarmował o pogarszającej się sytuacji placówki, ale również otwarcie krytykował część pytań i uwag kierowanych przez radnych. Wątpił w sens prezentowania sprawozdania z działalności placówki.

– Szczerze mówiąc, zastanawiam się, czy ma to sens. Wydaje mi się, że nie bardzo, bo dyskusja schodzi na sprawy małostkowe – mówił.

Dyrektor zarzucał radnym skupianie się na kwestiach pobocznych zamiast na rzeczywistych problemach ochrony zdrowia. Podkreślał, że informacje dotyczące umów czy wynagrodzeń będą publicznie dostępne, a kolejne pytania nie rozwiązują problemów szpitala.

– I tak będziecie pianę bić, pytać o to i o tamto, udając, że troszczycie się o zdrowie. To jest nieprawda – stwierdził.

Po pytaniu radnej Agaty Zabielskiej, która chciała się dowiedzieć, dlaczego wykonuje się mniej badań mammograficznych i układu krążenia, dyrektor powiedział, że powodem jest ekonomia. Będzie jeszcze gorzej. Szpital od kilku lat już w połowie roku wyczerpuje limity

świadczeń finansowanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia, co wymusza ograniczanie działalności.

– Od lipca będziemy wstrzymywać przyjęcia planowe w oddziale chirurgicznym, pododdziale ortopedycznym i ginekologicznym – zapowiedział.

Ograniczenia mają objąć także ambulatoryjną opiekę specjalistyczną.

– W AOS-ie również będzie ograniczenie dostępu do opieki specjalistycznej, bo NFZ nie płaci nam za nadwykonania – mówił.

Dyrektor zwracał również uwagę na problemy kadrowe. Jak przyznał, po obniżeniu stawek części lekarzy niektórzy zdecydowali się odejść z pracy.

Radny Lucjan Szekalis pytał o programy naprawcze – dawny i nowy, który ma być opracowany. W odpowiedzi usłyszał, że nowy program opracuje wyjąta firma konsultingowa. Plan będzie zatwierdzony przez wojewodę i NFZ. Co kwartał będą się odbywały kontrole.

Beata Malczuk

Pozytywna ocena dla Dariusza Szustka i jego ekipy

Zarząd powiatu z wotum zaufania i absolutorium

Podczas sesji Rady Powiatu, która odbyła się 11 czerwca, radni debatowali nad raportem o stanie powiatu oraz rozpatrywali sprawozdanie z wykonania budżetu za miniony rok.

Po przeprowadzonej dyskusji rada większością głosów udzieliła zarządowi powiatu

wotum zaufania. Sześciu radnych wstrzymało się od głosu. Następnie radni jednogłośnie podjęli uchwałę o udzieleniu zarządowi absolutorium z wykonania budżetu.

W trakcie sesji indywidualną ocenę pracy członków zarządu przedstawił radny Lucjan Szekalis. Negatywnie ocenił starostę Dariusza Szustka oraz członka zarządu Włodzimierza Wolskiego. Swoje stanowisko uzasadniał

brakiem dobrego kontaktu i porozumienia z wymienionymi samorządowcami.

Po głosowaniach starosta Dariusz Szustek podziękował radnym za udzielone wotum zaufania i absolutorium, traktując je jako potwierdzenie pozytywnej oceny działań zarządu oraz realizowanej polityki finansowej powiatu.

Beata Malczuk

Budżet powiatu łukowskiego w roku 2025

dochody 229.301.129,82 zł
(102,57 % planu)
wydatki 221.196.287,37 zł
(96,85 % planu)
nadwyżka: 8.104.842,45 zł
przy pierwotnie planowanym deficycie w wysokości 4.839.889,42 zł.

Próbował wyjechać na Białoruś poszukiwanym autem. Mercedes jest wart 300 tys. zł

Biała Podlaska: Strażnicy graniczni odzyskali w trakcie kontroli granicznej auto osobowe marki Mercedes o wartości 300 tys. zł. Samochód był poszukiwany w Polsce.

Na terenie drogowego przejścia granicznego w Terespolu, na kierunku wyjazdowym z Polski, funkcjonariusze Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej przelewali podróż obywatelowi Polski.

Samochód wart 300 tys. zł

– 53-letni mężczyzna próbował przekroczyć granicę z Polski na Białoruś, samochodem osobowym marki Mercedes (rok prod. 2024). Podczas prowadzonej przez funkcjonariuszy SG kontroli ustalono, iż auto jest poszukiwane jako utracone w Polsce. Wartość pojazdu oszacowano na kwotę 300 tys. zł. W sprawie wszczęto postępowanie przygotowawcze – informuje NOSG.

Obywatela Polski wraz z samochodem przekazano do dalszych



Obywatela Polski wraz z pojazdem przekazano do dalszych czynności funkcjonariuszom policji w Terespolu

szych czynności policjantom w Terespolu.

Od początku roku strażnicy

graniczni odzyskali już 66 pojazdów o wartości ponad 7 mln zł.

Joanna Niecko

NEKROLOGI

Powiat bialski

Zygmunt Ostapiuk 67 lat
zm. 3 czerwca, Biała Podl.

Stanisława Opalko 89 lat
zm. 4 czerwca, Szóstka

Marek Kiruczenko 67 lat
zm. 4 czerwca, Misie

Krystyna Mościcka 63 lata
zm. 5 czerwca, Trzebieszów

Gabriela Kaspruk 16 lat
zm. 5 czerwca, Ludwinów

Krzysztof Tomaszewski 55 lat
zm. 5 czerwca, Porosiuki

Władysław Więcierzewski 77 lat
zm. 11 czerwca, Jażwiny

Jerzy Wachowiec 84 lata
zm. 10 czerwca, Biała Podl.

Mirosław Maciejuk 71 lat
zm. 11 czerwca, Biała Podl.

HADES
Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

Powiat parczewski

Henryka Haponiuk 88 lat
zm. 3 czerwca, Parczew

Ireneusz Wiśniewski 60 lat
zm. 4 czerwca, Tyśmienica

Jakub Piotrowski 46 lat
zm. 8 czerwca, Parczew

Kazimierz Buska 76 lat
zm. 10 czerwca, Kodeniec

Zenon Sutryk 66 lat
zm. 11 czerwca, Parczew

Usługi Pogrzebowe
Kochanowski
Tel. 509 412 470

Finanse spółki przewozowej pod lupą radnych Od 350 tys. zł na plusie do 650 tys. zł na minusie. Radni pytali o finanse PKS Łuków

Łuków: Sytuacja finansowa PKS Łuków była jednym z ważniejszych tematów poruszonych podczas sesji absolutorijnej Rady Powiatu Łukowskiego. Radny Karol Ciołek dopytywał prezesa spółki Jarosława Siedlanowskiego o przyczyny wyraźnego pogorszenia wyników przedsiębiorstwa.

Kiedy z wystąpienia nowego prezesa PKS w Łukowie Jarosława Siedlanowskiego radni dowiedzieli się, że spółka zakończyła ubiegły rok stratą przekraczającą 300 tys. zł, radny Karol Ciołek zaczął dociekać, jak do tego doszło. Na koniec 2024 roku PKS Łuków osiągnął zysk w wysokości około 288 tys. zł, co się więc wydarzyło w ciągu roku.

– W połowie roku, gdy odchodził prezes Tomasz Madoń, spółka miała około 350 tys. zł na plusie. Po wakacjach było już około 650 tys. zł straty, jak to się stało – dążył Karol Ciołek.

W czasie wakacji funkcję prezesa pełnił Ryszard Szczygieł. Od września stanowisko objął Jarosław Siedlanowski.

Finanse PKS Łuków

koniec 2024 roku
288 tys. zł zysk

koniec 2025 roku
strata ponad 300 tys. zł

Odpowiadając na pytania radnego, nowy prezes podkreślał, że okres wakacyjny od lat jest dla spółki szczególnie trudny finansowo. Jak wyjaśniał, właśnie wtedy regularnie pojawiają się znaczące straty związane ze specyfiką działalności przewozowej. Sięgają one miliona złotych. Wyrzucił satysfakcję, że udało się do końca roku zmniejszyć stratę do 300 tys. zł. Zaznaczał też, że nie może odpowiadać za rządę poprzednika. Nie wyjaśnił, dlaczego od września do końca grudnia, kiedy ruch wraca do normy, nie odrobiono całej straty, jak to bywało w latach poprzednich za prezesury Tomasza Madonia.

Radny Karol Ciołek pytał również, czy to prawda, że spółka zakupiła używany autobus od miasta Stoczek Łukowski, a następnie pojazd sprzedała. Prezes Siedlanowski potwierdził, że tak było. Autobus został sprzedany po małym remoncie z zyskiem 9 tys. zł.

Beata Malczuk

Rywalizacja, integracja i piknik rodzinny. To było święto strażackich ochotników



W zawodach wzięło udział blisko 30 drużyn z miasta i gminy Międzyrzec Podlaski oraz gminy Drelów

Stadion MOSiR w Międzyrzeczu Podlaskim zamienił się 7 czerwca w prawdziwą arenę zmagania strażackich. Odbły się tam XXXIV Miejsko-Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze Ochotniczych Straży Pożarnych.

Strażacy ochotnicy z terenu miasta i gminy Międzyrzec Podlaski oraz gminy Drelów zaprezentowali sprawność, szybkość i precyzję. Rywalizacja na torze przeszkód dostarczyła licznie zgromadzonym kibicom wielu wrażeń i potężnej dawki zdrowych, sportowych emocji. Równolegle ze zmaganiem strażaków odbył się pełen atrak-

cji Piknik Rodzinny.

Podczas gdy część dorosłych gorąco kibicowała swoim faworytom na trybunach, inni mogli delektować się regionalnymi i domowymi przysmakami, serwowanymi na bogato zaopatrzonych stoiskach przygotowanych przez niezawodne koła gospodyń wiejskich. W tym czasie najmłodsi uczestnicy imprezy



Zawody składały się ze sztafety 7x50 metrów oraz ćwiczenia bojowego



Równolegle do zawodów odbywał się festyn rodzinny, gdzie można było spróbować przysmaków przygotowanych przez panie z KGW

oddawali się zabawie na bezpłatnych dmuchańcach. Ogromnym zainteresowaniem – i to niezależnie od wieku – cieszyła się również wystawa sprzętu ochronnego przeciwpożarowej, dzięki

której każdy mógł z bliska przyrzyć się specjalistycznym wozom i wyposażeniu, z którego na co dzień korzystają strażacy.

Kamil Pulik

Gmina Międzyrzec Podlaski:

Mężczyźni:

1. OSP Żabce
2. OSP Pościsz
3. OSP Łuniew

Kobiety:

1. OSP Krzewica
2. OSP Rogóżnica
3. OSP Jelnica

Miasto Międzyrzec Podlaski:

Mężczyźni:

1. OSP Śródmieście
2. OSP Stołpno
3. OSP Zawadki

Kobiety:

1. OSP Zawadki

Gmina Drelów:

Mężczyźni:

1. OSP Kwasówka
2. OSP Drelów
3. OSP Dołha

Kobiety:

1. OSP Dołha
2. OSP Szóstka
3. OSP Drelów

Firma Pesan wspiera strażaków z OSP KSRG Drelów

Druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Drelowie nie kryją radości, bo dzięki wyjątkowemu wsparciu od lokalnego przedsiębiorstwa jednostka wzbogaciła się o niezbędne środki ochrony osobistej oraz specjalistyczną chemię motoryzacyjną.

W codziennej pracy strażaka-ochotnika liczy się nie tylko niezawodny sprzęt ratowniczo-gaśniczy, ale również dbałość o bezpieczeństwo higieniczne i odpowiednie utrzymanie floty pojazdów. W ostatnich dniach jednostka z Drelowa otrzymała nieocenioną pomoc od zaprzyjaźnionej firmy Pesan z miejscowości Zahajki.

W ramach darowizny do remizy OSP trafił okazały zapas asortymentu pierwszej potrzeby. Wśród przekazanych materiałów znalazły się m.in. maseczki ochronne i rękawiczki jednorazowe, które są absolutnie kluczowe dla zachowania standardów sanitarnych podczas interwencji medycznych i ratunkowych. Ponadto stra-



Jednostka otrzymała maseczki ochronne, rękawiczki jednorazowe, profesjonalną chemię do mycia aut oraz inne materiały eksploatacyjne

żacy otrzymali profesjonalną chemię do mycia aut – środki te pozwolą utrzymać wozy bojowe w nienagannym stanie, co zawsze stanowi wizytówkę każdej jednostki. Całość wspar-

cia uzupełniły inne materiały eksploatacyjne, na co dzień ułatwiające sprawne funkcjonowanie remizy.

Plk

Sukcesy uczniów Szkoły Muzycznej w Międzyrzeczu Podlaskim

Koniec maja okazał się owocny dla Szkoły Muzycznej I Stopnia im. Karola Kurpińskiego w Międzyrzeczu Podlaskim. Młodzi, utalentowani uczniowie tej placówki zaprezentowali swoje umiejętności na konkursach o randze regionalnej i ogólnopolskiej, udowadniając wysoki poziom kształcenia muzycznego w mieście.

Kacper Bobruk na podium w Radomiu

W niedzielę, 29 maja, odbył się V Ogólnopolski Konkurs Pianistyczny „Muzyczne Obrazy” w Radomiu. Wydarzenie to co roku przyciąga najbardziej uzdolnionych młodych muzyków z całej Polski. Wśród laureatów znalazł się Kacper Bobruk, uczeń klasy trzeciej w cyklu czteroletnim. Młody pianista zaprezentował nie-

zwykle umiejętności techniczne oraz wrażliwość muzyczną, co pozwoliło mu wywalczyć trzecie miejsce. Do tego ważnego występu ucznia starannie przygotował Janusz Samociuk.

Sukces młodych skrzypaczek w Bydgoszczy

Tego samego dnia młodzi adepci sztuki muzycznej zmagali się również w Bydgoszczy podczas V Ogólnopolskiego Konkursu Muzycznego „Festiwal Młodego Wirtuoza”. W tak silnej konkurencji doskonale zaprezentowały się reprezentantki międzyrzeckiej placówki, Zuzanna Zając oraz Antonina Daniluk. Obie dziewczynki są dopiero na początku swojej artystycznej drogi, uczęszczają bowiem do pierwszej klasy cyklu sześcioletniego. Ich występy spotkały się z ogromnym uznaniem profesjonalnego jury, które przyznało im oficjalne wyróżnienia. Zdobyte tak wysokich laurów już w pierwszym roku nauki jest dowodem na ich potężny potencjał. Umiejętności laureatek szlifowane są pod czujnym okiem pedagoga Małgorzaty Kalisz.

Aleksander Majstrenko wyróżniony w Lublinie

Nieco wcześniej, w niedzielę 26 maja, w stolicy województwa miał miejsce wymagający XXV Regionalny Konkurs z Kształcenia Słuchu, organizowany przez Ogólnokształcącą Szkołę Muzyczną I i II stopnia im. Karola Lipińskiego. Znakomitą wynikiem w postaci wyróżnienia może pochwalić się Aleksander Majstrenko, uczeń klasy piątej w cyklu sześcioletnim. Sukces ten jest tym bardziej imponujący, że kształcenie słuchu to jeden z najtrudniejszych przedmiotów, wymagający doskonałej pamięci i odporności na stres. Konkurs był dwuetapowy: część pisemna sprawdzała umiejętność zapisu dyktand jedno- i wielogłosowych, natomiast część ustna obejmowała czytanie a vista, dwugłos rytmiczny, śpiewanie ze stopni oraz improwizację. Za profesjonalne przygotowanie Aleksandra do tych zmagania odpowiada Filip Robak.

Kamil Pulik

Szansa na kolejny bialski basen

Opozycja chciała dłuższej pływalni

Rada Miasta w Białej Podlaskiej podczas ostatniej zmiany budżetu na 2026 rok wprowadziła do niego budowę basenu przy Zespole Szkół. W dyskusji kilku radnych domagało się wyjaśnień, dlaczego przyszła pływalnia mieć długość zaledwie ok. 16 m.

Było to zaskoczenie dla wielu radnych, że wraz ze znaczącym zwiększeniem wydatków o 8,5 mln zł w bialskim budżecie na 2026 rok, pojawiła się propozycja przeznaczenia 300 tys. zł na uzyskanie pozwoleń oraz na opracowanie projektu, niezbędnego do złożenia wniosku do Ministerstwa Sportu i Turystyki na docelową budowę basenu. Kolejne 50 tys. zł ma być wydane w 2027 roku.

Chociaż nabór wniosków do programu budowy i remontów krytych pływalni nastąpi dopiero w trzecim kwartale br., to jednak już radni dyskutowali, jakby zdobyli resortowe dotacje na inwestycję. Chodzi o budowę niepełnowymiarowej krytej pływalni o długości niekiedy min. 16 m – z dofinansowaniem do 10 mln zł.

Bardzo ożywioną polemikę na niedawnej sesji Rady Miasta Biała Podlaska wywołała długość basenu planowanego przy Szkole Podstawowej nr 9



Henryk Grodecki,
radny Rady Miasta Biała Podlaska
(PiS)

Jak stać ciebie na konia, to i na bat...

Podczas sesji nie przekonano mnie, że szkolna pływalnia może mieć tylko 16 m. Jeśli wydaje się mnóstwo pieniędzy, to niech będzie odpowiedni basen. Tu przecież najważniejszy będzie start, taki sam przy niepełnowymiarowej, jak i większej pływalni. Różnica dotacji o 5 mln zł. Może być nawet 20 m długości, aby dziadek mógł popływać razem z wnukami. Takie jest moje zdanie. Ludowe przysłowie mówi: jak stać ciebie na konia, to i na bat...

(Zespół Szkół). Władze miasta zabiegają o krótki kompaktowy basen długości ok. 16 m, a opozycyjni radni z PiS domagali się, aby pływalnia była dłuższa.

Chcą dłuższego niż 16 m

- Pojawiło się nowe zadanie budowy basenu w Zespole Szkół, czyli SP 9. Jest pomysł,

żeby wybudować basen, który ma 16 m długości. Rozmawiamy z ludźmi, którzy mają podobne zdanie do naszego, że wydamy masę pieniędzy, natomiast to, co powstanie, to nie będzie to, co powinno być. Sugerujemy, aby basen powiększyć przynajmniej do 20 metrów – proponował radny Henryk Grodecki (PiS).

Argumentował, że gdyby ten basen przy SP 9 był większy, popołudniami mogliby korzystać z niego dorośli Białczanie, a wtedy byłaby możliwość zarabiania dodatkowych pieniędzy. Dodał, że utrzymanie takiego obiektu jest kosztowne.

- Wszyscy wiemy, że na utrzymanie takiego obiektu idą z budżetu znaczące pieniądze. Naprawdę warto, jeżeli wydajemy już kilkanaście milionów, wydać jeszcze trochę i zrobić coś raz, a naprawdę dobrze – stwierdził radny.

Wiceprezydent Justyna Gorczyca poinformowała, że władze miasta podjęły decyzję o tym, że będą się starały o pieniądze na budowę nowej pływalni i złożą wniosek w związku z programem Ministerstwa Sportu i Turystyki o wspieraniu takich inwestycji.

Mniejsza lepsza?

- Poszliśmy w stronę mniejszej pływalni z rekreacją, aby służyła nauce pływania dzieci w SP i osobom starszym.

Będzie nieco płytsza. Myślimy o zlokalizowaniu na tym obiekcie sauny i jacuzzi – tłumaczyła Justyna Gorczyca.

Zauważyła, że niewielka przestrzeń przy SP 9 „nie do końca rekomenduje” zlokalizowanie tam większej, 25-metrowej pływalni. Wskazała, iż w Białej Podlaskiej można organizować zawody pływackie na szczelbu wojewódzkim na pływalni przy I LO im. J. I. Kraszewskiego oraz na basenie AWF.

Naczelnik Wydziału Edukacji i Spraw Społecznych Stanisław Romanowski powiedział, że prowadzone były rozmowy ze szkołami, w tym ze SP 9 o zapotrzebowaniu na basen.

- Wnioski wydawały się jasne i oczywiste. Chodzi o obiekt 16 m, a może być 16,5 m w tym dynamicznie rozwijającym się rejonie. Chcemy, żeby obok niekiedy basenowej znajdowały się inne atrakcje związane z rekreacją wodną. Będzie to obiekt dający możliwości dla wszystkich mieszkańców – mówił naczelnik.

Zauważył, że na terenie o wymiarach ok. 50 na 30 m „idealnie” zmieści się pływalnia o niecieco do 16 m długości.

Robert Woźniak (klub Koalicja Obywatelska), przewodniczący Rady Miasta, poparł budowę basenu przy SP nr 9, w której pracuje.

- Bardzo się cieszę, że to pojawia się w budżecie. To dopiero projekt. Może być 16,5 m i 18 m. Możemy i 25 m, ale

Justyna Gorczyca, wiceprezydent Białej Podlaskiej
Zostało to przemyślane i policzone. Jest zapotrzebowanie na baseny z ciepłą wodą. Chcemy zapewnić komfort

to generuje większe koszty. Będziemy dzieci uczyć pływać - z optymizmem podszedł do inwestycji.

Pouczył też polemizującego z nim radnego Henryka Grodeckiego, że odpowiedzialność za budżet wymaga uwzględnienia względów ekonomicznych.

Dłuższy droższy

Wiceprezydent wyjaśniła, iż przy budowie mniejszego basenu koszty mogą wynieść ok. 15 mln zł, w tym dofinansowanie 10 mln, a przy długości 25 m koszt inwestycji mógłby wynieść nawet 40 mln zł, zaś dofinansowanie by wyniosło 15 mln zł. Do tego dochodzą większe koszty utrzymania pływalni.

- Zostało to przemyślane i policzone. Jest zapotrzebowanie na baseny z ciepłą wodą. Chcemy zapewnić komfort – zaznaczyła Justyna Gorczyca.

Radny Marek Dzyr (PiS) dziwił się, że przy wydłużeniu długości basenu o ok. 10 m koszt jego wybudowania miałby wzrosnąć aż do 40 mln zł.

- Nie negujemy pomysłu. Chcemy wypracować konsensus. Bardzo się cieszymy, że

powstanie obiekt i podniesiemy rękę za budowę – kompromisowo podsumował Marek Dzyr.

Także radny Andrzej Czapski (klub KO) poparł ostrożność przy inwestycji. Skrytykował propozycję radnego Henryka Grodeckiego o tym, że trzeba by zorganizować konsultacje w sprawie wyboru rozmiaru budowy pływalni.

- Mamy dwie pływalnie, nie są tak obłożone, żeby nie mogły przyjąć więcej klientów. Baseny nie mogą na siebie zarobić! Jak chcemy być radnymi, trzeba szukać oszczędności w wydatkach – pouczał.

Wiceprezydent przypomniała, że w budżecie jest ok. 200 mln zł na inwestycje.

- My chcielibyśmy, by rozwój był zrównoważony – wskazała na wiele różnorodnych innych wydatków inwestycyjnych.

Radni jednogłośnie podjęli uchwałę w sprawie zmiany uchwały budżetowej Białej Podlaskiej na rok 2026 (zawierającą m.in. wprowadzenie wydatków na projekt basenu przy SP 9).

Marek Pietrzela

Kolejna inwestycja w WSzS, tym razem związana z ochroną ludności

Będą schrony i bunkry pod bialskim szpitalem

Biała Podlaska: Szykuje się kolejna duża inwestycja w ochronie zdrowia na terenie Białej Podlaskiej. Zarząd województwa lubelskiego wyraził zgodę na realizację jednego z kluczowych przedsięwzięć w ochronie zdrowia we wschodniej Polsce. Chodzi m.in. o rozbudowę infrastruktury szpitala i budowę nowego budynku Szpitalnego Oddziału Ratunkowego.

Zapowiadana inwestycja związana z obronnością jest coraz bli-

„Pas przesłaniania” - to termin wojskowy. Oznacza obszar przed główną linią obrony, na którym prowadzi się działania mające spowolnić i utrudnić przeciwnikowi natarcie.

żej. Jak podkreślają przedstawiciele placówki, inwestycje mają nie tylko wymiar medyczny, ale również strategiczny i bezpieczeństwa. Szpital w Białej Podlaskiej, położony w tzw. Bramie Brzeskiej oraz w obszarze określonym jako „pas przesłaniania”, ma – według założeń – pełnić istotną rolę w systemie ochrony ludności cywilnej w przypadku zagrożeń o charakterze militarnym lub kryzysowym.

Dyrektor szpitala, Artur Kozioł, wskazuje, że planowane

prace obejmują rozbudowę bloków operacyjnych oraz modernizację i powiększenie Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Nowa część SOR ma zostać wyposażona w rozwiązania infrastrukturalne umożliwiające m.in. ewakuację pacjentów na dużą skalę oraz zabezpieczenia o charakterze ochronnym.

W ramach planu inwestycyjnego przewidziano również budowę elementów infrastruktury o podwyższonym poziomie bezpieczeństwa, w tym rozwiązań okre-

ślanych jako „bunkrowe”, które mają być zintegrowane z częścią szpitala. W planach znajduje się także kolejna rozbudowa kaplicy szpitalnej, pod którą również przewidziano przestrzeń o charakterze zabezpieczającym.

Jak podkreśla dyrekcja, inwestycje będą finansowane m.in. ze środków programów dotyczących bezpieczeństwa i obronności oraz ochrony ludności cywilnej. Zarząd województwa udzielił jednocześnie pełnomocnictwa dyrektorowi placówki do realizacji całego przedsięwzięcia, co ma przyspieszyć procedury inwestycyjne i umożliwić sprawne wdrożenie projektu.

Beata Malczuk

Uczniowie tworzą „Strefę Relaksu i Rozwoju”

Publiczna Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Krzewicy znalazła się w gronie laureatów konkursu grantowego „Z sercem dla społeczności”, organizowanego przez znanego producenta słodczy, firmę Dr Gerard.

Dzięki pozyskanemu dofinansowaniu w wysokości 5 tys. zł w szkole powstanie przestrzeń dedykowana uczniom. Wniosek do konkursu został przygotowany przez szkolny Samorząd Uczniowski pod okiem Iwony Łuciuk oraz przy wsparciu Katarzyny Tymoszek, dyrektor szkoły.

W oficjalnym liście gratulacyjnym podpisanym przez

Jarosława Zawadzkiego, CEO firmy Dr Gerard, podkreślono, że kapituła konkursowa doceniła projekt za jego „wartość dla lokalnej społeczności, zaangażowanie w realizację działań społecznych oraz pomysłowość i wysoką jakość zaplanowanych działań”.

Za pozyskane 5 tys. zł powstanie „Strefa Relaksu i Rozwoju”. Ma to być przyjazny, nowoczesny i funkcjonalny kącik rekreacyjno-edukacyjny zlokalizowany w murach szkoły. Uczniowie mają tam odpoczywać podczas przerwy od lekcji oraz integrować się.

Zakupione zostaną m.in. siedziska i pufy, regały i stoliki, angażujące gry edukacyjne i integracyjne, materiały rozwijające kreatywność oraz dekoracje.

Kamil Pulik

Horror psów w Puławach.

12 chinów japońskich w mieszkaniu w bloku

Służby zaalarmowali sąsiedzi, którzy nie mogli znieść już smrodu, wydobywającego się z jednego z mieszkań. Psie odchody udeptane na podłodze, wszechobecny bałagan i zwierzęta z wlepionymi odchodami w sierść - to na miejscu zobaczyli policjanci, urzędnicy i wolontariusze z jednej z puławskich fundacji.

Jak wynika z relacji wolontariuszy z Fundacji Po Ludzku do Zwierząt „Przyjazna Łapa”, którzy zjawili się na miejscu w jednym z bloków przy ul. Kołtąta, starsza kobieta już od dłuższego czasu zgłaszała problem odorów, wydobywającego się z jej mieszkania. Pukali do drzwi różnych instytucji, niestety bezskutecznie. Na początku czerwca czarna goryczy przelała się, szczególnie że panujące na zewnątrz wyższe temperatury, jeszcze bardziej wzmocniły smród. Jeden z mieszkańców postanowił zwrócić się o pomoc do miejskiej radnej Lilianny Jaworskiej. Dzięki jej wsparciu, a nie jedną akcją charytatywną ma na swoim koncie, sprawa w końcu skutecznie trafiła do odpowiednich służb.



Taki widok zastali wolontariusze fundacji Po Ludzku do zwierząt „Przyjazna Łapa” oraz interweniujące w mieszkaniu służby

Po otrzymaniu sygnału najważniejsze było dla mnie, aby jak najszybciej uruchomić odpowiednie służby i doprowadzić do realnej pomocy. To bardzo trudna i przykra sytuacja, zarówno dla zwierząt, jak i dla mieszkańców, którzy przez długi czas mierzyli się z tym problemem. Żadne stworzenie nie powinno żyć w takich warunkach - komentowała w mediach społecz-

nościowych radna Lilianna Jaworska.

W końcu w bloku przy Kołtąta pojawiła się inspekcja weterynaryjna, pracownicy urzędu miasta i policja, która poprosiła o pomoc „Przyjazną Łapę”.

W niewielkim, około 40-metrowym mieszkaniu, przebywało 12 psów, kot i papuga.

- To, co zobaczyliśmy, odebrało nam mowę. W całym mieszkaniu znajdowały się odchody



W niewielkim, dwupokojowym mieszkaniu przebywało 12 psów rasy chin japoński. Zwierzęta miały bać się słońca, bo nie były wyprowadzane na spacer. Były zaniedbane, w sierści miały wczepione odchody

i mocz. Psy były brudne, zaniebane, śmierdzące i niezaszczepione przeciwko wściekliznie. W mieszkaniu panował ogromny bałagan - od puszek i karmy po różnego rodzaju odpady oraz śmieci codziennego użytku - relacjonują wolontariusze „Przyjaznej Łapy” i dodają:

- Szybko zorientowaliśmy się, że problem dotyczy nie tylko zwierząt, ale również ich właścicieli.

Z informacji, do których dotarliśmy, wynika, że kobieta hodowała psy różnych ras już od wielu lat. Zwierzęta trafiały na sprzedaż.

- Skontaktowaliśmy się również z oddziałem Związku Kynologicznego w Polsce w Lublinie. Kobieta od dawna nie jest już członkiem związku. Jak się dowiedzieliśmy, kiedyś wszystko funkcjonowało prawidłowo, jednak z czasem sytuacja zaczęła

się pogarszać, aż doprowadziła do stanu, który zastaliśmy dziś - informują wolontariusze.

Sześć psów oraz papuga trafiły pod opiekę fundacji - właścicielka zrzekła się do nich praw.

Pozostałych sześć chinów japońskich znalazło dom w puławskim schronisku dla bezdomnych zwierząt.

- Większość psów, która została zabrana, ma chore serce, stawy i oczy - opowiadają wolontariusze „Przyjaznej Łapy”.

Fundacja uruchomiła zbiórkę pieniędzy na pokrycie kosztów usług weterynaryjnych, pożywienia i innych wydatków, związanych z interwencją.

Jak przekazują wolontariusze, po interwencji w mieszkaniu starszej kobiety, z Fundacją skontaktowała się jej rodzina, prosząc o przekazanie im czterech najmłodszych psów.

- Odmówiliśmy. Uważamy, że rodzina powinna przede wszystkim zająć się pomocą kobiecie, a nie przejmowaniem zwierząt - tłumaczą.

Postępowanie w tej sprawie prowadzi Wydział do Walki z Przestępczością Ekonomiczną Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Marta Pietroni

Internetowa burza po występie na Dniu Dziecka

„Czterech małych Murzynków” pod pręgierzem politycznej poprawności



„Należy odnotować, że współcześnie określenie Murzynek uważane jest przez część użytkowników polszczyzny za wyraz niestosowny lub nawet obraźliwy” - zaznaczył w internetowej poradni językowej Słownika Języka Polskiego dr hab. Adam Wolański z Uniwersytetu Warszawskiego

POWIAT ŁUKOWSKI: Występ pań z Klubu Seniora podczas obchodów Dnia Dziecka wywołał gorącą dyskusję w mediach społecznościowych. Seniorki zaprezentowały piosenkę „Czterech małych Murzynków”, znaną od lat z harcerskich i biesiadnych śpiewników. Nagranie z wydarzenia szybko trafiło do internetu, gdzie spotkało się zarówno z wyrazami sympatii, jak i falą krytycznych komentarzy.

Nagrania i zdjęcia z XIII Gminnego Dnia Dziecka w Klimkach, udostępnione m.in. w serwisie Demotywa-

ry.pl, wywołały szeroką dyskusję w internecie. Wydarzenie, zorganizowane jako rodzinne święto z okazji Dnia Dziecka,

obejmowało występy artystyczne, animacje i atrakcje dla najmłodszych. Jak wynika z informacji Gminnej Biblioteki Publicznej w Łukowie, na scenie zaprezentował się m.in. Klub Seniora Gminy Łuków „Teraz pora na Seniora”, który przygotował program obejmujący przedstawienie „Murzynek Bambo”. Pannie zaśpiewały również piosenkę „Czterech małych Murzynków”. Właśnie ten element występu stał się później przedmiotem

Jedni oburzeni, drudzy bronią

„Murzynek Bambo to mój wierszyk z dzieciństwa, nie bądźmy tacy poprawni politycznie”

„Widzę, że tu cała banda oburzonych, bo nie wiedzą, że ten tekst jest starszy od nich”

„... i to jest prawdziwa sztuka, bo sztuka ma budzić emocje - oceniam na jakieś 3 mln wyświetleń już pierwszego dnia”

„Gmina Łuków dzielnie opiera się amerykanizacji Europy xD”

„To jest tak niepoprawne, że aż wspaniałe”

„Co ciekawe, to jest piosenka przeciwko rasizmowi, jeśli wsłuchasz się w tekst”

„To stara piosenka harcerska - ludzie, opamiętajcie się”

„Africa Day Łuków edition”

„Brawo babcie! Ludzie, trochę dystansu”

Kontrowersyjny tekst piosenki

„Czterech małych Murzynków poszło do lasu po mech. Jednego zjadły wilki - zostało tylko trzech.

Trzech małych Murzynków kopało wielki rów. Jednego zasypał piasek - zostało tylko dwóch.

Dwóch małych Murzynków kąpało się w rzece Eden. Jednego zjadł krokodyl i został tylko jeden.

Jeden mały Murzynek ożenił się z panną Mery i już po czterech latach było Murzynków czterech”

Próbowaliśmy się skontaktować z organizatorami imprezy. Elżbieta Sadło, koordynatorka Klubu Seniora nie odpowiedziała na mail, a Martyna Zakrzewska, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Łukowie nie odbierała telefonu.

Beata Malczuk

Wyrok po tragedii w Chodlu. Trzy kobiety zginęły w drodze na pogrzeb. Rodziny: „To skandalicznie niska kara”

Blisko trzy lata po jednej z najgłośniejszych tragedii drogowych w powiecie opolskim zapadł wyrok w sprawie śmiertelnego wypadku na obwodnicy Chodla.

W katastrofie, do której doszło 14 sierpnia 2023 roku, zginęły trzy mieszkanki Poniatowej - aktorki amatorskiego teatru „Fajna Ferajna”, studentki Uniwersytetu Trzeciego Wieku i aktywne działaczki lokalnej społeczności. Kobiety jechały na pogrzeb. Do celu brakowało im zaledwie kilometra.

Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim uznał za winnych obu kierowców uczestniczących w wypadku. Wyrok wywołał jednak ogromne emocje. Tuż po jego ogłoszeniu z sali sądowej padły słowa: „Wstyd! Więcej się za pijanych karze!”.

Dwie decyzje, jedna tragedia

Na ławie oskarżonych zasiadli 80-letni dziś Adam W., kierowca Opla Astry, który wioził kobiety oraz 26-letni Damian S., kierowca BMW.

Jak ustalił sąd, Adam W. wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie upewnił się skutecznie, czy może bezpiecznie wjechać na skrzyżowanie i wymusił pierwszeń-

stwo. Z kolei Damian S. jechał drogą główną z prędkością około 140 km/h przy obowiązującym ograniczeniu do 70 km/h.

- Możliwość uniknięcia wypadku leżała po stronie kierującego Oplem, który powinien był dostrzec nadjeżdżające BMW i powstrzymać się od wjazdu na skrzyżowanie. Jednocześnie kierowca BMW, poruszając się z istotnie nadmierną prędkością, odebrał sobie możliwość skutecznej reakcji obronnej - wskazał sąd w ustnym uzasadnieniu.

Sędzia podkreśliła również, że choć ofiary nie miały zapiętych pasów bezpieczeństwa, nie zmienia to faktu, że do tragedii doszło wskutek naruszenia zasad bezpieczeństwa przez obu kierowców.

Prokuratura chciała roku więzienia dla obu

Podczas mowy końcowej prokuratura uznała, że odpowiedzialność za tragedię ponoszą obaj oskarżeni i wniosła o wymierzenie każdemu z nich po roku pozbawienia wolności.

Prokurator wskazywała, że Adam W. wymusił pierwszeństwo, a Damian S. jechał z rażąco nadmierną prędkością. Zdaniem śledczych właśnie te dwa zachowania doprowadziły do śmiertelnego zderzenia.

Pełnomocnicy rodzin: „To nie był zwykły wypadek”

Zupełnie inaczej sprawę widzieli przedstawiciele rodzin ofiar.

Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych domagał się dla Damiana S. aż ośmiu lat więzienia. Przekonywał, że młody kierowca urządził sobie na drodze niebezpieczny wyścig, świadomie łamiąc przepisy.

- Gdyby nie jechał 140 km/h w miejscu, gdzie obowiązywało ograniczenie do 70 km/h, trzy kobiety by żyły. To nie był zwykły wypadek. To było igranie z ludzkim życiem - argumentował przed sądem.

Prawnik przywoływał również relacje świadków, którzy mieli obserwować brawurową jazdę BMW na długo przed wypadkiem.

Obrona walczyła o niewinność

Obroncy obu oskarżonych wnosili o ich niewinność.

Pełnomocnik Damiana S. przekonywał, że główną przyczyną tragedii było zachowanie kierowcy Opla, który wjechał na skrzyżowanie. Wskazywał również na fakt, że pasażerki nie miały zapiętych pasów bezpieczeństwa.

Z kolei obrońca Adama W. argumentował, że jego klient

zatrzymał się przed znakiem STOP, obserwował drogę i miał prawo zakładać, że inni kierowcy przestrzegają przepisów. Według niego to nadmierna prędkość BMW „oszukała” kierowcę Opla i uniemożliwiła prawidłową ocenę sytuacji.

Sąd: Jeden kierowca nieumyślnie, drugi świadomie łamał przepisy

Sąd uznał, że Adam W. naruszył przepisy nieumyślnie. Wziął pod uwagę jego wieloletnią nienaganną historię jako kierowcy, podeszły wiek, stan zdrowia oraz fakt, że przeprosił rodziny ofiar i sam ciężko przeżywa skutki tragedii.

Dlatego otrzymał karę roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata, grzywnę oraz dozór kuratora.

Inaczej oceniono zachowanie Damiana S.

- Naruszył zasady bezpieczeństwa w sposób umyślny, przekraczając dwukrotnie dopuszczalną prędkość. Stopień społecznej szkodliwości jego czynu jest bardzo wysoki - podkreślił sąd.

Sędzia zwróciła uwagę na zeznania świadków mówiących o wcześniejszej brawurowej jeździe BMW oraz na materiały z mediów społecznościowych przedstawione przez oskarżycieli posiłkowych.

Damian S. został skazany na trzy lata bezwzględnej więzienia oraz trzyletni zakaz prowadzenia pojazdów po opuszczeniu zakładu karnego.

Obaj skazani mają również zapłacić nawiazkę dla pasażerki, która przeżyła wypadek.

„To rozdrapywanie otwartej rany”

Po ogłoszeniu wyroku rodziny ofiar nie kryły rozczarowania.

- Wyrok sądu jest skandaliczny. Jeszcze bardziej skandaliczny był wniosek prokuratury o wymierzenie tylko roku więzienia - mówi córka jednej ze zmarłych kobiet.

Kobieta nie szczędziła gorzkich słów pod adresem skazanego kierowcy BMW.

- To człowiek, który nic sobie z tej tragedii nie robi. Publikuje w mediach społecznościowych filmy z brawurowej jazdy, prowadzi transmisje na żywo. Pracuje jako kierowca i przewozi ludzi. To koszmar i ciągle rozdrapywanie otwartej rany - podkreślała.

Zwróciła również uwagę na długość postępowania i kontrowersje wokół opinii biegłych.

- Czekaliśmy dziesięć miesięcy na opinię, która nie odpowiedziała na wiele kluczowych pytań. To wszystko zmuszało nas do ciągłego wracania do tej tragedii - mówiła.

„Te rany nigdy się nie zagoją”

Jeszcze mocniej wyrok oceniła wnuczka jednej z ofiar.

- To zdecydowanie zbyt niska kara za taki czyn. Mówimy o człowieku, który miał za nic przepisy i bezpieczeństwo innych ludzi. Za wiele innych przestępstw wymierza się dużo surowsze kary. To bulwersujące i nie oddaje rozmiaru tej tragedii - powiedziała.

Jak podkreśliła, śmierć trzech kobiet pozostawiła w rodzinach ból, którego nie da się już naprawić.

- To są rany, które nigdy się nie zagoją.

Rodzina przyznała jednocześnie, że wyrok wobec Adama W. uznaje za satysfakcjonujący.

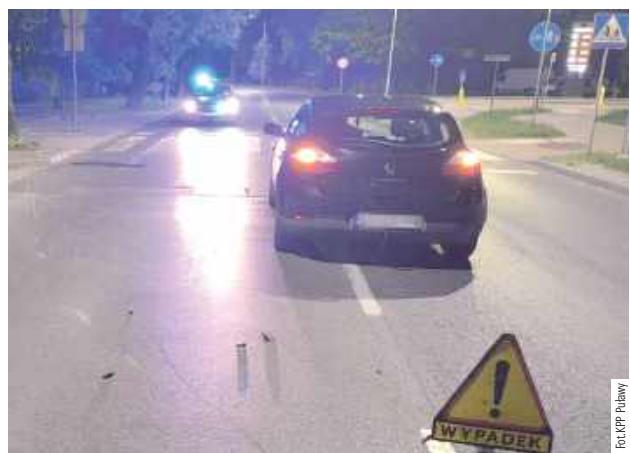
W wypadku zginęły panie Teresa, Wanda i Janina - znane w Poniatowej seniorki, aktorki teatru „Fajna Ferajna”, społeczniczki i uczestniczki Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Ich śmierć poruszyła nie tylko mieszkańców powiatu opolskiego. O tragedii mówiła cała Polska, zwłaszcza po ujawnieniu, że podczas identyfikacji ofiar doszło do pomyłki i dwie kobiety zostały pochowane w niewłaściwych grobach.

Czwartkowy wyrok nie kończy jednak sprawy. Jest nieprawomocny, a stronom przysługuje prawo do złożenia apelacji.

Agnieszka Gołębiowska

Wypadek motocyklisty w Puławach



Do zdarzenia doszło we wtorkowy wieczór (9 czerwca) na ul. Słowackiego w Puławach.

Jak wynika ze wstępnych ustaleń policji, 41-letni mieszkaniec Puław kierujący motocyklem marki Triumph wykonywał manewr wyprzedzania samochodu osobowego marki Renault. W trakcie manewru nie zachował jednak bezpiecznej odległości od wyprzedzanego pojazdu, co doprowadziło do utraty panowania nad motocyklem i jego wyrzucenia.

Motocyklista z poważnymi obrażeniami został przetransportowany do puławskiego szpitala. Kierującemu osobowym Renault, 33-letniemu mieszkańcowi Puław nic się nie stało.

Marta Pietroni

Powiat opolski: Zauważyli go w ulewie na ławce. Chwilę później walczyli o jego życie

POWIAT OPOLSKI: Czujność, doświadczenie i błyskawiczna reakcja policjantów z Poniatowej uratowały życie 58-letniemu mężczyźnie.

Do zdarzenia doszło w środę, 10 czerwca na terenie Poniatowej. Policjanci z miejscowego komisariatu patrolowali miasto, gdy ich uwagę zwrócił mężczyzna siedzący na ławce przed jednym z bloków. Mimo intensywnych opadów nie próbował schronić się przed deszczem. Miał opuszczoną głowę i nie wykonywał żadnych ruchów.

Funkcjonariusze postanowili sprawdzić, czy nie potrzebuje pomocy. Gdy podeszli bliżej, okazało się, że sytuacja jest bardzo poważna.

58-latek nie reagował na żadne bodźce, był nieprzytomny,



Walczyli o jego życie aż do przyjazdu ratowników medycznych, którzy przejęli dalsze działania

a jego funkcje życiowe były ledwo wyczuwalne. Policjanci - st. post. Magdalena Mikos i st. post. Daniel Adamczyk z Zespołu Patrolowo-Interwencyjnego Komisariatu Policji w Poniatowej - natychmiast przystąpili do udzielania pierwszej pomocy.

Mężczyzna został ułożony w pozycji bezpiecznej, okryty kocem termicznym, a na miejsce

wezвано zespół ratownictwa medycznego. W czasie oczekiwania na karetkę funkcjonariusze nieustannie monitorowali jego stan.

Nagle sytuacja stała się jeszcze bardziej dramatyczna. 58-latek przestał oddychać.

Policjanci rozpoczęli resuscytację krążeniowo-oddechową. Walczyli o jego życie aż do przyjazdu ratowników medycznych, którzy

przejęli dalsze działania. Mężczyzna został przewieziony do szpitala, gdzie odzyskał przytomność.

Jak podkreślają policjanci, w takich sytuacjach decydujące znaczenie mają pierwsze minuty i natychmiastowe podjęcie działań ratunkowych.

- Pamiętajmy, aby nie pozostawać obojętnym wobec osób, które mogą potrzebować pomocy. Jeśli jesteśmy świadkami sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia, reagujmy i powiadamiamy odpowiednie służby. Wystarczy jeden telefon pod numer alarmowy 112, aby uchronić kogoś przed niebezpieczeństwem, a nawet uratować czyjeś życie. W takich przypadkach każda sekunda może mieć znaczenie - podkreśla podkomisarz Katarzyna Bigos, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Agnieszka Gołębiowska

Niezwykłe spotkanie z Markiem Kamińskim

Głową, nie nogami zdobywa się bieguny

Filozof, polarnik, działacz społeczny i człowiek, który udowodnił, że granice ludzkich możliwości istnieją przede wszystkim w naszych umysłach.

W ub. tygodniu w bibliotece w Lubartowie mieszkańcy mieli wyjątkową okazję uczestniczyć w spotkaniu autorskim z Markiem Kamińskim – legendarnym podróżnikiem wpisanym do Księgi Rekordów Guinnessa za zdobycie obu biegunów Ziemi w ciągu jednego roku bez pomocy z zewnątrz. Wypełniony po brzegi namiot spotkań stał się przestrzenią głębokiej opowieści o naturze, samotności i poszukiwaniu wewnętrznego „Bieguna”.

Samotność, która uczy liczyć na siebie

Marek Kamiński, choć z wykształcenia jest filozofem i fizykiem, swoje najważniejsze życiowe lekcje odebrał z dala od uniwersyteckich murów. Pierwszą z nich – niezwykle bolesną – przeżył już jako pięcioletek. Po skomplikowanym złamaniu ręki spędził pół roku w szpitalu, bez rodziców. Usłyszał od rówieśników przerażające dla dziecka słowa: „nie zobaczysz więcej swoich rodziców”.

– To zdarzenie nauczyło mnie, że gdy nie mam pomocy z zewnątrz, muszę liczyć na siebie – wspominał podróżnik. – Zaprzyjaźniłem się wtedy ze sobą. Zdałem sobie sprawę, że taki sam świat, jaki istnieje na zewnątrz nas, istnieje również wewnątrz.

To właśnie ta dziecięca izolacja i ucieczka w świat literatury ukształtowały jego niezależność. Zamiast pytać dorosłych, czy nauczycieli o to, co jest w życiu ważne, Kamiński zaczął szukać odpowiedzi w sobie. Szkoła, jak zauważył, uczy nas wiele o świecie zewnętrznym, ale nie daje narzędzi do budowania własnej odporności psychicznej czy odkrywania tego, kim naprawdę jesteśmy.

Wychowany przez żywioły

Droga do ekstremalnych wypraw polarnych wiodła



Marek Kamiński spotkał się z czytelnikami w bibliotece w Lubartowie. Promował swą książkę Wyprawa

przez serię młodzieńczych, samotnych wyzwań. Jako 15-latek Kamiński wsiadł na statek handlowy płynący do Maroka. Na Zatoce Biskajskiej jednostka uderzyła w potężny, historyczny sztorm, który zatopił wiele jachtów i pochłonął ludzkie życia. Akcja ratunkowa British Navy była wówczas największą operacją od czasów Dunkierki.

– Nagle znalazłem się w świecie moich literackich bohaterów. To była lekcja pokory: natura jest zawsze silniejsza niż człowiek, niezależnie od technologii. Jesteśmy przy niej jak mrówki – mówił Kamiński.

Później tempo jego życia tylko wzrosło: w wieku 16 lat zjeździł Europę autostopem, rok później przemierzył Azję, a jako dwudziestolatek dotarł do zaginionych miast Majów na Jukatanie, gdzie na pograniczu Meksyku i Gwatemali stanął twarzą w twarz z dwoma jaguarami. Kluczowe okazało się jednak spotkanie na Spitsbergenie. W małej drewnianej chatce na lodowcu Hansa poznał Wojtkę Moskała. Choć wtedy sądzili, że realizacja marzeń o biegunach zajmie im całe życie, cel osiągnęli zaledwie kilka lat później.

Przełomowy rok 1995: walka na krańcach świata

W 1995 roku Kamiński i Moskał dokonali rzeczy niemożliwej – jako pierwsi Polacy zdobyli biegun północny, idąc pieszo przez 72

dni po zamrzniętym, nieustannie pękającym i dryfującym Oceanie Arktycznym. Przemierzali trasę w temperaturach sięgających minus 57 stopni Celsjusza, ciągnąc za sobą 150-kilogramowe sennie. Choć ich dzienna dieta wynosiła aż 7000 kilokalorii, potężny wysiłek sprawił, że obaj stracili po 30 kilogramów wagi. Dokonali tego, na czym wcześniej 17-krotnie wykładały się świetnie wyposażone brytyjskie ekspedycje wspierane przez rodzinę królewską.

Gdy wyczerpany Moskał postanowił wrócić do domu, Kamiński nie zwolnił kroku. Kilka miesięcy później wyruszył całkowicie samotnie na Antarktydę. Przeszedł 1400 kilometrów w głąb najzimniejszego i najbardziej wietrznego kontynentu świata, stając się pierwszym człowiekiem na Ziemi, który zdobył oba bieguny w jednym roku.

Podróżnik podkreślał jednak, że to nie suche rekordy miały dla niego największe znaczenie. Podczas wyprawy na biegun południowy zbierał fundusze na ratunek Szpitala Chemioterapii Dziecięcej w Gdańsku.

– Otrzymałem na biegunie wiadomości mailowe od tych chorych dzieci. Popłakałem się. Te listy były dla mnie o wiele bardziej wzruszające niż sam fakt zdobycia bieguna – wyznał z poruszeniem. To doświadczenie uświadomiło mu, że ekstremalne podróże zyskują prawdziwą wartość dopiero wtedy, gdy służą innym ludziom.

Głowa ważniejsza niż ciało

Swoją autorską metodę motywacyjną „Biegun” Kamiński przetestował w praktyce m.in. w 2005 roku, kiedy zorganizował wyprawę na oba bieguny z niepełnosprawnym Janem Melą. Nastolatek, który po ciężkim wypadku i stracie brata zmagał się z głębokim kryzysem psychicznym, dzięki półtorarocznym przygotowaniom i tytanowej protezie dokonał rzeczy bezprecedensowej.

– Ta wyprawa udowodniła, że to głowa, a nie nogi czy mięśnie, dochodzi na bieguna. Janek dał nadzieję milionom ludzi na całym świecie, że z każdej, nawet najczarniejszej sytuacji można wyjść i realizować marzenia – mówił Kamiński, z dumą dodając, że dzisiejsze szczęśliwe życie Meli jest największym sukcesem tamtego projektu.

Prelegent opowiadał również o swoich późniejszych przedsięwzięciach: pielgrzymce Camino de Santiago (4400 km pieszo z Kaliningradu do Santiago de Compostela), którą nazwał symboliczną drogą „od bieguna rozumu do bieguna wiary”, a także o samotnym rajdzie samochodem elektrycznym przez całą Azję i Syberię (30 000 km do Japonii i z powrotem).

Ojciec i syn na płaskowyżu Antarktydy

Najnowszym, niezwykle osobistym wyzwaniem Kamińskiego okazała się niedawna wyprawa na biegun południowy

w ramach projektu Pole to Pole, w którą wyruszył ze swoim 17-letnim synem Kayem. Decyzja o wspólnym wyjeździe była trudna i budziła opór rodziny – Kay był w klasie maturalnej, a intensywne przygotowania i trzymiesięczny marsz oznaczały aż pół roku nieobecności w szkole.

Warunki antarktyczne okazały się bezwzględne. Podczas gdy lądowali na płaskowyżu, młodego człowieka dosłownie „przywodziło do ziemi”. Trudno było znieść brak ucieczki od ekstremalnego mrozu – w namiocie panowała taka sama temperatura jak na zewnątrz.

– Jako trener widziałem już wiele, ale nigdy nie dostrzegłem tak błyskawicznej przemiany w młodym człowieku – opowiadał z dumą ojciec. – Z każdym dniem Kay zyskiwał pewność siebie. Zaczął samodzielnie prowadzić nawigację, przejął ode mnie część ciężaru. Ta wyprawa całkowicie go ukształtowała.

Życie to droga, której nie wolno szatkować

Na zakończenie spotkania Marek Kamiński podzielił się z lokalną publicznością uniwersalną, filozoficzną refleksją na temat ludzkiego losu.

– Życie to jest droga. Nauczyłem się, że trzeba tę drogę akceptować w całości – zarówno w momentach, które są wspaniałe, jak i w tych najtrudniejszych. Nie da się wyjąć poszczególnych elementów.

Wspominał, że kiedy po raz pierwszy stanął na biegunie południowym i obejrzał się za siebie, spoglądając metaforycznie na całe swoje dotychczasowe życie, zrozumiał, że nawet porażki i bolesne doświadczenia miały swój głęboki sens. Bez nich w życiorysie powstałyby dziury, które uniemożliwiłyby dotarcie do miejsca, w którym jest dzisiaj.

Śluchacze opuszczali spotkanie zainspirowani, trzymając w rękach książki podróżnika z osobistymi dedykacjami. Kamiński udowodnił, że niezależnie od tego, czy mieszkamy w metropolii, czy w małym miasteczku, każdy z nas ma do zdobycia swój własny, wewnętrzny biegun. I to tylko od nas zależy, czy podejmiemy wyzwanie, by do niego wyruszyć.

Emilia Czukiewska

Oszuści wyłudźli od kobiety ponad 250 tys. zł

W poniedziałek (8 czerwca) 76-letnia mieszkanka Lublina powiadomiła policjantów o oszustwie Oświadczyła, że chciała nauczyć się inwestować na giełdzie.

Wszystko straciła

– W związku z tym zgodziła się na ofertę poznanego w internecie maklera, który miał ją wprowadzić w skomplikowane tajniki gry na instrumentach finansowych. Początkowo wydawało się seniorce, że próby inwestycji przynoszą zyski. To skłoniło ją do inwestowania coraz większych kwot – opisuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Łącznie przekazała na fałszywy rachunek inwestycyjny ponad 250 tys. zł. Po ostatnim przelewie stało się jasne, że padła ofiarą oszustwa i wszystko straciła.

Joanna Niecko

Chciała zainwestować na giełdzie. Straciła prawie 50 tys. zł

Lublin: 76-letnia kobieta, chcąc pomnożyć swoje oszczędności, dokonała inwestycji na giełdzie papierów wartościowych. Kobieta straciła prawie 50 tys. zł.

– Kobieta zgłosiła, że na stronie internetowej znalazła ofertę inwestycyjną. Jej środki miały być przedmiotem inwestycji na giełdzie papierów wartościowych. Okazało się to jednak fikcją – informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Seniorka przekazała swoje dane osobowe, numer konta bankowego i skan paszportu. Skontaktował się z nią nieznany mężczyzna, podający się za konsultanta. Jak się okazało, namawiający kobietę do inwestycji, był zwykłym oszustem.

76-latką utraciła niemal 50 000 złotych.

Joanna Niecko

WSP

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



**Natan Prokop z tatą,
Stoczek Kocki**
ur. 9 czerwca, g. 13.11;
3100 g, 51 cm
rodzice: Edyta,
Mateusz
rodzeństwo:
Zosia, Tomek



**Laura Grajewska
z tatą, Kopina**
ur. 10 czerwca, g. 10.07;
2600 g, 56 cm
rodzice: Anna, Piotr



Zofia, Lublin
ur. 9 czerwca, g. 0.19; 3360 g,
56 cm
rodzice: Paulina, Karol



Julian Kopyś, Kamionka
ur. 8 czerwca, g. 0.07; 3240 g,
55 cm
rodzice: Patrycja, Paweł



**Antoni Szymaniuk,
Biała Podlaska**
ur. 9 czerwca, g. 17.00
rodzice: Patrycja, Paweł



Bartosz Stawinoga, Gołęb
ur. 10 czerwca, g. 18.56; 2790 g, 52 cm
rodzice: Beata, Piotr
rodzeństwo: Mikołaj, Kuba



**Wiktoria Onyszcuk,
Parczew**
ur. 9 czerwca, g. 12.13; 2960 g,
49 cm
rodzice: Natalia, Norbert



**Liam Szczęch,
Parczew**
ur. 11 czerwca, g. 11.40; 3750 g,
54 cm
rodzice: Karolina, Piotr



**Fabian Małyśka,
Kozłówka**
ur. 11 czerwca, g. 9.35; 3620 g, 53 cm
rodzice: Aneta, Bartłomiej
rodzeństwo: Amelka



**Julia Zofia Zagrodnik,
Niemce**
ur. 9 czerwca, g. 21.15; 2900 g, 55 cm
rodzice: Paulina, Kamil
rodzeństwo: Lidia, Bartłomiej



**Izabela Szaniawska
z tatą, Ossowa**
ur. 11 czerwca, g. 1.54;
3200 g, 54 cm
rodzice: Natalia, Józef



**Daniel
Grzywaczewski
z tatą, Kalinka**
ur. 9 czerwca,
g. 23.07;
3140 g, 57 cm
rodzice: Amelia,
Grzegorz

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



**Antoś Bielecki, Radzyń
Podlaski**
ur. 10 czerwca, g. 1.00, 3510 g,
60 cm
rodzice: Paulina i Adam
rodzeństwo: Jakub i Alicja



**Amelka Zakrzewska,
Wągram**
ur. 11 czerwca, g. 4.40, 3325 g,
55 cm
rodzice: Kasia i Adam
brat: Ignas



**Aleksander Wróbel,
Łuków**
ur. 10 czerwca, g. 16.37, 3300 g,
56 cm
rodzice: Ewelina i Krzysztof



**Krzysztof Orłowski,
Wola Bukowska**
ur. 8 czerwca, g. 9.41, 3920 g, 56 cm
rodzice: Wiktoria i Rafał
siostra: Małgosia



**Aleksy Szczęsny,
Fiukówka**
ur. 7 czerwca, g. 12.55, 3235 g, 55 cm
rodzice: Ewelina i Maciej
siostra: Gabrysia



**Amelia Mańko, Żakowola
Radzyńska**
ur. 3 czerwca, g. 1.35, 1950 g,
50 cm
rodzice: Marta i Szymon



**Nikodem Powalski
z tatą, Łuków**
ur. 10 czerwca,
g. 10.45,
3505 g, 57 cm
rodzice: Ania i Paweł
siostra: Rozalia

Pół tysiąca lat historii nad Wisłą.

Janowiec rozpoczął wielkie świętowanie jubileuszu zamku



Jednym z najważniejszych momentów uroczystości było wręczenie Lubelskiego Lauru Dziedzictwa Kulturowego. Wyróżnienie trafiło do Macieja Downar-Dukowicza, kolekcjonera i darczyńcy, który od lat wspiera muzeum, przekazując cenne eksponaty ze swoich prywatnych zbiorów

Salwa z armaty, Rycerskie pojedynki, renesansowe tańce i tłumy gości. W Janowcu oficjalnie rozpoczęły się obchody 500-lecia miejscowego zamku - jednej z najważniejszych i najbardziej rozpoznawalnych rezydencji Lubelszczyzny.

Jubileuszowe wydarzenie pod hasłem „500 lat Zamku w Janowcu - Rycerskie Wychowanie” zgromadziło mieszkańców, turystów, miłośników historii i przedstawicieli władz państwowych i samorządowych.

Niedzielne uroczystości były symbolicznym początkiem Roku Jubileuszowego, który przez najbliższe miesiące będzie przypominał o niezwykłych dziejach warowni górującej nad Wisłą. To właśnie w 1526 roku zakończono pierwszy etap budowy zamku, a jego fundator - Mikołaj Firlej - odszedł z tego świata. Ta data uznawana jest za symboliczny początek historii obiektu, który przez pięć stuleci był świadkiem najważniejszych wydarzeń regionu.

Oficjalnego otwarcia obchodów dokonał marszałek województwa lubelskiego Jarosław Stawiarski, oddając honorowy strzał z armaty. W uroczystości uczestniczyli także doradca prezydenta RP prof. Dariusz Dudek i liczni przedstawiciele świata kultury i samorządu.

- 500 lat to wydaje się dużo

i niedużo. W porównaniu z wieloma kulturami jesteśmy jeszcze młodzieniaszkiem w Europie. Zawsze powtarzam, że ten zamek jest odpowiednikiem zamków nad Loarą, brakuje mu tylko odnowienia - mówi Jarosław Stawiarski.

Marszałek podkreślał jednocześnie, że samorząd województwa konsekwentnie wspiera zabezpieczanie zabytku.

- Robimy wszystko, co możemy, by te mury nadal górowały nad Janowcem i Kazimierzem. Pełna restauracja obiektu wymagałaby jednak ogromnych nakładów finansowych. Mówimy o kwocie rzędu 250 milionów złotych - zaznaczył.

Gości przywitała dyrektorka Muzeum Zamek w Janowcu Marzena Brzezicka, życząc wszystkim udanego świętowania i zachęcając do odkrywania historii zamku podczas przygotowanych atrakcji.

Jednym z najważniejszych momentów uroczystości było wręczenie Lubelskiego Lauru Dziedzictwa Kulturowego. Wyróżnienie trafiło do Macieja Downar-Dukowicza, kolekcjonera i darczyńcy, który od lat wspiera muzeum, przekazując cenne eksponaty ze swoich prywatnych zbiorów.

- Bez niego nie powstałaby praktycznie żadna wystawa w takim kształcie, jaki dziś możemy oglądać. Może powstałaby, ale byłaby zdecydowanie uboższa. To człowiek, który od lat pomaga nam budować wyjątkową kolekcję - podkreślała dyrektorka Marzena Brzezicka.

Sam laureat nie krył wzruszenia.

- Jestem trochę zażenowany, bo nie liczyłem na tak piękną nagrodę. Nie robię tego dla splendorów, ale to wyróżnienie zobowiązuje mnie do dalszej pomocy Janowcowi i do tego, by piękno tego zamku jak najszybciej wróciło do dawnej świetności - mówił Maciej Downar-Dukowicz.

Organizatorzy zadbali o to, by jubileusz był prawdziwą podróżą w czasie. Na zamkowych dziedzińcach pojawili się rycerze, rekonstruktorzy i rzemieślnicy. Odbywały się pokazy walk, prezentacje renesansowej piechoty i dawnej artylerii, koncert muzyki dawnej oraz widowiskowe tańce dworskie. Dużym zainteresowaniem cieszyły się warsztaty dawnych rzemiosł, mennica, zbrojownia, strzelnica łucznicza i historyczne obozowisko.

Nie zapomniano także o najmłodszych, którzy mogli nie tylko oglądać dawne uzbrojenie, ale również samodzielnie spróbować swoich sił w licznych grach i warsztatach inspirowanych średniowieczem.

To jednak dopiero początek świętowania. Muzeum zapowiada, że przez cały jubileuszowy rok zamek będzie gospodarzem kolejnych wystaw, spotkań, koncertów i wydarzeń przypominających o bogatym dziedzictwie jednej z najważniejszych atrakcji turystycznych Lubelszczyzny.

Agnieszka Gołębiewska



Więcej zdjęć na:
pulawy.24wspolnota.pl

Na terenie zamku można było spotkać przedstawicieli różnych epok...

Zamek w Janowcu - pięć wieków historii nad Wisłą

Górujący nad Wisłą zamek w Janowcu to jedna z najbardziej rozpoznawalnych atrakcji turystycznych Lubelszczyzny. Jego historia sięga początku XVI wieku, kiedy Mikołaj Firlej rozpoczął budowę warowni o charakterze mieszkalno-obronnym. W kolejnych dziesięcioleciach zamek był rozbudowywany przez kolejne pokolenia właścicieli, m.in. Firlejów, Tartłów i Lubomirskich, którzy nadawali mu renesansowy, a później barokowy charakter.

Szczególny rozkwit rezydencja przeżywała za czasów rodu Lubomirskich. Po zniszczeniach spowodowanych najazdem szwedzkim w XVII wieku została odbudowana i wzbogacona o nowe elementy architektoniczne, w tym kaplicę oraz reprezentacyjne wnętrza. Największa świetność zamku przypadła na XVIII wiek.

Po sprzedaży majątku w 1778 roku i śmierci ostatniego właściciela, Mikołaja Piaskowskiego, zamek stopniowo popadał w ruinę. W XX wieku został przejęty przez Skarb Państwa i poddany pracom konserwatorskim. Obecnie funkcjonuje jako oddział Muzeum Nadwiślańskiego, zabezpieczony w formie trwałej ruiny i częściowo zrekonstruowany na potrzeby muzealne.

W sąsiedztwie zamku znajduje się skansen z zabytkowymi obiektami drewnianej architektury dworsko-folwarcznej Lubelszczyzny, m.in. XVIII-wiecznym dworem z Moniak oraz XIX-wiecznym spichlerzem z Podlodowa. Zwiedzający mogą poznać historię życia ziemiańskiego oraz tradycje związane z Wisłą.

Dodatkowym atutem jest malowniczy park zamkowy, z którego rozciąga się panorama doliny Wisły. Teren objęty jest ochroną w ramach Kazimierskiego Parku Krajobrazowego i programu Natura 2000. Dziś zamek w Janowcu jest nie tylko cennym zabytkiem, ale także miejscem licznych wydarzeń kulturalnych, festiwali i koncertów, przyciągających turystów z całej Polski.

Hrabia Henryk Łubieński (1793–1883): kiedy rekin biznesu postanowił pójść na skróty... cz. V

Wielka finansowa afera z Lubartowem w tle

Z perspektywy niemal dwustu lat sprawa wydaje się równie niezrozumiała, jak była zapewne dla współczesnych. Dlaczego uznany finansista, prezes największego Banku, człowiek, którego nazwisko było synonimem finansowego sukcesu, lider znakomitej rodziny nagle dokonuje prostych malwersacji, bez których i tak by sobie świetnie poradził?

Postawienie w stan oskarżenia prezesa Banku Polskiego Józefa Lubowidzkiego i jego rzutkiego zastępcy, hrabiego Henryka Łubieńskiego, właściciela m.in. lubartowskiej fajansiarńi i dóbr w Serocku, było wielkim zaskoczeniem dla wszystkich ludzi interesu w Kongresówce. Może i rzeczywiście już wcześniej żaden z nich nie miał opinii fanatycznie uczciwego, ale zarzuty dotyczyły tak prozaicznych przekrętów, jak udzielanie kredytu swoim, niespłacalnym w innych okolicznościach, dłużnikom czy obciążanie hipoteką nieruchomości i tak nią już, czasem nawet kilka razy, obłożonych...

Sędziowie nie wzięli w łapę

Proces trwał od maja do lipca 1848 roku. Głównym oskarżonym był Łubieński, Lubowidzkiemu zarzucono najmocniej brak nadzoru nad działaniami zastępcy.



Henryk hr. Łubieński.

Skazanie Łubieńskiego było szokiem dla całej Kongresówki. Najpotężniejszy działacz biznesowy, urzędnik, lider potężnej, zasłużonej na wielu polach rodziny, człowiek więcej niż majątny otrzymał wyrok za dość detaliczne przekręty, tak oczywiste, że najpoważniejszą strategią obrony były próby przekupienia sędziów

Akt oskarżenia był dobrze przygotowany i bardzo szczegółowy. Pod sądni imali się najróżniejszych sztuczek, próbowali uruchamiać znajomości, żeby dotrzeć do sędziów. Ci ostatni, jak to w rządzonej przez Rosjan Warszawie bywało, może i nie byłiby zbyt pryncypialni i niedostępni, ale chyba nikt nie wiedział, skąd się ta sprawa w gruncie rzeczy wzięła, dlaczego jest prowadzona i co o tym wszystkim myśli car. Bo że

wszechwładny gubernator Paskiewicz żąda kary - to było oczywiste. Więc żeby rzecz skrócić, nie było za bardzo odważnych.

Oskarżeni na wolności

Przez cały czas obaj oskarżeni przebywali na wolności, pobierali pensje emerytalne, bywali w towarzystwie, czasem nawet razem. Dopiero w lipcu, kiedy mocno już pachniało wyrokiem skazującym, zarządzono areszt domowy. Po-

legało to na tym, że jeden i drugi od tej pory spacerowali po Ujazdowskich w towarzystwie dwóch żandarmów, nawet w sypialni towarzyszył policjant.

W ostatnim słowie jeden i drugi niespecjalnie upierali się przy niewinności, raczej mocno podnosili dawne swoje i swoich rodzin zasługi. Na próżno. Wyroki opiewał na cztery lata ciężkiego więzienia, utratę szlachectwa i innych zaszczytów osobistych oraz obowiązek wynagrodzenia Bankowi wyrządzonych szkód.

Złagodzenie kary

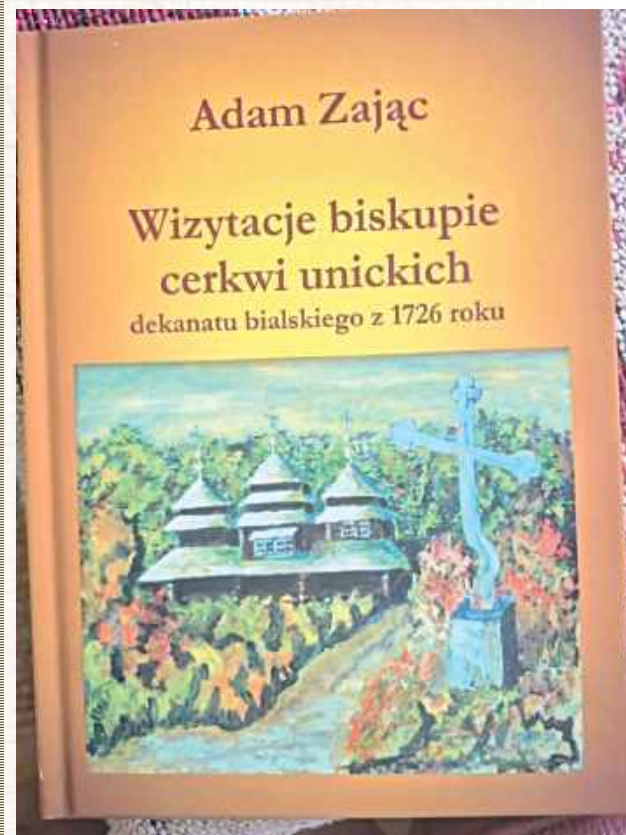
Mimo że z wykonaniem wyroku nikt się nie spieszył, obaj pozostali tymczasowo na wolności i dostawali emerytury, zwłaszcza dla sześćdziesięciolatka Lubowidzkiego było to dużo. Zaczął w związku z tym nawet chodzić do kościoła. Łubieński zaś dalej walczył, kombinował nawet przy przekładzie wyroku na polski, próbując nadać mu i na tym etapie bardziej przyjazne brzmienie. Jedynie co udało się wyjednać to zmianę wymiaru kary na rok w twierdzy w Zamościu i trzy lata zsyłki do Rosji. A to już, dla ludzi zamożnych, nie była wielka tragedia.

Istotną sprawą była jednak ciągłe finansowa strona wyroku. W jej realizacji znaczną rolę miały odegrać dobra lubartowskie i serockie.

Zbigniew Smółko

Jak wyglądały wiejskie świątynie trzysta lat temu? Książka Adama Zajęca o unickich cerkwiach

Stopklatka z 1726 roku



Książka dostępna jest u Wydawcy AD REM, tel. 757522215, kontakt mailowy zet5@vp.pl. Opisuje dzieje parafii unickich w Kijowcu, Kolembrodach, Łomazach, Ortelu Królewskim, Ortelu Książęcym (Szlachekim), Piszczacu, Połoskach, Kościeniewiczach, Koszofach, Horbowie, Dokudowie, Terebeli, Łukowcach, Ciciborze, Hrudzie, Kłownowicy, Rokitnie, Woskrzenicach, Korczówce, Witorożu, Przegalinach, Wohyniu, Bezwoli, Sycyni, Sworach i Makarówce

Cóż może być nudniej-Cszego niż przeglądanie protokołów spisanych przeplatana makaronizmami staropolszczyzną przez jakiegoś prałata, lustrującego na zlecenie chełmskiego biskupa unickiego wiejskie parafijki między Radzyniem a Białą Podlaską? Razem z panem Adamem Zajęcem przyjrzymy się jednak sprawie bliżej.

Przygotowana przez wydawnictwo Ad Rem z Jeleniej Góry publikacja dojrzała już czas jakiś, znajdując pretekst do finalizacji w postaci trzechsetlecia powstania materiału źródłowego. Jej zawartością są, mozołnie po raz pierwszy odcyfrowane z rękopisów, protokoły powizytacyjne parafii unickiego dekanatu Biała Podlaska diecezji chełmskiej. Według jednakowego szablonu zawierają opisy stanu technicznego świątyni (ile okien, jaki dach, z czego podłoga, w jakim stanie ikonostas, ołtarze itd.), ich wyposażenia liturgicznego (ornaty, paramenty liturgiczne, świeczniki itd.), posiadanego zasobu ksiąg (Ewangelie, mszały, zbiory formularzy liturgicznych), spisy stanowiących podstawę funkcjonowania ekonomicznego parafii dokumentów oraz zalecenia wizytatora dla proboszczów.

Zbigniew Smółko

Dodajmy, czasem dość ostre i stanowcze, pozwalające czasem wręcz powziąć wyobrażenie na temat osobistych zalet niektórych duchownych.

Trud podjęty przez Adama Zajęca pozwala niemal bezpośrednio dotknąć materialnych elementów życia duchowego parafian. Można więc ocenić stan ich zamożności czy porównać poszczególne parafie. W znakomitej większości opisywane obiekty już nie istnieją, ale na ich miejscu stoją nowsze (choćby opisywaną przez wizytatora w ciemnych barwach Bezwolę rozebrano już rok później...), odwołujące się do tradycji poprzedniczek. Jednak dostrzeżenie w tym tylko „cerkiewnego relikwiarza” byłoby oglądem powierzchownym. Historia starych, drewnianych kościołków, które, niezależnie od zawirowań historycznych, zmian granic, przynależności państwowych i konfesyjnych ciągle stanowią niezmienną Oś Świata, Axis Mundi dla spotykających się w nich społeczności - jest jednym z bardziej podstawowych elementów miejscowej świadomości historycznej. Także, popularna w wielu ośrodkach Południowego Podlasia, samoidentyfikacja jako „potomków Unitów” jest czymś, co nakazuje odnieść się do materii ze szczególnym pietyzmem.

Zbigniew Smółko



REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Zniszczony dworzec w Łukowie

Budynek stacji kolejowej w Łukowie powstał w latach 1866-1867, w związku z budową kolei Warszawsko - Terespolskiej. Niedługo potem doszły kolejne nitki, prowadząca z Dębina do Brześcia i do Lublina. Był to dla miasta poważny impuls rozwojowy.

Na parterze budynku dworca znajdowały się kasy, poczekalnie, nawet toaleta dla pań i wszelkie urządzenia niezbędne do zarządzania ruchem. Na piętrze umieszczono zaś biura i mieszkania kolejarzy. Półokrągłe, ogrymowane okna, także zwieńczenie frontonu, schody z balustradkami, starannie wybrukowane otoczenie sprawiały, że był to z pewnością jeden z najładniejszych budynków w mieście. Już w pierwszym roku funkcjonowania skorzystało z niego ponad 20 tysięcy podróżnych oraz wykonano znaczącą ilość przejazdów towarowych. Do stanu widocznego



na zdjęciu doprowadziły dworzec walki z lata 1915 roku, kiedy Rosjanie wycofywali się przed Niemcami, zostawiając za sobą „spaloną ziemię”. Przez pewien czas rolę stacji pełnił niewielki

budynek składu bagażowego. Odbudowany został - w znacząco zmienionej formie - po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Zdjęcie znaleźliśmy na portalu fotopolska.eu, wykonał je oko-

ło 1916 roku prawdopodobnie jeden z niemieckich lub austriackich żołnierzy. Napis głosi „Spalony przez Rosjan dworzec w Łukowie”.

Zbigniew Smółko

Choć kolej zniknęła, ciuchcia nadal żyje w świadomości mieszkańców regionu

Bialska Kolej Wąskotorowa coraz bliżej ochrony konserwatorskiej

Pow. bialski: Lubelski Urząd Ochrony Zabytków prowadzi obecnie szeroko zakrojoną procedurę mającą na celu ocenę wartości i ewentualne objęcie ochroną konserwatorską pozostałości po Bialskiej Kolejce Wąskotorowej.

Postępowania administracyjne dotyczą szeregu obiektów infrastruktury kolejowej rozsiadanych na terenie Białej Podlaskiej, Leśnej Podlaskiej, Janowa Podlaskiego oraz okolicznych miejscowości, które przez dziesięciolecia tworzyły spójny system komunikacyjny regionu Południowego Podlasia. Celem jest wpisanie tych pozostałości do rejestru zabytków.

Wśród obiektów objętych procedurami znajdują się dawne budynki stacyjne w Białej Podlaskiej – zarówno stacja Biała Podlaska Miasto, jak i Biała Podlaska Wąskotorowa – a także stacja w Leśnej Podlaskiej oraz budynek dawnej stacji w Janowie Podlaskim, wybudowany w latach 20. XX



W Białej Podlaskiej zachował się most, po którym jeździła wąskotorówka

wieku. Równolegle prowadzone są postępowania dotyczące kluczowych elementów infrastruktury inżynierskiej, w tym

mostu żelaznego na rzece Krznie wraz z filarami i nasypami kolejowymi, mostu na rzece Klukówka w rejonie Cici-

„Są to jedne z ostatnich zachowanych elementów dawnej kolejki, a ich dalsze istnienie jest zagrożone postępującą degradacją, modernizacjami oraz ryzykiem rozbierek”

bora Dużego i Roskoszy, mostu żelazno-betonowego pomiędzy Ciciбором Małym i Witulinem oraz towarzyszących im nasypów kolejowych.

Wszystkie postępowania zostały wszczęte na wniosek Fundacji Ochrony Zabytków i Dziedzictwa Kultury „Fontes”, która konsekwentnie zabiega o objęcie ochroną konserwatorską zachowanych elementów Bialskiej Kolejki Wąskotorowej. Jak podkreśla Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków Dariusz Kopciowski, wnioski fundacji spełniają wymogi formalne, są zgodne z jej celami statutowymi, a ich rozpatrzenie leży w interesie społecznym. W efekcie organizacja została dopuszczona do udziału w każdym z prowadzonych postępowań na prawach strony.

- Jesteśmy w trakcie procedury. Odbłyły się już oględziny tych obiektów i spotkania. Decyzje będą niebawem - informuje Dariusz Kopciowski.

Po pierwsze zachować

Bialska Kolej Wąskotorowa funkcjonowała przez wiele dekad jako ważny element infrastruktury transportowej regionu, łącząc Białą Podlaską z okolicznymi miejscowościami i umożliwiając zarówno przewóz pasażerów, jak i transport towarów. Jej działalność zakończyła się w 1971 roku, a w kolejnych latach większość infrastruktury została rozebrana lub uległa zniszczeniu. Do współczesności przetrwały jedynie pojedyncze budynki, mosty oraz fragmenty nasypów, które dziś stanowią ostatnie materialne świadectwo istnienia tej linii.

Według informacji przedstawianych we wnioskach Fundacji „Fontes” wszystkie zgłoszone obiekty posiadają istotną wartość historyczną i techniczną, a także znaczenie dla tożsamości lokalnej społeczności. Organizacja zwraca uwagę, że są to jedne z ostatnich zachowanych

elementów dawnej kolejki, a ich dalsze istnienie jest zagrożone postępującą degradacją, modernizacjami oraz ryzykiem rozbierek. W uzasadnieniach podkreślono również, że ochrona tych obiektów ma kluczowe znaczenie dla zachowania dziedzictwa kulturowego regionu Południowego Podlasia oraz pamięci o historii lokalnej komunikacji kolejowej.

Po drugie chronić

Szczególną wartość mają zachowane obiekty inżynierskie, takie jak mosty nad Krzną i Klukówką czy most żelazno-betonowy pomiędzy Ciciбором Małym i Witulinem. Wraz z nasypami kolejowymi pozwalają one odtworzyć przebieg historycznej trasy i stanowią ważne źródło wiedzy o rozwoju infrastruktury technicznej w pierwszej połowie XX wieku. Równie istotne są zachowane budynki stacyjne, które pełniły niegdyś funkcję lokalnych węzłów komunikacyjnych i dziś pozostają cennymi przykładami architektury kolejowej epoki.

Beata Malczuk

Wspólny tor dla Podlasia. Czy polityczna zgoda wybuduje nam kolej?

Dwugłos w słusznej sprawie. Sejmik apeluje o budowę Wschodniej Magistrali Kolejowej

Dobra wiadomość dla mieszkańców powiatu bialskiego i całego południowego Podlasia. Radni wszystkich klubów politycznych Sejmiku Województwa Lubelskiego jednomyślnie poparli stanowiska dotyczące rozwoju kolei. Chodzi o inwestycje, które poprawią połączenia z Białą Podlaską i okolicami.

Jako pierwsi swój projekt przedstawili radni opozycyjnych klubów Koalicji Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego. Następnie podobne w wymowie stanowisko zgłosili radni Prawa i Sprawiedliwości, którzy tworzą większość w Sejmiku Województwa. Choć projekty powstały niezależnie od siebie,



Wojciech Sosnowski, radny KO

Trzeba o sprawie przypominać

Dobrze, że porozumieliśmy się ponad podziałami. My wystąpiliśmy jako pierwsi, ale oba głosy są ważne i powinny trafić do rządzących. Trzeba o sprawie przypominać i pokazywać korzyści nowych połączeń kolejowych. To ważne dla rozwoju tej części kraju.

oba dotyczyły potrzeby rozwoju połączeń kolejowych w Polsce

Wschodniej i miały zbliżone cele. Ostatecznie polityczne podziały zeszły na dalszy plan – podczas głosowań całe gremium poparło oba stanowiska.

Trzy podróże na rok

Radni zwracają uwagę, że mieszkańcy województw wschodnich należą do najmniej korzystających z transportu kolejowego w kraju. Według przywoływanych danych przeciętny mieszkaniec województw lubelskiego, podlaskiego i podkarpackiego odbywa koleją zaledwie około trzech podróży rocznie. Dla porównania w województwie pomorskim wskaźnik ten wynosi około 24 podróży na osobę.

Białystok, Biała Podlaska, Lublin i Rzeszów

Jednym z najważniejszych postulatów samorządu jest bu-

dowa Wschodniej Magistrali Kolejowej, która łączyłaby Białystok, Białą Podlaską, Lublin i Rzeszów. Kluczowym elementem przedsięwzięcia byłaby budowa nowego odcinka linii kolejowej między Milanowem a Fronołowem. Zdaniem radnych, inwestycja mogłaby stać się impulsem rozwojowym dla całej Polski Wschodniej, a szczególnie dla południowego Podlasia, które zyskałoby znacznie lepsze połączenia z regionalnymi ośrodkami.

Nowa linia kolejowa na odcinku Milanów – Biała Podlaska

Jeszcze większe znaczenie dla mieszkańców powiatu bialskiego ma drugi z postulatów – budowa nowej linii kolejowej na odcinku Milanów – Biała Podlaska. Projekt ten był wcześniej rozważany w ramach programu

Centralnego Portu Komunikacyjnego jako element tzw. szprychy nr 12. Według autorów stanowiska, inwestycja pozwoliłaby nie tylko skrócić czas podróży i zwiększyć dostępność transportową regionu, ale także wzmocnić potencjał gospodarczy południowego Podlasia.

Znaczenie suchego portu w Małaszewiczach

Radni podkreślają również znaczenie suchego portu w Małaszewiczach, jednego z najważniejszych centrów logistycznych w Europie Środkowo-Wschodniej. Nowe połączenia kolejowe mogłyby zwiększyć jego konkurencyjność i przyciągnąć kolejne inwestycje związane z transportem i logistyką.

W stanowiskach przypomniano także o realizowanych już projektach kolejowych w ramach programu Kolej+, których

wartość przekracza 4,2 mld zł. Wśród najważniejszych inwestycji wymieniono elektryfikację linii Łuków – Lublin oraz budowę nowego połączenia kolejowego do Janowa Lubelskiego i Biłgoraja.

Przyjęte przez Sejmik stanowiska zostały skierowane do prezesa Rady Ministrów oraz ministra infrastruktury. Samorządowcy liczą, że postulowane inwestycje zostaną uwzględnione w krajowych planach rozwoju transportu. Dla mieszkańców Białej Podlaskiej, powiatu bialskiego i całego południowego Podlasia oznaczałoby to szansę na przełamanie wieloletniego wykluczenia komunikacyjnego i lepsze skomunikowanie regionu z resztą kraju.

Beata Malczuk

Dzień Dziecka pełen atrakcji w „Ekonomiku”



Uczniowie i goście mogli spróbować swoich sił w przeciąganiu liny



Dużym zainteresowaniem cieszyli się nietypowi goście – ogromne maskotki

W Zespole Szkół Ekonomicznych im. Marii Dąbrowskiej z okazji Dnia Dziecka szkolne boisko oraz teren wokół szkoły zamieniły się w miejsce pełne atrakcji sportowych, rekreacyjnych i integracyjnych.

Jedną z największych atrakcji było mechaniczne rodeo, które przyciągnęło wielu odważnych uczestników chcących sprawdzić swoje umiejętności utrzymania równowagi.

Dużym zainteresowaniem cieszył się także mecz siatkówki, w którym uczniowie mogli rywalizować w sportowej atmosferze. Oprócz tego przygotowano wiele zabaw sportowych i rekreacyjnych, które integrowały uczestników i zachęcały do aktywnego spędzania czasu.

Miłośnicy precyzji mogli spróbować swoich sił na szkolnej strzelnicy, zainteresowanie wzbudził pokaz ogromnych baniek mydlanych, który stworzył wyjątkowy klimat całego wydarzenia.

Na uczestników czekały również liczne atrakcje umysłowe i integracyjne, takie jak krzyżówki, kalambury, gry planszowe oraz układanie puzzli. Dzięki temu każdy mógł znaleźć coś dla siebie – zarówno osoby preferujące aktywność fizyczną, jak i spokojniejsze formy rozrywki.

Ważnym punktem programu były także zawody w grę Counter-Strike, które wzbudziły wiele emocji wśród fanów e-sportu. Rywalizacja przebiegała w duchu fair play, a uczestnicy mogli zaprezentować swoje umiejęt-

ści strategiczne i refleks.

Podczas wydarzenia uczestnicy mogli skorzystać ze strefy gastronomicznej i poczęstować się przekąskami z grilla oraz pyszną pizzą, co dodatkowo umiliło wspólnie spędzony czas.

Dużym zainteresowaniem cieszyło się także stoisko programu Erasmus+, gdzie uczniowie mogli dowiedzieć się więcej o możliwościach wyjazdów zagranicznych, wymian międzynarodowych oraz projektów realizowanych przez szkołę.

Kamil Pulik

Przed nami VI Gminna Olimpiada Przedszkolaka w Rogoźnicy

Już 18 czerwca o godz. 9.30 teren Publicznej Szkoły Podstawowej im. Janusza Kusocińskiego w Rogoźnicy zamieni się w radosną arenę sportowych zmagania. Wszystko za sprawą VI Gminnej Olimpiady Przedszkolaka.

Olimpiada Przedszkolaka to inicjatywa, która ma na celu promowanie aktywności fizycznej oraz zdrowego stylu życia od najmłodszych lat. To nie tylko sportowa rywalizacja w duchu fair play, ale przede wszystkim wspólna zabawa i okazja do integracji. Na małych sportowców czekać będzie wiele atrakcyjnych konkurencji i wyzwań, dzięki którym każdy uczestnik będzie mógł poczuć się jak prawdziwy mistrz olimpijski.

Organizatorzy serdecznie zapraszają do udziału wszystkie

dzieci w wieku przedszkolnym z terenu gminy. Sportowe zmagania maluchów to ogromne przeżycie, dlatego tak ważne jest wsparcie z trybun. Organizatorzy kierują specjalne, gorące zaproszenie do całych rodzin! Do głośnego kibicowania zachęcani są rodzice, rodzeństwo, a także niezawodne babcie i dziadkowie. Będzie to doskonała okazja do spędzenia czasu w rodzinnym gronie na świeżym powietrzu i oklaskiwania pierwszych sportowych sukcesów najmłodszych.

To święto sportu rozpocznie się 18 czerwca o godzinie 9.30 na terenie wspomnianej Publicznej Szkoły Podstawowej im. Janusza Kusocińskiego w Rogoźnicy.

Honorowy patronat nad tegoroczną, szóstą edycją zawodów objął wójt gminy Międzyrzec Podlaski, pan Krzysztof Adamowicz.

Plk

Dzień Sportu i Dzień Dziecka w „Sikorskim”

Spółeczność Liceum Ogólnokształcącego im. gen. Władysława Sikorskiego celebrowała 1 czerwca podwójne święto: Dzień Dziecka połączony ze szkolnym Dniem Sportu.

Wydarzenie obfitowało w atrakcje, które gwarantowały uczestnikom solidną dawkę pozytywnych emocji. Prawdziwym gwóździem programu okazał się emocjonujący mecz piłki siatkowej, w którym na przeciw siebie stanęły drużyny uczniów oraz nauczycieli. Rywalizacja w duchu fair play przyciągnęła głośno dopinających kibiców. Dla miłośników nieco innych wyzwań przygotowano zajęcia ze strzelectwa. Prawdziwym hitem, który cieszył się ogromnym zainteresowaniem i dostarczył mnóstwo śmiechu, było natomiast rodeo na dmuchanym byku – testujące zręczność i wytrzymałość licealistów.

Organizatorzy zadbałi o to, by każdy – niezależnie od sportowych preferencji – znalazł coś dla siebie. Z myślą



Jedną z największych atrakcji było rodeo na dmuchanym byku

o młodzieży z artystycznym zacięciem zorganizowano plenowne zajęcia plastyczne pod inspirującym hasłem „Namaluj szczęście”. O podniebieniu uczestników zadbał również na szkolnym parkingu, gdzie prężnie działała kawiaren-

ka oraz kiermasz domowych ciast. Dopełnieniem tego wyjątkowego dnia były pamiątkowe zdjęcia klasowe, zrealizowane w urokliwej scenarii pobliskiego Parku Potockich.

Plk

Obiekt sportowo-rekreacyjny na międzyrzeckiej zwirowni czeka na nowego gospodarza

Burmistrz Międzyrzecza Podlaskiego udostępnił wykaz nieruchomości miejskich przeznaczonych do dzierżawy oraz oddania w użyczenie. To dobra wiadomość zarówno dla mieszkańców szukających przydomowych ogródków, jak i dla podmiotów zainteresowanych działalnością sportowo-rekreacyjną.

Działki ogrodnicze w dzierżawę (do 3 lat)

Miasto przeznaczyło kilka fragmentów niezabudowanych gruntów na cele ogrodnicze. Umowy dzierżawy dla tych terenów będą zawierane na maksymalny okres do trzech lat. Nieruchomości te znajdują się na obszarach z przeznaczeniem w miejscowym planie zagospodarowania pod zabudowę mieszkaniową.

W ofercie znalazł się teren w rejonie ul. Warszawskiej (obręb 2), gdzie do wzięcia jest grunt o powierzchni 55 mkw., stanowiący część działek nr 299/3 i 301/9. Roczna opłata za dzierżawę tego terenu wynosi symboliczne 6,05 zł.

Z kolei w obrębie 3 (części działki nr 509) samorząd udostępnia aż pięć oddzielnych fragmentów tej samej działki, przeznaczonych na cele ogrodnicze. Zróżnicowane wielkości pozwalają na dobór terenu do własnych potrzeb. Do wyboru są grunty o powierzchni 25 mkw. za 2,75 zł rocznie, 45 mkw. za 4,95 zł rocznie, 55 mkw. za 6,05 zł rocznie, 56 mkw. za 6,16 zł rocznie oraz największy fragment o powierzchni 120 mkw., którego koszt dzierżawy to zaledwie 13,20 zł rocznie.

Duży obiekt przy ul. Zahajkowskiej w użyczenie (do 10 lat)

Zupełnie inny charakter ma propozycja dotycząca nieruchomości położonej przy ul. Zahajkowskiej 44F w obrębie 4. Miasto planuje oddać w użyczenie na okres do 10 lat potężny kompleks o przeznaczeniu w planie miejscowym pod „Usługi Turystyki, Sportu i Rekreacji”. Nieruchomość charakteryzuje się świetnym zapleczem. Głównym obiektem jest dwukondygnacyjny budynek murowany o powierzchni użytkowej wynoszącej aż 1024,46 mkw.

Budynek jest w pełni wyposażony w instalację elektryczną, wodno-kanalizacyjną z przyłączem do sieci miejskiej oraz centralne ogrzewanie gazowe. Teren objęty użyczeniem to część działki nr 392/5 (o pow. 0,1440 ha) wraz z ułamkowymi udziałami w sąsiednich, wydzielonych częściach oraz działkach nr 392/6 i 392/8.

Biorący nie uiszcza tradycyjnego czynszu na rzecz miasta, jednak jest w pełni zobowiązany do ponoszenia kosztów utrzymania i eksploatacji nieruchomości na podstawie odrębnych umów zawartych bezpośrednio z dostawcami mediów i usług.

Gdzie szukać szczegółów?

Oficjalne wykazy zostały uwieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta przy ul. Pocztowej 8. Wersje elektroniczne zamieszczono na stronie internetowej www.miedzyrzec.pl w dziale „Ogłoszenia” oraz w Biuletynie Informacji Publicznej (bip.miedzyrzec.pl) w dziale „Ogłoszenia i Przetargi”, w zakładce „Nieruchomości”.

Plk

KLASA O

WYNIKI 30. KOLEJKI

Absolwent - Orzeł 6:2
KS Drelów - Grom 1:2
Unia Ż. - Kujawiak 12:4
Podlasie II - ŁKS Łazy 5:0
Victoria - Red Sielczyk 3:1
Az-Bud - Sokół 2:1
Agrotex - Unia K. 7:0
Lutnia - Bizon 8:0

TABELA KL. O

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Podlasie II Biała Podlaska	30	75	130:36
2	Victoria Parczew	30	65	102:41
3	Lutnia Piszczac	30	62	103:49
4	Az-Bud Komarówka Podl.	30	58	96:48
5	KS Drelów	30	57	98:40
6	Agrotex Milanów	30	53	88:53
7	Orzeł Czerniemiki	30	48	72:66
8	Red Sielczyk	30	47	61:58
9	Unia Żabików	30	37	50:68
10	ŁKS Łazy	30	34	44:70
11	Grom Kąkolewnica	30	33	37:61
12	Unia Krzywda	30	33	33:79
13	Sokół Adamów	30	30	33:62
14	Absolwent Domaszewnica	30	28	52:77
15	Bizon Jeleniec	30	20	46:93
16	Kujawiak Stanin	30	3	21:165

Piłkarze Klasy Okręgowej zakończyli zmagania ligowe. Mistrzostwo wywalczyło Podlasie II Biała Podlaska. W barażach może zagrać Victoria Parczew.

mp

KLASA A - gr. I

TABELA KOŃCOWA

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Granica Terespol	16	35	80:30
2	Dąb Dębowa Kłoda	16	35	55:17
3	Tytan Wisznice	16	34	56:25
4	Olimpia Jabłoń	16	27	42:27
5	Twierdza Kobylany	16	27	48:26
6	LZS Dobryń	16	22	30:42
7	Niwa Łomazy	16	18	47:52
8	Wodnik Siemień	16	6	24:91
9	GLKS Rokitni	16	3	6:78

Piłkarze Klasy A - gr. I zakończyli sezon 2025/2026. Do Klasy Okręgowej awansowała Granica Terespol.

mp

KLASA B - gr. I

WYNIKI 20. KOLEJKI

Victoria II - Az-Bud II 0:1
Janowia - Perła 6:2
Lutnia II - Unia II

TABELA KL. B - gr. I

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Janowia Janów Podl.	20	53	103:7
2	Az-Bud II Komarówka Podl.	20	29	37:44
3	Perła Sławatycze	20	29	56:43
4	Victoria II Parczew	20	29	51:36
5	Lutnia II Piszczac	19	25	36:39
6	Unia II Żabików	19	6	17:131

Piłkarze Klasy B - gr. I zakończyli sezon 2025/2026. Promocję do Klasy A wywalczyła Janowia Janów Podlaski.

mp

Tarkowski błysnął w Atenach. Polak tuż za mistrzem olimpijskim!

Piotr Tarkowski potwierdził wysoką formę podczas prestiżowego mityngu Dromia International Sprint & Relays Meeting w Atenach. Zawodnik AZS-u AWF Biała Podlaska wywalczył drugie w konkursie skoku w dal, ustępując jedynie mistrzowi olimpijskiemu Miltiadisowi Tentoglou.

Podopieczny trenera Tadeusza Makaruka już od początku rywalizacji prezentował się bardzo dobrze. W najlepszej próbie uzyskał rezultat 7,90 m, co zapewniło mu drugie miejsce w silnie



Piotr Tarkowski wywalczył drugie w konkursie skoku w dal, ustępując jedynie mistrzowi olimpijskiemu Miltiadisowi Tentoglou

obsadzonym konkursie i kolejny wartościowy wynik w trwającym sezonie.

Bezkonkurencyjny okazał się reprezentant gospodarzy i mistrz olimpijski, Miltiadis Tentoglou.

który zakończył zawody z wynikiem 7,84 m.

Dla Piotra Tarkowskiego drugie miejsce wywalczone w Atenach ma szczególną wartość. Taki rezultat w międzynarodowej stawce, tuż za jednym z najsilniejszych lekkoatletów ostatnich lat, jest dowodem na to, że zawodnik AZS AWF Biała Podlaska znajduje się w bardzo dobrej dyspozycji i może z optymizmem patrzeć na kolejne starty.

Występ w Grecji to nie tylko cenny sukces sportowy, ale również ważny sygnał przed najważniejszymi imprezami sezonu. Tarnowski po raz kolejny udowodnił, że potrafi rywalizować z zawodnikami światowego formatu i walczyć o czołowe lokaty na międzynarodowej arenie.

mp

KLASA A - gr. II

WYNIKI 22. KOLEJKI

AR-TIG - Dwernicki 0:9
Olimpia - Orleń II 2:1
Bór - Orleń II 3:1
Gręzovia - Armaty 2:1
Tur - Polesie 1:2
Bad Boys - pauza

TABELA KL. A - gr. II

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Orleń II Łuków	20	52	91:23
2	Dwernicki Stoczek Łuk.	20	45	64:26
3	Olimpia Okrzeja	20	43	45:27
4	Armaty Stoczek Łuk.	20	41	65:28
5	Gręzovia Gręzówka	20	29	49:47
6	Polesie Serokomla	20	28	37:39
7	Bór Dąbie	20	26	40:47
8	Orleń Golażyn	20	20	39:57
9	Tur Turze Rogi	20	15	32:59
10	Bad Boys Zastawie	20	14	28:60
11	AR-TIG Huta Dąbrowa	20	6	19:96

Piłkarze Klasy A - gr. II zakończyli zmagania w sezonie 2025/2026. Mistrzami zostali gracze Orleń II Łuków, jednak ze względu na spadek pierwszej drużyny nie mogą cieszyć się z promocji. Skończyła z tego ekipa Dwernickiego Stoczek Łukowski, która po latach wraca do Klasy Okręgowej.

mp

KLASA B - gr. II

WYNIKI 20. KOLEJKI

Bystrzyca - Start 3:3
Wenus - Wóldom 10:0
Lesovia - Orkan 5:1

TABELA KL. B - gr. II

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lesovia Trzebieszów	20	55	108:17
2	Wenus Oszczepalin	20	38	67:34
3	Start Gózd	20	34	52:45
4	Bystrzyca Borki	20	22	43:38
5	Wóldom Wólka Dom.	20	14	20:86
6	Orkan Wojcieszków	20	10	17:87

Piłkarze Klasy B - gr. II zakończyli rozgrywki. Awans do Klasy A wywalczyła drużyna Lesovii Trzebieszów.

mp

Zielińska z mistrzostwem Polski. Siostry Połka z medalami seniorskich mistrzostw kraju

Podczas Mistrzostw Polski senierek w podnoszeniu ciężarów rozegranych w Radomsku świetnie zaprezentowały się reprezentantki AZS-u AWF Biała Podlaska. Największy sukces odniosła Weronika Zielińska, która sięgnęła po złoty medal i tytuł mistrzyni Polski senierek.

Zielińska startująca w kategorii do 86 kg od początku rywalizacji potwierdziła swoją dominację. W dwuboju uzyskała łącznie 227 kg, na co złożyło się 100 kg w rwaniu oraz 127 kg w podrzucie. Wynik ten okazał się zdecydowanie najlepszy w stawce i zapewnił jej pewne zwycięstwo. Zawodniczka AZS AWF Biała Podlaska potwierdziła tym samym wysoką formę, którą wcześniej udowodniła na arenie międzynarodowej, zdobywając m.in. tytuł mistrzyni Europy oraz brązowy medal mistrzostw Europy senierek.

Za jej plecami uplasowały się Weronika Nowak z wynikiem 209 kg oraz Barbara Karolak, która zakończyła rywalizację z rezultatem 183 kg.

Siostry Połka z medalami i rekordami

Pierwszy dzień mistrzostw przyniósł również bardzo dobre występy siostr Połka. W kategorii do 57 kg znakomicie spisała się Zuzanna Połka, która wywalczyła srebrny medal w dwuboju. Zawodniczka AZS, prowadzona przez Jarosława



Zuzanna i Maria Połka zostały wicemistrzami Polski



Zielińska startująca w kategorii do 86 kg od początku rywalizacji potwierdziła swoją dominację. W dwuboju uzyskała łącznie 227 kg, na co złożyło się 100 kg w rwaniu oraz 127 kg w podrzucie. Wynik ten okazał się zdecydowanie najlepszy w stawce i zapewnił jej pewne zwycięstwo

Sacharuka i Paulinę Szyszke, uzyskała 76 kg w rwaniu oraz 96 kg w podrzucie. Jej wynik był tylko o 4 kg słabszy od triumfator, Katarzyna Kraska, która zdobyła złoto z wynikiem 176 kg.

Zuzanna Połka wróciła jednak do domu z dodatkowymi medalami - złotym za rwanie oraz srebrnym za podrzut, co potwierdziło jej bardzo równą i solidną formę w obu bojach.

Świetny występ zanotowała również Maria Połka, która zdobyła srebrny medal w kategorii do

61 kg i ustanowiła nowy rekord Polski do lat 23 w podrzucie 108 kg. Zawodniczka poprawiła także rekordy życiowe: 88 kg w rwaniu oraz 196 kg w dwuboju. Zwyciężyła Wiktorja Wołk z wynikiem 202 kg, a Maria odebrała również srebrne medale w poszczególnych bojach.

Niestety mniej szczęścia miała Wiktorja Gierczuk, która nie zaliczyła żadnej próby w rwaniu i nie została sklasyfikowana w końcowej tabeli wyników.

mp

IV LIGA

WYNIKI 30. KOLEJKI

Start - Lewart 2:1
Granit - Orleń Ł. 2:3
Orleń R. - Hetman 2:3
Janowianka - Huragan 4:0
Tomasovia - Bug 4:3
Ruch - Lublinianka 0:2
Motor II - Łada 0:1
Tur - Tanew 7:1

TABELA IV LIGI

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Hetman Zamość	30	82	109:16
2	Lewart Lubartów	30	74	82:22
3	Łada Biłgoraj	30	68	78:28
4	Tomasovia Tomaszów Lub.	30	55	68:42
5	Lublinianka Lublin	30	52	60:41
6	Tur Milejów	30	48	60:52
7	Motor II Lublin	30	48	58:39
8	Orleń Radzyń Podl.	30	47	64:49
9	Janowianka Janów Lub.	30	44	65:52
10	Start Krasnostaw	30	40	45:55
11	Bug Hanna	30	34	53:64
12	Granit Bychawa	30	25	31:74
13	Ruch Ryki	30	23	36:84
14	Orleń Łuków	30	22	30:83
15	Tanew Majdan Stary	30	22	30:78
16	Huragan Międzyrzec Podl.	30	3	19:109

Piłkarze IV ligi zakończyli rozgrywki ligowe. Do III ligi awansował Hetman Zamość. W dwustopniowych barażach powalczy Lewart Lubartów. Z IV ligą - na ten moment - żegnają się: Bug Hanna, Granit Bychawa, Ruch Ryki, Orleń Łuków, Tanew Majdan Stary, Huragan Międzyrzec Podlaski.

mp

Victoria w IV lidze?

Lubelski Związek Piłki Nożnej opublikował zestaw par barażowych, które zmierzą się w dodatkowej rozgrywce o miejsce w IV lidze.

Mecze półfinałowe zaplanowano na 17 czerwca godzinę 17.30, a finał na 21 czerwca na 17. Prawo gry w barażu uzyskała Victoria Parczew. Coraz więcej mówi się, że Podlasie II Biała Podlaska, czyli mistrzowie nie wyrażą chęci awansu do IV ligi. W takim wypadku zespół z Parczewa pod wodzą Patryka Szymali otrzyma bezpośrednią promocję. Czy tak się stanie?

Zestaw par barażowych

wicemistrz chełmskiej Klasy O - wicemistrz lubelskiej Klasy O - wicemistrz bialskiej Klasy O - wicemistrz zamojskiej Klasy O

WICEMISTRZOWIE

Chełmska Klasa O

Astra Leśniowice

Zamojska Klasa O

Graf Chodywańce

Bialska Klasa O

Victoria Parczew

Lubelska Klasa O

Cisowianka Drzewce

mp

BIA

Zbliżają się zniwa, kombajny na polach to śmierć dla piskląt błotniaka łąkowego

Ptaka z pól potrzebuje pomocy. Rolnicy mogą odegrać kluczową rolę

W ramach Krajowego Programu Ochrony Błotniaka Łąkowego prowadzone są działania mające na celu ochronę tego rzadkiego ptaka drapieżnego, który jeszcze dość licznie występuje na terenie powiatu bialskiego, łukowskiego i łosickiego. Koordynator projektu, białczanin Dominik Krupiński, zachęca rolników do współpracy przy jego ochronie.

Błotniak łąkowy to ptak terenów otwartych, silnie związany z krajobrazem rolniczym. Żywi się głównie gryzoniami polnymi oraz dużymi owadami, dzięki czemu pomaga w naturalny sposób



Najlepszym zabezpieczeniem piskląt jest ogrodzenie i siatka

sób ograniczać liczebność szkodników w uprawach. Jak podkreślają przyrodnicy, tradycyjne rolnictwo nadal sprzyja temu gatunkowi, a sam ptak może być realnym sprzymierzeńcem rolników. Niestety, nowoczesne rolnictwo, postęp mechanizacyjny są dla tego cennego gatunku zagrożeniem. Ginią najczęściej

od kombajnów, które operują na polach, kiedy młode są jeszcze w gniazdach. Na swoje nieszczęście zakładają gniazda na ziemi, często w rzepaku i jęczmieniu. I w powietrzu nie są bezpieczne tam, gdzie pojawiły się turbiny wiatrowe. W powiecie bialskim akurat to je może zabijać w gminie Zalesie, gdzie stwierdzono

Jeżeli znalazłeś gniazdo z pisklętami pokrytymi białym puchem, pozostaw nieskuszony fragment roślinności wokół lub zaalarmuj koordynatora projektu ochrony: Dominik Krupiński: dominik@bocian.org.pl tel.: 602 282 549

występowanie tych ptaków. Są na terenie, gdzie działa blisko siebie 10 wiatraków.

Ochrona błotniaka odbywa się we współpracy z gospodarzami. Jeśli gniazdo zostanie znalezione na polu uprawnym, przyrodnicy – za zgodą właściciela – mogą pomóc w jego zabezpieczeniu, np. poprzez montaż prostych ogrodzeń z siatki. W niektórych przypadkach możliwe jest też przesunięcie terminu koszenia, tak aby młode ptaki miały czas na bezpieczne opuszczenie gniaz-

da lub mogły zostać przeniesione w bezpieczne miejsce.

Jak podkreślają ornitolodzy, nie są to działania uciążliwe ani skomplikowane – wszystko odbywa się w porozumieniu z rolnikiem i dostosowane jest do konkretnej sytuacji w gospodarstwie. Najważniejsze jest dobre podejście i chęć współpracy.

Program pokazuje, że ochrona przyrody i rolnictwo mogą iść w parze, a wspólne działania przynoszą korzyści zarówno ptakom, jak i rolnikom.



Długość ciała błotniaka łąkowego: 41-52 cm; rozpiętość skrzydeł: 95-120 cm; masa: 370 g - 280 g

- Muszę przyznać, że na ogół rolnicy są nam przychylni. Tylko w nielicznych przypadkach nie pozwalali wchodzić na pole. Obecnie jest o tyle łatwiej, że sami znajdujemy gniazda przy użyciu dronów i zwracamy się do właścicieli gruntu - podkreśla Dominik Krupiński, który jest też prezesem Towarzystwa Przyrodniczego Bocian. Na profilach TPB można śledzić jego fotorelacje z poszukiwań i obserwacji błotniaka łąkowego z ostatnich dni.

Beata Malczuk

Orleńta Spomlek Radzyń Podlaski - Hetman Zamość 2:3 (1:2) Koniec sezonu na Warszawskiej

Ambicja nie wystarczyła



Orleńta w ostatnim meczu sezonu na tle zwycięzcy ligi zaprezentowały się zupełnie przyzwoicie, były bliskie wywalczenia remisu. Teraz przed piłkarzami kilka tygodni wakacji. Pracowity okres będą mieli za to trenerzy i zarząd, żeby zebrać kadrę na kolejne rozgrywki

W ostatnim meczu sezonu 2025/2026 Orleńta uległy mistrzowi ligi i świeżo upieczonemu trzeciroligowcowi. Mimo że mecz nie miał już większej stawki, obie drużyny potraktowały go poważnie i stworzyły interesujące widowisko. Z ligą pożegna się najpewniej aż pięć zespołów.

Rywale nie mieli przed sobą szczególnych tajemnic, kilka tygodni temu mierzyły się ze sobą w półfinale wojewódzkiego Pucharu Polski. Wtedy dość wyraźnie w Zamościu wygrał Hetman, który potem w finale uległ Avii Świdnik. Sprawa awansu została przypieczętowana już tydzień temu w meczu z Tomasiową.

Były momenty

Przeciwnik nie przyjechał jednak na Warszawską w wakacyjnym nastroju. Już w 9. minucie prowadzenie dla gości zdobył Rodion Serediuk, w 27. min. prowadzenie podwyższył Kamil Posielski. W samej końcówce pierwszej połowy nadzieję na odwrócenie wyniku w serca miejscowych wład, dobrze dysponowany tego dnia, Marcel Obroślak. Już na początku drugiej połowy było jednak gospodarzom wyraźnie trudniej, bo drugą żółtą kartkę i w efekcie czerwoną otrzymał Karol Warda. Kiedy jednak grający asystent trenera Bartłomiej Siudaj ładnym strzałem wykorzystał podanie od Obroślaka, a jeszcze chwilę potem z boiska wyleciał zawodnik Hetmana, znowu kwestia wyniku zrobiła się otwarta. Grając jednak nawet 10 na 10, goście potrafili dowieźć satysfakcjonujący ich wynik do końca.

Równiutko połowa tabeli

Orleńta zakończyły rozgrywki na ósmym miejscu, zdobywając 47 punktów, o jedno oczko mniej niż rezerwy Motoru Lublin i Tur Milejów. Awans do wyższej ligi uzyskał Hetman, Lewart Lubartów zagra w barażach z wicemistrzami IV lig z Małopolski, Podkarpacia i województwa świętokrzyskiego. Jeżeli upora się 17 czerwca na wyjeździe z Beskidem Andrychów, 20 czerwca podejmie zwycięzcę pary Izolator Boguchwała - Moravia Morawica.

Z ligi spadły Huragan Międzyrzec Podlaski, Tanew Majdan Stary, Orleńta Łuków, Ruch Ryki, Granit Bychawa i Bug Hanna. Być może dla ostatniej z tych drużyn istnieje jeszcze nadzieja na pozytywny zwrot akcji: wcale nie jest pewne, że spadkowicze z III ligi Stal Kraśnik i Świdniczanka będą w stanie i będą mieć chęć grania w IV lidze, a nie będą

Orleńta Radzyń Podlaski - Hetman Zamość 2:3 (1:2)

Bramki: Obroślak 44, Siudaj 79 - Serdiuk 9, Posielski 27, Mroczek 67

Orleńta: Kowynia - Warda, D. Rycsa (68 Borkowski), Sawicki (71 Siudaj), Cudowski, Morenkov, K. Rycsa (90 Porczyński), Borysiuk (86 Piróg), Pendel, Gęca (54 J. Rycsa), Obroślak.

Żółte kartki w Orleńtach: Warda 2, Pendel, Morenkov, **czerwoną:** Warda **sędziował** Paweł Sitkowski **widzów** 200

próbować odbudowywać się na niższym poziomie.

Piłkarze Orleńt w tej chwili dostaną kilka tygodni wolnego, a przygotowania do nowego sezonu rozpoczną w lipcu. Niewiele wskazuje, żeby w drużynie miało dojść do poważniejszych zmian kadrowych.

Zbigniew Smółko

Po siedmiu latach Huragan żegna się z IV ligą

Oslabiony Huragan rozбит w Janowie Lubelskim

W swoim ostatnim wyjazdowym meczu w tym sezonie Huragan Międzyrzec Podlaski uległ Janowiance Janów Lubelski aż 0:4. Spotkanie, do którego goście przystąpili w mocno okrojonym składzie, było symbolicznym i gorzkim pożegnaniem zespołu z IV ligą, w której występował nieprzerwanie od siedmiu lat.

Trener Huraganu, Adrian Świderski, nie miał przed tym meczem łatwego zadania - do dyspozycji miał zaledwie trzynastu zawodników. Braki kadrowe dały o sobie znać niemal natychmiast po pierwszym gwizdku. Już w 3. minucie spotkania Paweł Zięba posłał precyzyjne dośrodkowanie, które z zinną krwią na gola uderzeniem głową zamienił Yuriy Perin.

Mimo szybkiej straty bramki i wyraźnej przewagi gospodarzy Huragan starał się walczyć, a bohaterem pierwszej połowy w szeregach gości był bramkarz. Po zagraniu ręką przez De Souza sędzia podyktował rzut karny dla Janowianki, jednak Ostapiuk zdołał w świetnym stylu obronić strzał Michała Mistrzyka. Przed przerwą goście rzadko gości w polu karnym rywali, choć swoje szanse na wyrównanie mieli Mateusz Bartnikowski i Maciej Kiryluk - zabrakło im jednak skutecznego wykończenia.

Druga odsłona mogła rozpocząć się dla zespołu z Międzyrzecza Podlaskiego kapitalnie. Chwilę po zmianie stron Mateusz Bartni-

kowski znalazł się w sytuacji sam na sam z golkeeperem Janowianki, Kajetanem Wojtasikiem. Niestety, uderzył wprost w niego.

Losy meczu wymknęły się gościom spod kontroli zaledwie kilka chwil później. W 51. minucie Jacek Mielnik obejrzał drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę i musiał opuścić boisko. Gra w dziesiątkę okazała się dla i tak już osłabionego Huraganu barierą nie do przeskokowania.

Janowianka skrupulatnie wykorzystwała przewagę liczebną. W 62. minucie błąd i stratę Macieja Kiryluka w narożniku boiska gospodarze zamienili na szybką akcję - po kolejnym dośrodkowaniu Paweł Zięba pewnie podwyższył wynik na 2:0.

Gościom tego dnia wyraźnie brakowało też szczęścia. Zaledwie cztery minuty po drugim голу, w sporym zamieszaniu podbramkowym, piłka niefortunnie odbiła się od Douglasa Da Silvy i wpadła do siatki obok bezradnego Ostapiuka. Dzieła zniszczenia w ostatniej akcji meczu (90. minuta) dopełnił Patryk Rojek, ustalając wynik na 4:0 dla gospodarzy.

Janowianka Janów Lubelski - Huragan Międzyrzec Podlaski 4:0 (1:0)

Skład Huraganu: Ostapiuk, Mielnik, Grzejszczak, Bartnikowski, De Souza, Da Silva, Panasiuk (Paluszkiwicz 70'), Koryciński, Kiryluk, Tymoszek, Zduńczyk.

Kamil Pulik

Andrzej Korbal z mistrzostwem. Terespolańskie na drugim miejscu

Przez dwa dni Terespol był areną międzynarodowej rywalizacji w eisstocku. W dniach 6-7 czerwca odbył się II Międzynarodowy Turniej Eisstocka im. Udo Raicheneckera, w którym udział wzięły drużyny z Litwy, Ukrainy oraz Polski. Gospodarzy reprezentowali mieszkańcy Terespolu.

W sobotę, 6 czerwca, rozegrano zawody drużynowe. Najlepszą okazała się ekipa z litewskiej Lazdiji, która zdobyła 22 punkty. Drugie miejsce zajęła pierwsza drużyna z Terespolu w składzie: Andrzej Korbal, Marek Czerwiński, Artur Jakuszek i Jacek Wiśniewski, zdobywając 20 punktów. Na najniższym stopniu podium stanęli gimnazjaliści z Lazdiji z dorobkiem 16 punktów.

Kolejne miejsca zajęli:

IV miejsce - druga drużyna z Terespolu - 12 pkt,
V miejsce - Ukraina I - 8 pkt,
VI miejsce - ALO Terespol - 4 pkt,
VII miejsce - Ukraina II - 2 pkt.



Pamiątkowe zdjęcie uczestników rywalizacji

Turniej nosi imię Udo Raicheneckera - zasłużonego działacza i wielkiego przyjaciela środowiska międzynarodowego eisstocka. Wielokrotnie gościł on podczas zawodów organizowanych w Terespolu, a przedstawiciele miejscowego środowiska sportowego spotykali się z nim także podczas turniejów odbywających się poza granicami Polski. Udo Raichenecker zginął tragicznie 2 czerwca 2024 roku w wypadku samochodowym, wracając do

domu po udziale w turnieju eisstocka w Terespolu.

W niedzielę odbyła się rywalizacja indywidualna z udziałem 14 zawodników. Bezkonkurencyjny okazał się Andrzej Korbal, który triumfował z wynikiem 175 punktów. Zwycięstwo miało dodatkowy wymiar, ponieważ zawodnik ustanowił przy tej okazji swój nowy rekord życiowy.

Drugie miejsce wywalczył Bartek Wiśniewski, zdobywając 114 punktów, natomiast trzecie miejsce zajął reprezen-

tant Litwy Jonuska Daumantas z wynikiem 109 punktów.

Organizatorami wydarzenia byli UKS „Młodzi” oraz Klub Olimpijczyka, a za przygotowanie turnieju odpowiadał Andrzej Korbal. Zawody rozegrano na boisku szkolnym Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego w Terespolu. Najlepsi zawodnicy otrzymali dyplomy, medale oraz puchary ufundowane przez Urząd Miasta w Terespolu.



Andrzej Korbal okazał się najlepszy. Drugie miejsce zajął Bartek Wiśniewski



W rywalizacji drużynowej najlepszą okazała się ekipa z litewskiej Lazdiji. Drugie miejsce zajęła pierwsza drużyna z Terespolu w składzie: Andrzej Korbal, Marek Czerwiński, Artur Jakuszek i Jacek Wiśniewski

mp

Niespodziewane rozstanie po awansie. Paweł Oponowicz odchodzi z Granicy Terespol

Piłkarze Granicy Terespol zakończyli sezon w najlepszy możliwy sposób. Wywalczyli upragniony awans do Klasy Okręgowej. Chwile radości po osiągnięciu sportowego celu niespodziewanie ustąpiły jednak miejsca wzruszeniu. Po ostatnim meczu trener Paweł Oponowicz ogłosił, że po trzech i pół roku pracy żegna się z zespołem.

Decyzja szkoleniowca zaskoczyła wielu kibiców, tym bardziej że to właśnie pod jego wodzą Granica przeszła drogę od walki o utrzymanie do promocji na wyższy szczebel rozgrywek.

- Po trzech i pół roku wspólnej drogi podjąłem decyzję, że po zakończeniu tego sezonu odejdę ze stanowiska trenera Granicy Terespol - poinformował Paweł Oponowicz.

Jak podkreślił, gdy obejmował drużynę, sytuacja



W nowym sezonie Granica Terespol zagra w Klasie Okręgowej, ale już bez Pawła Oponowicza na ławce trenerskiej

sportowa była bardzo trudna. - Kiedy obejmowałem zespół, byliśmy na samym końcu tabeli. Wiele osób nie wierzyło, że uda się odbudować drużynę i stworzyć coś trwałego. Jednak dzięki ciężkiej pracy, zaangażowaniu i wierze w to, co robimy, krok po kroku szliśmy do przodu. Dwa razy kończyliśmy sezon na drugim miejscu, a dziś możemy cieszyć się

z awansu do Klasy Okręgowej - zaznaczył trener.

Zdaniem Oponowicza tegoroczny sukces ma wyjątkowy wymiar, ponieważ jest zwieńczeniem kilku lat konsekwentnej pracy całego środowiska skupionego wokół klubu. - Ten awans smakuje wyjątkowo, bo jest zwieńczeniem wielu treningów, rozmów, wyrzeczeń, zwycięstw, porażek i chwil

zwątpienia, które przeżywaliśmy razem. To sukces każdego zawodnika, działacza, sponsora, kibica i wszystkich osób, którym dobro Granicy leży na sercu - podkreślił.

Odchodzący szkoleniowiec nie zapomniał o podziękowaniach dla swoich podopiecznych. - Dziękuję moim zawodnikom. Za walkę, zaangażowanie i charakter. Za to, że na-

wet w najtrudniejszych momentach nie odpuszczaliśmy. To była dla mnie ogromna przyjemność i zaszczyt być Waszym trenerem - powiedział.

Słowa wdzięczności skierował również do zarządu i kibiców, którzy wspierali drużynę niezależnie od wyników. - Dziękuję zarządowi za zaufanie, które otrzymałem przez te lata. Dziękuję kibicom

za wsparcie, zarówno wtedy, gdy wygrywaliśmy, jak i wtedy, gdy nie wszystko układało się po naszej myśli - zaznaczył.

Paweł Oponowicz podkreślił, że opuszcza klub z poczuciem dobrze wykonanego zadania. - Odchodzę ze spokojną głową i poczuciem, że wspólnie wykonaliśmy kawał dobrej roboty. Zostawiam klub w miejscu, o którym marzyliśmy, gdy rozpoczynaliśmy tę drogę - stwierdził.

Choć jego praca na ławce trenerskiej Granicy dobiegła końca, zapewnia, że z klubem pozostanie związany emocjonalnie. - Granica Terespol zawsze będzie miała szczególne miejsce w moim sercu. To nie jest pożegnanie z klubem jako takim, ale zakończenie pięknego etapu mojego życia. Dziękuję za każdą chwilę, każdy mecz, każdy trening i każde wspólne świętowanie. Do zobaczenia na piłkarskich boiskach - zakończył.

KS Drelów otwiera Akademię Malucha przy wsparciu firmy Pawlica

Klub Sportowy Drelów wychodzi naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców. Z myślą o dzieciach, które stawiają swoje pierwsze kroki w sporcie, ruszyła „Akademia Malucha”. Dzięki strategicznemu partnerstwu z lokalną firmą Pawlica, nowi adepci piłki nożnej mogą liczyć na profesjonalne stroje, a przez pierwsze miesiące – na całkowicie darmowe treningi.



Akademia Malucha została stworzona dla najmłodszych pociech z roczników 2020-2022

Odpowiedź na potrzeby mieszkańców

Inicjatywa powołania nowej grupy to bezpośrednia odpo-

wiedź na sygnały płynące od samych mieszkańców. Rodzice często zwracali uwagę, że młodsze rodzeństwo trenujących już w klubie dzieci również rwie się

na boisko, mimo bardzo młodego wieku. Tak narodził się pomysł stworzenia Akademii Malucha dla najmłodszych pociech z roczników 2020-2022.

Zajęcia zostały dostosowane do wieku i możliwości małych sportowców. Czas trwania treningu to 45 minut. To optymalny wariant, który pozwala utrzymać uwagę maluchów, gwarantując im zabawę w ruchu bez nadmiernego przemęczenia.

Złoty sponsor najmłodszych

Rozwój najmłodszej grupy w KS Drelów zyskał wsparcie. Strategicznym sponsorem Akademii Malucha została

firma Pawlica z Drelowa, na czele z Piotrem Pawlicą. Dzięki temu przez pierwsze trzy miesiące zajęcia dla najmłodszych są bezpłatne. Dodatkowo każde dziecko, które decyduje się na rozpoczęcie piłkarskiej przygody, od razu otrzymuje komplet klubowej odzieży sportowej oraz drobne upominki.

W ubiegłych latach przedsiębiorstwo wspierało już jedną ze starszych grup młodzieżowych KS Drelów, fundując jej stroje meczowe na dwa pełne sezony.

Jak dołączyć do Akademii Malucha?

Grupa cały czas się rozwija, a nabór ma charakter otwarty,

co oznacza, że do zespołu można dołączyć w każdej chwili. Zarząd klubu oraz trenerzy zapraszają wszystkie chętne dzieci z roczników 2020, 2021 oraz 2022.

Spotkania najmłodszych piłkarzy odbywają się regularnie, w każdy poniedziałek w godz. od 16 do 16.45. Zajęcia prowadzi trener Alex Wróbel. Przed przyjściem na swój pierwszy trening klub prosi rodziców o wcześniejszy kontakt telefoniczny z trenerem pod nr 733 221 521, aby omówić szczegóły i odpowiednio przygotować malucha na nowe, sportowe wyzwanie.

Kamil Pulik

Goście z „Lawendowego Zakątką” w szkole w Halasach

Z okazji Dnia Dziecka 3 czerwca w murach Publicznej Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Halasach zagościli zaprzyjaźnieni pensjonariusze z „Lawendowego Zakątką”.

Społeczność Szkoły Podstawowej w Halasach od dłuższego czasu z dumą pielęgnuje współpracę z ośrodkiem „Lawendowy Zakątek”. Czerwcowe spotkanie było kolejnym



Wizyta gości wywołała ogromny entuzjazm zarówno wśród najmłodszych dzieci, jak i starszej młodzieży

etapem tej inicjatywy. Tym razem to seniorzy postanowili zrobić niespodziankę młod-

szemu pokoleniu, odwiedzając szkołę z okazji ich corocznego święta.

Seniorzy przygotowali niespodziankę artystyczną – osobiście recytowali wiersze i utwory literackie, które starannie wybrali na tę wyjątkową okazję. Goście zadbali o słodkie upominki, które dodatkowo osłodziły ten pełen emocji, czerwcowy dzień.

Jak podkreślają przedstawiciele szkoły, ta wizyta po raz kolejny potwierdziła, jak ważna jest współpraca obu placówek. Regularny, bezpośredni kontakt dzieci i młodzieży z seniorami to prawdziwa lekcja życia – uczy szacunku, wrażliwości i buduje pełną empatii, międzypokoleniową więź, z której czerpią obie strony.

Plk

Bialscy ratownicy zdobyli puchar



Nagrodzeni ratownicy - Maciej Trociuk oraz Grzegorz Stefaniuk - z dyrektorem stacji i koordynatorem

Po kilkuletniej przerwie w startach na szczeblu ogólnopolskim, zespół ratownictwa medycznego ze Stacji Pogotowia Ratunkowego SPZOZ w Białej Podlaskiej odniósł sukces. Bialscy reprezentanci Maciej Trociuk oraz Grzegorz Stefaniuk sięgnęli po puchar i wyróżnienie.

Dyrektor białskiej Stacji Pogotowia Igor Dzikiewicz poinformował nas, że obaj ratownicy wspaniale się spisali w I Regionalnych Eliminacjach do Mistrzostw Polski w Ratownictwie

Medycznym w Wodzisławiu Śląskim.

- Przez dłuższy czas nie było chętnych do startu w mistrzostwach. Wreszcie nasi ratownicy się przełamali. Świetnie zaprezentowali się w Wodzisławiu Śląskim jako najlepsza załoga w zadaniu „Górnik”. Powrócili z pucharem za wygraną w jednej z konkurencji oraz dyplomem wyróżnienia - mówi dyrektor.

Osobiście pogratulował sprawnym ratownikom medycznym, całej załodze oraz koordynatorowi świadczeń medycznych Grzegorzowi Węglikiemu. - Jesteście prawdziwymi mistrzami w tym, co robicie na co dzień! - zaznaczył.

Powiedział nam, że już 17 czerwca bialscy reprezentanci wystartują w następnych zawodach ratowników.

(Pim)

Wielki Piknik Rodzinny w PSP w Rudnikach

28 maja na placu Publicznej Szkoły Podstawowej im. Karola Krysińskiego w Rudnikach. połączono obchody Dnia Dziecka oraz Dnia Matki i Ojca w jeden wielki Piknik Rodzinny.

Szkolny plac wypełnił się kolorami, muzyką i gwarem radosnych rozmów, a na najmłodszych czekał zestaw atrakcji. Dzieci mogły szaleć w strefie dmuchańców wypo-

sażonej w zjeżdżalni i dmuchanego darta, natomiast miłośnicy mocniejszych wrażeń chętnie odwiedzali strefę sportu i rywalizacji, oferującą arenę do walk sumo w specjalnych strojach, różnorodne zawody sportowe oraz emocjonującego paintballa. Zadbano również o kącie artystyczny z malowaniem twarzy i włosów oraz tworzeniem balonowych zwierzątek. Zainteresowaniem cieszyły się także bliskie spotkania ze zwierzętami, a w szczególności przejażdżki na kucyku i osiołku.

Piknik odwiedził gość ze świata bajek – uwielbiany przez dzieci Stich, który przez

całą imprezę był oblegany przez najmłodszych chętnych do wspólnej zabawy i pamiątkowych zdjęć. Nie zabrakło również integracji na parkiecie pod gołym niebem. Do tańca – m.in. popularnej belgijki, makareny czy kaczech – ruszyli wspólnie uczniowie oraz dorośli. Wydarzenie wzbogaciła obecność Gminnej Biblioteki Publicznej z Międzyrzecza Podlaskiego z siedzibą w Wysokim. Na specjalnie przygotowanym stoisku uczestnicy mogli wziąć udział w angażujących quizach i zabawach czytelnich.

Jednym z najbardziej oczekiwanych punktów pro-

gramu był coroczny piłkarski mecz: Uczniowie kontra Nauczyciele. Mimo ogromnego zaangażowania i woli walki ze strony młodzieży, doświadczenie wzięło górę – spotkanie zakończyło się zwycięstwem „seniorów” 3:0.

Były też występy artystyczne uczniów z klas 1-3. Najmłodszy z wielkim zaangażowaniem zaprezentowali swój program, a na koniec wręczyli mamom i tatusiom własnoręcznie przygotowane prezenty.

Plk

Pilotażowy program Ministerstwa Zdrowia z manipulacją

Przepychanka z terapią psychiatryczną

Kilkanaście tysięcy pacjentów i kadra Mental-Med w Białej Podlaskiej nadal nie mają pewności, czy od 1 lipca będą świadczenia psychiatryczne finansowane z NFZ. Szwankuje eksperyment z pilotażowym programem Centrum Zdrowia Psychicznego w Radzynie Podlaskiej, które miało objąć zasięgiem Białą Podlaską i powiat bialski.

Przed dwoma tygodniami informowaliśmy o kombinacjach Narodowego Funduszu Zdrowia z leczeniem psychiatrycznym w Białej Podlaskiej i w pow. bialskim. Obszar z ok. 150. tysiącami mieszkańców nagle, bez odpowiedniego przygotowania, włączono do radzyńskiego Centrum Zdrowia Psychicznego (CZP).

Ministerstwo Zdrowia zapewniało, że te centra zdrowia psychicznego powinny być



Dariusz Stefaniuk,
poseł na Sejm RP

Zdrowie psychiczne nie może być tematem odkładanym na później

Najważniejsze jest jedno: pacjenci nie mogą zostać

pozostawieni sami sobie. Nie może być przerwy w leczeniu, chaosu organizacyjnego ani ograniczenia dostępności do lekarzy i specjalistów. NFZ zapewnia, że monitoruje sytuację i że prowadzone działania nie ograniczają dostępności świadczeń psychiatrycznych dla mieszkańców Białej Podlaskiej i powiatu bialskiego. Będę tę sprawę dalej kontrolował, bo deklaracje muszą przełożyć się na realną dostępność pomocy. Zdrowie psychiczne nie może być tematem odkładanym na później. Tu liczy się człowiek, czas i ciągłość leczenia. (źródło: profil Dariusza Stefaniuka na FB)

Odgórna dyskryminacja bialskich pacjentów?

Lekarz spec. psychiatra Piotr Frończuk, pracujący w NZOZ Przychodnia Zdrowia Psychicznego „Mental-Med” w Białej Podlaskiej powiedział nam, że radzyński szpital nie odpowiada na pisma wysyłane w sprawie problematycznego podwykonawstwa.

- Nie mamy odpowiedzi ani z Radzyna Podlaskiego, ani

z lubelskiego NFZ. Podobnie było przed kilkoma laty, kiedy nie udało się próba włączenia nas do centrum. Do czwartku nie było żadnych rozmów. Przysłali nam tylko z radzyńskiego szpitala umowę do szybkiego podpisania. Trudno było w krótkim czasie przeanalizować te niekorzystne warunki, które są nie do spełnienia z naszej strony – mówi doktor psychiatra Piotr Frończuk.

Z przykrością zauważył, że trudno będzie uzyskać zgodną z prawem umowę w radzyńskim szpitalu, a wtedy w lipcu, kiedy bialscy pacjenci zostaną pozabawieni terapii opłacanej z NFZ, winą będzie obarczany m.in. „Mental-Med”...

Interweniował poseł i uzyskał zapewnienia

W sprawie problemów ze zmianą świadczeń psychiatrycznych interweniował poseł Dariusz Stefaniuk. Został uspokojony przez dyrektora Lubelskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ Pawła Piórę, że fundusz dba o zapewnienie dostępu pacjentów do

świadczeń z zachowaniem kontynuacji leczenia. Optymistyczną zapowiedź ogłosił poseł na swoim profilu FB. Bazował na obietnicach z Lublina:

- Założenia reformy pilotażu zakładają, że nie może dojść do ograniczenia dostępności do świadczeń. Realizator Centrum Zdrowia Psychicznego ma obowiązek zaprosić do współpracy w ramach umowy podwykonawstwa wszystkie podmioty, które aktualnie na omawianym obszarze realizują świadczenia psychiatryczne w ramach umowy z Funduszem. Co więcej, warunki finansowania w umowie podwykonawstwa powinny odpowiadać co najmniej warunkom realizacji świadczeń określonym w umowie o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej zawartej przez dany podmiot z Funduszem – zaznaczył dyrektor Paweł Piórę w piśmie do posła.

Podkreślił, że te zasady wynikają z rozporządzenia ministra zdrowia w sprawie programu pilotażowego CZP.

Poinformowaliśmy posła Dariusza Stefaniuka oraz rzecznik Lubelskiego Oddziału Woje-

Lek. spec. psychiatra Piotr Frończuk

NZOZ Przychodnia Zdrowia Psychicznego „Mental-Med” w Białej Podlaskiej

Nie mamy odpowiedzi ani z Radzyna Podlaskiego, ani z lubelskiego NFZ

wódzkiego NFZ o braku rozmów i porozumienia na linii Radzyna Podlaski - Biała Podlaska. Biuro parlamentarzysty sprawdza, jak wdrażane są zapowiedzi.

Małgorzata Bartoszek, rzecznik prasowy Lubelskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ, zapewniła nas, że trwa weryfikacja oferty i sprawdzanie kwalifikacji personelu, a za tydzień mogą już pojawić się decyzje.

Oby stało się to przed 1 lipca, gdyż wtedy mogą zostać przebrane terapie psychiatryczne.

Marek Pietrzela

Ratowanie willi z piętnem okupacyjnej tragedii

Biała Podlaska otrzymała 11,2 mln zł wsparcia z Unii Europejskiej oraz budżetu państwa na zmodernizowanie dawnej willi i ogrodu Raabego przy ul. Łomaskiej 21. Już w środę mają zostać otwarte oferty zgłoszone w postępowaniu dotyczącym dostosowania budynku i jego otoczenia do funkcji muzealnych i edukacyjnych.

Chodzi o szczególne miejsce w historii miasta. Najpierw zostało wybrane przez wybitnego przemysłowca pochodzenia żydowskiego. Henryk Bernard Raabe po przybyciu z Francji do Polski osiedlił się w Warszawie. Na bazie wykupionego tartaku w Białej Podlaskiej, w 1869 roku utworzył fabrykę produkującą świeki drewniane do butów, a później kopyta szewskie, które zdobyły rynki międzynarodowe. Jak opisywał w monografii po-

wiatu bialskiego Bolesław Górny, właściciele wspierali polski ruch patriotyczno-niepodległościowy.

W latach 1940-1944 willa była siedzibą Gestapo. W piwnicy otworzono cele więzienne. Budynek był miejscem torturowania ludności Podlasia

Kiedy fabryka została w 1915 roku spalona przez Rosjan i następnie zrujnowana przez Niemców, Raabe odbudował firmę. Od 1930 roku fabryką zarządzał syn Henryka, Tomasz Raabe, adwokat i poeta (skamandryta ps. Tadeusz Kruk), mąż słynnej aktorki Toli Mankiewiczówny. Już w latach 60. XIX wieku rodzina Raabe zbudowała willę przy dzisiejszej ul. Łomaskiej.

Miejsce gestapowskich tortur

W okresie od listopada 1939 roku do połowy lipca 1944

roku fabryka Raabego pozostawała pod niemieckim zarządem pod nazwą Industriewerke Biala und Lomianki – Fabrik in Biala. W latach 1940-1944 willa była siedzibą placówki niemieckiej Tajnej Policji Państwowej – Gestapo. W piwnicy otworzono cele więzienne. Budynek był miejscem torturowania ludności Podlasia. W latach czterdziestych powstała dobudówka.

Po wojnie, w 1973 roku powołano tam oddział martyrologiczny bialskiego muzeum z wystawą stałą „Walka i męczeństwo ludności Podlasia w latach 1939-1947”. Obok zlokalizowano przedszkole.

W 2009 roku doszło do głośnego incydentu, gdy na otwarcie swojej wystawy w bialskiej Galerii „Ulica Krzywa” przybył jeden z najwybitniejszych współczesnych polskich pejzażystów i batalistów prof. Ludwik Maciąg (żył w latach 1920-2007 i jako dziecko oraz nastolatek uczył się w Białej Podlaskiej), żołnierz Armii Krajowej.

Plac zabaw na miejscu egzekucji?

Artysta zażądał od ówczesnego bialskiego prezydenta, aby wyprowadzić przedszkole z katowni gestapo.

- Jest to uwłaczające pamięci mego pokolenia, aby tam znajdowała się taka placówka. To było straszne w czasach okupacji, gdy na śmierć tam czekało wielu moich kolegów. W imieniu tych, którzy tam zginęli, nie mogę się pogodzić z przedszkolem w miejscu pamięci narodowej. Nie może tak być. W końcu poprzedniego roku pozwoliłem sobie po kilkudziesięciu latach tam pójść. Był to wstrząs, że w miejscu grozy jest przedszkole – mówił do zdumionych lokalnych władz Ludwik Maciąg.

Mirosław Barczyński, pracujący wówczas jako st. kustosz Muzeum Południowego Podlasia, wówczas informował nas, że od sierpnia 1940 do czerwca 1944 roku przez niemiecką placówkę gestapo przeszło tam ok. 9 tys. ludzi. Niektórzy z nich zostali rozstrzelani na

bialskim pl. Wolności i Grabarce. Wielu trafiło na lubelski zamek lub do obozów koncentracyjnych.

- Przypuszczam, że kilkanaście osób zostało zamordowanych i pochowanych obok naszego budynku – zauważył kustosz.

Niektórzy Bialczanie krytykowali wycinanie tam drzew i wykonanie placu zabaw, być może na miejscu pochówków. Dopiero po latach wyprowadzono przedszkole do innego budynku przy ul. Łomaskiej. Opustoszała willa znajduje się w opłakanym stanie.

Willi będzie jak nowa

Od kilku lat przygotowywano jej rewitalizację w ramach dofinansowania takich inwestycji na terenach zdegradowanych obszarów miejskich. Już od pewnego czasu nawet czekał projekt.

Po zakończeniu inwestycji, na koniec 2027 roku, w obiekcie znajdą się nowoczesne przestrzenie wystawowe, magazyny muzealne, pracownie specja-

listyczne oraz pomieszczenia przeznaczone do prowadzenia działalności edukacyjnej i warsztatowej.

Zmodernizowany obiekt stanie się ważnym zapleczem dla Muzeum Południowego Podlasia. W ramach projektu zakupione zostanie również specjalistyczne wyposażenie, w tym m.in. nowoczesne piece elektryczne dla pracowni ceramiki, umożliwiające prowadzenie zajęć edukacyjnych i warsztatów dla mieszkańców oraz odwiedzających.

- Pracownia ceramiczna będzie nawiązywać do bialskiej farfurni – podkreśla Michał Litwiniuk, prezydent Białej Podlaskiej.

W ramach projektu zaplanowana jest też rewitalizacja otaczającego willę ogrodu. Jego układ będzie nawiązywał do charakterystycznych ogrodów przy podmiejskich willach z przełomu XIX i XX wieku.

Marek Pietrzela

Zwykli-Niezwykli z Ziemi Międzyrzeckiej

Jak rodzeństwo Frąckiewiczów podbiło scenę folk metalu

Zespół Merkfolk od ponad dekady z sukcesami łączy metalową drapieżność z folkową wrażliwością, zdobywając uznanie na międzynarodowych scenach. W drugiej części naszej rozmowy założyciele grupy, rodzeństwo Irmina i Rafał Frąckiewiczowie, opowiadają o swoich muzycznych początkach oraz radzeniu sobie ze scenicznym stresem.

Sukces zespołu to nie tylko świetne kompozycje i dobrze wyprodukowane płyty, ale przede wszystkim ludzie, którzy go tworzą – ich pasja, determinacja i codzienna praca. Po rozmowie o historii, wyzwaniach i największych osiągnięciach formacji Merkfolk, przyszedł czas, aby przyrzeć się bliżej jej założycielom.

Irmina i Rafał Frąckiewiczowie to rodzeństwo, które od kilkunastu lat wspólnie dzieli scenę, udowadniając, że muzyka to dla nich coś więcej niż tylko chwilowa fascynacja. Jak wyglądają ich mu-

„Zwykli-Niezwykli z Ziemi Międzyrzeckiej”

To cykl wywiadów, w którym rozmawiamy o kulisach życia, pracy i działania społecznego osób z naszego regionu. Mijamy ich na co dzień na ulicach Międzyrzecza i okolicznych miejscowości, spotykamy w pracy, obserwujemy ich społeczne lub zawodowe sukcesy, ale rzadko mamy okazję poznać ich od prywatnej strony. Czasami nawet nie wiemy o ich nietypowych pasjach czy zaangażowaniu w sprawy naszej małej ojczyzny. W tych rozmowach zdejmujemy maski. Pytamy o pasję, chwilę słabości, codzienne wyzwania i to, co napędza ich do działania. Udowadniamy, że najciekawsze historie nie rodzą się w blasku fleszy, ale tuż obok nas.

zyczne korzenie? Czym zajmują się, gdy akurat nie koncertują? I wreszcie – jak udaje im się łączyć pasję do ciężkich, folkowych brzmień z prozą życia i zawodowymi obowiązkami?

Rozmawiał Kamil Pulik



Rozmowa z Irminą Frąckiewicz:

W Kiedy i w jaki sposób zaczęło się Pani zamiłowanie do muzyki?

Zamiłowanie do muzyki pojawiło się na początku gimnazjum, gdy miałam 14 lat. Wtedy zdecydowałam, że chcę nauczyć się grać na gitarze.

W Ma Pani jakieś pasje poza muzyką czy może pochłania ona cały Pani czas?

Jak drugą pasję po muzyce mogę wymienić podróżowanie. Szczególnie cenię sobie piesze wędrówki po polskich szlakach turystycznych.

W Jak łączy Pani pracę w zespole ze swoim życiem prywatnym?

Wymaga to pewnych poświęceń. Jednak uważam, że pasje i realizacja marzeń są ważne. Daje to odskocznię od codziennych obowiązków.

W Co Panią najbardziej stresuje podczas występów przed publicznością?



Fot. Jakub Wronko

Przez te 18 lat, od kiedy zaczęłam grać koncerty, bywały chwile fizycznego zmęczenia, zwątpienia, ale nie wyobrażam sobie życia bez muzyki – mówi Irmina Frąckiewicz

Po tylu latach na scenie raczej nie mam stresu.

W Kto był/jest Pani największym muzycznym idolem w czasach dorastania?

Nie miałam nikogo takiego. Cenię różnych wykonawców, jednak na nikim się nie wzorowałam. Po prostu wiedziałam, że chcę grać na gitarze. I to

był cel, który krok po kroku realizowałam.

W Miała Pani przez te wszystkie lata taki moment zwątpienia, w którym pomyślała Pani: „Rzucam to, to kosztuje mnie zbyt dużo energii”? Co sprawiło, że jednak została Pani przy muzyce?

Przez te 18 lat, od kiedy zaczęłam grać koncerty, bywały chwile fizycznego zmęczenia, zwątpienia, ale nie wyobrażam sobie życia bez muzyki.

W Czy ma Pani jeden ulubiony utwór, którego granie na żywo zawsze sprawia Pani największą radość?

Takim utworem jest Topielica. To stały punkt naszych koncertów.

W Gdyby Pani nie grała w Merkfolk i w ogóle nie zajmowali się zawodowo muzyką, to czym najprawdopodobniej dziś by się Pani zajmowała?

Każdy z członków zespołu pracuje. Muzyka to dodatkowe zajęcie, ale przede wszystkim pasja.

W Czego Pani słucha prywatnie, dla relaksu – na przykład jadąc samochodem albo sprząając w domu?

Różnej muzyki - nie tylko metalowej, ale też rocka, popu.



Rozmowa z Rafałem Frąckiewiczem:

W Kiedy i w jaki sposób zaczęło się Pana zamiłowanie do muzyki?

Muzyką zająłem się w gimnazjum, kiedy to zacząłem uczyć się grać na perkusji, z rytmem miałem do czynienia znacznie wcześniej.

W Ma Pan jakieś pasje poza muzyką czy może pochłania ona cały Pana czas?

U mnie jest tego zbyt wiele: piesze wędrówki, historia, taniec - to tak z grubsza, bez wchodzenia w szczegóły.

W Jak łączy Pan pracę w zespole ze swoim życiem prywatnym?

Wiadomo, że trzeba się poświęcić mniej lub bardziej, a później wystarczy dobrze zorganizować sobie swój czas.

W Co Pana najbardziej stresuje podczas występów przed publicznością?

Dokładnie, tak jak Irmina, stres był kiedyś, dawno temu.

W Kto był/jest Pana największym muzycznym idolem w czasach dorastania?

Idolem to może zbyt wiele powiedziane. Natomiast inspirujących muzyków można by wielu wymieniać i każdego za co innego.

W Miał Pan przez te wszystkie lata taki moment zwątpienia, w którym pomyślał Pan: „Rzucam to, to kosztuje mnie zbyt dużo energii”? Co sprawiło, że jednak został Pan przy muzyce?

Takie momenty są cały czas, jednak w chwilach kryzysowych trzeba zaciśnąć zęby i działać.

W Czy ma Pan jeden ulubiony utwór, którego granie na żywo zawsze sprawia Panu największą radość?

Gdyby tak było, to gralibyśmy

tylko maks sześć utworów na koncertach. Jeśli coś robimy to tak, aby być z tego zadowolonym.

W Gdyby Pan nie grał w Merkfolk i w ogóle nie zajmował się zawodowo muzyką, to czym najprawdopodobniej dziś by się Pan zajmował?

Zespół to zajęcie dodatkowe, poza codzienną pracą.

W Czego Pan słucha prywatnie, dla relaksu – na przykład jadąc samochodem albo sprząając w domu?

Przed wszystkim polskiej



Fot. Tomasz Kluczyński

Stres był kiedyś, dawno temu – mówi Rafał Frąckiewicz

muzyki przełomu wieków, trochę zagranicznej, ale tylko takiej, w której jest coś

niezwykłego i wbrew pozorom nie musi to być ciężka muzyka.

Dni Drelowa 2026. Red Lips gwiazdą wieczoru

Gminne Centrum Kultury w Drelowie oraz wójt gminy serdecznie zapraszają mieszkańców oraz gości na tegoroczne Dni Drelowa. Zgodnie z opublikowanym programem, pierwszy weekend lipca będzie w gminie pełen muzyki, żywych lekcji historii, lokalnych smaków i zabawy.

Dni Drelowa 2026 to wydanie dwudniowe, które zostało

podzielone na część historyczno-integracyjną oraz rozrywkową.

Sobota z historią i tradycją (4 lipca)

Pierwszy dzień świętowania odbędzie się w urokliwej scenarii Horodka. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 16 uroczystą mszą świętą.

Zaraz po niej, o godz. 17, miłośnicy lokalnych dziejów będą mogli wziąć udział w sesji historycznej przygotowanej przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi

Drelowskiej. Wykład zatytułowany „Horodek – Dzieje Miejsca Niezwykłego” przybliży zgromadzonemu fascynującą przeszłość tego wyjątkowego punktu na mapie gminy. Zwieńczeniem sobotnich uroczystości będzie wspólne ognisko integracyjne, które zapłonie o godz. 19.

Niedziela pełna muzyki i smaku (5 lipca)

Główne obchody przeniosą się w niedzielę na ul. Ogrodową, gdzie na uczestników cze-

ka moc atrakcji. Teren imprezy ożyje już o godz. 14.30, kiedy to rozpoczną się animacje dla najmłodszych (na dzieci czekać będą również bezpłatne dmuchańce).

O godz. 15 nastąpi oficjalne otwarcie konkursu kulinarnego „Polska smakuje”, będącego wydarzeniem towarzyszącym, wspieranym przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa. Będzie to okazja do skosztowania lokalnych potraw w bogato zaopatrzonej strefie gastronomicznej.

Największe emocje wzbudza zapowiedź atrakcji muzycznych. Na drelowskiej scenie wystąpią znani i lubiani artyści. Muzyczną część wydarzenia otworzy o godz. 15.30 Magda Lena Bahonko, a o godz. 17 zagra zespół Baciary, który z pewnością rozgrzeje publiczność swoimi góralsko-folkowymi hitami. Następnie, na godz. 19, zaplanowano występ w ramach Justyna Lubas FolkShow. O godz. 20.30 na scenie pojawi się gwiazda wieczoru, czyli zespół Red Lips, natomiast o godz. 22 muzyczne

stery przejmie DJ Dziekan, który poprowadzi taneczną zabawę pod gołym niebem.

Sponsorem głównym Dni Drelowa 2026 jest firma Wipasz S.A. Wydarzenie wsparli również: Filipiuk Autokasacja - Stacja Demontażu i Skup Złomu, Bank Spółdzielczy w Międzyrzeczu Podlaskim, Centrum Medyczne Empatia, Da Grasso Międzyrzec Podlaski oraz Biuro Projektów i Nadzorów Robert Kot.

Plk

Rozmowa z Martą Nowik, prezeską Międzyrzeckiego Stowarzyszenia Prospołecznego

Międzyrzeckie Stowarzyszenie Prospołeczne stawia na aktywizację seniorów

Powstało zaledwie na początku 2026 roku, a już może pochwalić się imponującym osiągnięciem. Międzyrzeckie Stowarzyszenie Prospołeczne (MSP) – najmłodsza organizacja pozarządowa działająca na terenie gminy Międzyrzec Podlaski – zdobyła cenne dofinansowanie. A to dopiero początek ambitnych planów.

Konkurencja w tegorocznym rozdaniu programu „Aktywnie Lubelskie Lokalnie 2026” była ogromna. Spośród

407 wniosków nadesłanych z całego województwa, projekt przygotowany przez debiutujące stowarzyszenie z Międzyrzec Podlaskiego zajął wysokie, 17. miejsce. Dla organizacji z siedzibą w Pościszech to nie tylko ogromne wyróżnienie, ale przede wszystkim potężna

dawka motywacji do dalszej pracy na rzecz lokalnej społeczności.

Zdrowie, ruch i edukacja dla najstarszych

Pozyskane pieniądze zasilają projekt pod nazwą „Aktywni

Seniorzy z MSP”. Jego głównym celem jest integracja, poprawa kondycji psychofizycznej oraz edukacja starszych mieszkańców regionu. W ramach inicjatywy zaplanowano bezpłatne aktywności dostosowane do potrzeb i możliwości seniorów z terenu gminy.

Premiera Toy Story 5 w Kinie „Sława”

„Toy Story 5” opowiada o walce zabawek z nowocześniejszą technologią! Poza tym odwiedzający międzyrzeckie Kino „Sława” zobaczą m.in. „Gwiezdne wojny: Mandalorian i Grogu” czy „Drugie życie”.

17.06 środa

16:00 - Sprawiedliwość owiec - 109 min./2D dubbing/UiP
18:00 - Gwiezdne wojny: Mandalorian i Grogu - 132 min./2D napisy/Disney
20:30 - Michael - 127 min./2D lektor/UiP

18.06 czwartek

16:00 - Sprawiedliwość owiec
18:00 - Gwiezdne wojny: Mandalorian i Grogu
20:30 - Michael

19.06 piątek

16:00 - Toy Story 5 - 90 min./2D dubbing/Disney
18:00 - Toy Story 5
20:00 - Drugie życie

20.06 sobota

16:00 - Toy Story 5
18:00 - Toy Story 5
20:00 - Drugie życie

21.06 niedziela

16:00 - Toy Story 5
18:00 - Toy Story 5
20:00 - Drugie życie

Plk

Dzień Dziecka we wsi Dołha mimo kapryśnej pogody

Nawet przelotny deszcz nie zdołał popsuć humoru uczestnikom Dnia Dziecka w miejscowości Dołha, a miejscowi druhowie z OSP oraz mieszkańcy udowodnili, że wspólnymi siłami można stworzyć niezapomniane wydarzenie.

Choć aura próbowała płatać figle i miejscami straszyla deszczem, organizatorzy nie kryli zadowolenia – frekwencja na imprezie zorganizowanej 4 czerwca, dopisała ponad oczekiwania.

W programie znalazły się między innymi wielkie dmuchańce, wręcz oblegane przez najmłodszych poszukiwaczy wrażeń, oraz animacje i konkurencje ruchowe, które obudziły w uczestnikach ducha sportowej rywalizacji. Absolutnym hitem, dostarczającym dzieciom mnóstwa radości, okazało się piana party. Po tak intensywnie zabawie idealnym sposobem na zregenerowanie sił był przygotowany dla wszystkich słodki poczęstunek.

Plk

MDZ

Rozmowa z Martą Nowik, prezeską Międzyrzeckiego Stowarzyszenia Prospołecznego:

W Z jaką misją i w jakim celu powstało Międzyrzeckie Stowarzyszenie Prospołeczne? Co było głównym impulsem do jego założenia?

Chęć jeszcze większej aktywizacji społeczności lokalnej w naszym regionie. Dziesiątki godzin rozmów o potrzebach i wyzwaniach z seniorami, członkami kół gospodyń wiejskich i druhami OSP przeprowadzone przez naszych członków były inspiracją do założenia stowarzyszenia, które ma na celu integrowanie i aktywizowanie różnych środowisk Międzyrzeczy. Tych aktywnych środowisk jest na szczęście bardzo wiele, my chcielibyśmy pomagać w ich integracji i współdziałaniu. Dodatkową motywacją dla rozwijania młodej organizacji pozarządowej był system wsparcia dla NGO działający w gminie Międzyrzec Podlaski. To istotne, by szczególnie na początkowym etapie działania móc liczyć na wsparcie lokalnego samorządu – choćby we wkładach własnych do pozyskanych dotacji, czy tak podstawowych kwestiach, jak udostępnienie sal z wyposażeniem. Chcemy ponadto mocno zaangażować się w działania na rzecz organizacji czasu wolnego dla seniorów – tutaj wzorem dla nas są działania



Fot. Archiwum Marty Nowik

- Dziesiątki godzin rozmów o potrzebach i wyzwaniach z seniorami, członkami kół gospodyń wiejskich i druhami OSP przeprowadzone przez naszych członków były inspiracją do założenia stowarzyszenia, które ma na celu integrowanie i aktywizowanie różnych środowisk Międzyrzeczy - mówi Marta Nowik, Prezeska Międzyrzeckiego Stowarzyszenia Prospołecznego

Stowarzyszenia Moja Gmina. Patrząc na zmieniającą się strukturę wiekową w naszym regionie, ale chyba i całym kraju, to taki „must have”. Ponadto zależy nam na promocji sportu i zdrowego stylu życia wśród dzieci i młodzieży, ale także ich rodziców.

W Oprócz kierowania Międzyrzeckim Stowarzyszeniem Prospołecznym angażuje się Pani również w działania Białkopodlaskiej Lokalnej Grupy Działania oraz Stowarzyszenia Społeczno-Oświatowego. W jaki sposób dotychczasowe doświadczenia z tych organizacji pomagają Pani w obecnej działalności?

Dotychczasowe doświadczenia zdobyte podczas działalności w Białkopodlaskiej Lokalnej Grupie Działania oraz Stowarzyszeniu

Społeczno-Oświatowym są dla mnie bardzo cennym wsparciem w kierowaniu Międzyrzeckim Stowarzyszeniem Prospołecznym. Praca w tych organizacjach pozwoliła mi lepiej poznać potrzeby lokalnej społeczności, nauczyła skutecznego przygotowywania i realizacji projektów, współpracy z samorządami, instytucjami oraz mieszkańcami. Zdobyłam także wiedzę na temat pozyskiwania środków zewnętrznych i budowania partnerstw. Bardzo ważnym elementem tej działalności jest dla mnie również współpraca z członkami stowarzyszenia. To dzięki ich zaangażowaniu, pomysłom i gotowości do działania możemy wspólnie realizować wartościowe inicjatywy. Każdy wnosi swoje doświadczenie, wiedzę i energię, dlatego staram się,

aby nasze działania opierały się na dialogu, wzajemnym szacunku i wspólnym podejmowaniu decyzji. Wierzę, że siła organizacji tkwi przede wszystkim w ludziach, którzy ją tworzą. Dzięki temu z większą świadomością i zaangażowaniem realizuję obecne działania, starając się tworzyć inicjatywy odpowiadające na realne potrzeby mieszkańców. Współpraca, otwartość na innych i konsekwentne działanie są kluczem do skutecznego rozwijania organizacji społecznych i wzmacniania lokalnej wspólnoty.

W Jakie są najważniejsze inicjatywy i projekty, które stowarzyszenie zamierza zrealizować w najbliższym czasie?

Naszym pierwszym działaniem będzie realizacja projektu Aktywni Seniorzy z MSP, na który pozyskaliśmy dofinansowanie z programu Aktywnie Lubelskie Lokalnie – ta dotacja bardzo cieszy, gdyż po pierwsze pozwoli na realizację bardzo ciekawych zajęć dla seniorów, zajęć, które oni sami wskazali jako najciekawsze dla nich, po drugie pozwoli to nam zdobyć doświadczenie i budować „CV” stowarzyszenia co ułatwi działania w przyszłości. Ponadto w niedługim czasie chcielibyśmy zorganizować coś pozytywnego np. ciekawy

festyn rodzinny w Pościszech, miejscowości naszej siedziby.

W Jaki jest zasięg Państwa działalności? Skupia się na terenie miasta i gminy Międzyrzec Podlaski?

Na początek terenem działań będzie Międzyrzecz, w szczególności obszar gminy Międzyrzec, ale już myślimy o działaniach w skali całego powiatu.

W W ostatnim czasie pozyskali Państwo dotację. Na co dokładnie zostaną przeznaczone te środki i jakich efektów mogą spodziewać się mieszkańcy?

Głównym celem projektu jest poprawa kondycji psychofizycznej, integracja oraz edukacja starszych mieszkańców gminy Międzyrzec Podlaski. Program został podzielony na dwie grupy zajęć: zajęcia ruchowe prozdrowotne oraz warsztaty zdrowego stylu życia. Zajęcia ruchowe będą dostosowane do warunków atmosferycznych, natomiast zajęcia kulinarne będą polegały na nauce czytania etykiet, dietach dla seniorów oraz jak prosto można zrobić zdrowe dania z produktów dostępnych w sklepach, jak i z własnego ogródka.

Rozmawiał Kamil Pulik

Wieczór z twórczością Mieczysława Fogga

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Międzyrzec Podlaskim 30 maja mieszkańcy mieli okazję wziąć udział w muzycznej podróży śladami Mieczysława Fogga, celebrując 125. rocznicę urodzin tej ikony rodzimej kultury.

Decyzją Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, w uznaniu dla nieocenionego wkładu w rozwój kultury, rok 2026 został usta-



Fot. Miejska Biblioteka Publiczna w Międzyrzec Podlaskim

Publiczność mogła usłyszeć historie dotyczące początków kariery, trudnych wojennych losów, a także fenomenu niezwyklej popularności Mieczysława Fogga

nowiony Rokiem Mieczysława Fogga. To właśnie z tej okazji

międzyrzeczka „Przystań Książki” zorganizowała wydarzenie,

które przyciągnęło miłośników dawnych brzmień.

Zgromadzeni goście nie tylko słuchali niezapomnianych szlagierów, ale również poznawali barwne losy samego artysty. Między kolejnymi utworami przybliżyć uczestnikom ciekawostki z życia piosenkarza. Publiczność mogła usłyszeć historie dotyczące początków jego kariery, trudnych wojennych losów, a także fenomenu niezwyklej popularności, dzięki której Fogga stał się jednym z najbardziej rozpoznawalnych głosów XX wieku.

Najważniejszym i najbardziej poruszającym punktem programu okazało się jednak wspólne śpiewanie. Szybko stało się jasne, że ponadczasowe przeboje, takie jak „Ta ostatnia niedziela” czy „Jesienne róże”, wciąż żyją w pamięci słuchaczy.

Jak zauważają organizatorzy, dla części uczestników był to wzruszający powrót do melodii znanych z młodości, podczas gdy inni – prawdopodobnie młodszy słuchacze – mieli okazję odkryć urok przedwojennych i powojennych szlagierów po raz pierwszy.

Plk



Lekarka zatrzymana w Zamościu! Na posesji szczątki ludzkich płodów

Wstrząsające odkrycie w Lutoryżu pod Rzeszowem. Prokuratura poinformowała o zatrzymaniu 57-letniej Magdaleny K., lekarki patomorfolog, od której obecni właściciele kupili działkę. W czasie prac ziemnych znaleziono tu ludzkie płody oraz znaczne ilości odpadów medycznych. Lekarka została zatrzymana w Zamościu.

Jak wynika z dotychczasowych ustaleń, podczas wykonywania prac ziemnych na terenie posesji znaleziono płuć ludzki oraz inne szczątki, które mogły stanowić płody ludzkie we wczesnej fazie rozwoju lub ich fragmenty. Były też znaczne ilości odpadów medycznych,

głównie bloków parafinowych oraz szkiełek mikroskopowych. Wszystko na terenie nowego osiedla domów jednorodzinnych w Lutoryżu pod Rzeszowem.

Na miejsce zdarzenia skierowano biegłych lekarzy, którzy potwierdzili, że zabezpieczone szczątki są szczątkami płodów ludzkich. Obecni właściciele nieruchomości nabyli działkę od kobiety wykonującej zawód lekarza patomorfologa.

Prokurator wydał polecenie zatrzymania 57-letniej Magdaleny H. mieszkanki Rzeszowa. Kobieta została zatrzymana na terenie Zamościa.

Tego samego dnia sprawa została przejęta do dalszego prowadzenia przez Prokuraturę Okręgową w Rzeszowie. Postępowanie prowadzone jest

w kierunku czynów z art. 262 Kodeksu karnego (zbezczeszczenie zwłok) oraz art. 183 § 5a Kodeksu karnego (porzucenie odpadów niebezpiecznych w miejscu nieprzeznaczonym do ich składowania lub magazynowania). Przestępstwa te są zagrożone karą pozbawienia wolności, odpowiednio do 2 i do 12 lat.

Obecnie, pod nadzorem prokuratora, na miejscu ujawnienia szczątków kontynuowane są oględziny, w ramach których zabezpieczany jest materiał dowodowy. Przedmiotowe czynności mogą potrwać do przyszłego tygodnia.

- Z uwagi na dobro prowa-

dzanego postępowania przygotowawczego jego charakter na obecnym etapie nie będą udzielane dalsze informacje dotyczące sprawy - mówi rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie, Krzysztof Ciechanowski.

Prokurator Ciechanowski zdemontował pogłoski, wedle których na posesji koło Rzeszowa znaleziono około 100 ludzkich płodów. Jak wyjaśnia, potwierdzono ujawnienie dokładnie 32 ludzkich płodów. Pytany, czy to prawda, że - zgodnie ze wstępnymi doniesieniami - kobieta miała wynosić szczątki na prywatną działkę ze szpitala, prokurator

stwierdził, że na tym etapie śledztwa nie da się tego potwierdzić.

- Czynności na miejscu trwają. Mamy swoje przypuszczenia, przyjętych jest kilka wersji śledczych, natomiast bardzo istotną informacją będzie treść ewentualnych wyjaśnień zatrzymanej - tłumaczy rzecznik.

Według nieoficjalnych informacji przekazanych przez niektóre media kobieta miała tłumaczyć, że wynosiła szczątki ze szpitala w czasie pandemii COVID-19, twierdząc, że prowadziła na nich badania medyczne w warunkach domowych.

Tomasz Zalewa

Noga z gazu na ekspresowce! Można słono zapłacić

W poniedziałek punktualnie w południe (8 czerwca) zaczął działać odcinkowy pomiar prędkości na drodze ekspresowej S12/S17 między Lublinem a Warszawą. Kierowcy muszą mieć się na baczności na odcinku między Markuszowem a Chrzęchówkiem.

Odcinkowy pomiar prędkości w przeciwieństwie do fotoradaru, nie mierzy prędkości, z jaką porusza się samochód tylko w jednym punkcie, ale sprawdza średnią prędkość na danym odcinku. Na jego początku i końcu są ustawione urządzenia (aparaty fotograficzne lub kamery), które mają za zadanie rejestrować wszystkie przejeżdżające pojazdy. System odczytuje numery rejestracyjne i oblicza czas przejazdu, jaki kierowcy danego auta zajęło pokonanie kontrolowanego odcinka. Na tej podstawie oblicza średnią prędkość, z jaką jechał. Jeśli ta jest wyższa od dozwolonej w tym miejscu, kierowca musi się liczyć z mandatem.

Na odcinku od długości nieco ponad 10 km między Markuszowem a Chrzęchówkiem urządzenia zawisły już jakiś czas temu. Ale dopiero od poniedziałku 8 czerwca od godz. 12 są aktywne i mają oko na kierowców.

Podobne rozwiązanie, mające za hamować zapędy kierujących do rozwijania nadmiernej prędkości już od ponad roku działa w innym miejscu powiatu puławskiego - w Gołębiu, na drodze wojewódzkiej nr 801 między Puławami a Dęblinem.

Marta Pietroni

REKLAMA

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
- hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
- scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
- lignart.pl
- KWIACIARNIA
- poppyflowers.pl



HADES
Maksymilian i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

TERAPIA CZEKA NA ADASIA!

TRZEBA "TYLKO" ZAPŁACIĆ 16 MLN ZŁ!

Adaś ma 13 lat.
Jest **najstarszym** polskim chłopcem z **DMD** zakwalifikowanym do terapii genowej!
Z każdym dniem słabnie i traci siłę.
Tvoja, nawet najmniejsza wpłata, jest na wagę życia!

♥♥♥♥♥
PROSIMY, POMÓŻ TERAZ!

POZNAJ HISTORIĘ ADASIA

siepomaga.pl/adas-iwanejko

08-504 Ułęż, Korzeniów 80
Surowce wtórne

KORNEX

z myślą o środowisku

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

OBSŁUGA FIRM

- odbiór makulatury
- odbiór folii

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

81 866 76 92 665 622 822 669 105 580

OKNEX GMG
PRODUCENT

OKNA I DRZWI PCV

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100

25/798 96 96

NOWA SROZIMA

ZNAJDŹ NAS NA facebook®

Do brutalnego ataku nożem przyznał się pochodzący z okolic Radzyna Podlaskiego jej 19-letni chłopak

Zabójstwo 16-letniej Gabrieli K. wstrząsnęło Polską. Poruszające pożegnanie nastolatki

Dlaczego tak młoda, niewinna i dobra osoba musiała pożegnać się z życiem? Czy tej tragedii można było zapobiec? Takie pytania z pewnością stawia sobie wiele osób, wracając do sprawy śmierci 16-letniej Gabrieli K. w Białej Podlaskiej. W sobotę ostatnie pożegnanie zmarłej nastolatki.

Ostatnie pożegnanie 16-letniej Gabrieli K.

Pogrzeb pochodzącej z okolic Leśnej Podlaskiej, a tragicznie zmarłej w Białej Podlaskiej Gabrieli K. odbył się w sobotę, 13 czerwca.

- Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 5 czerwca 2026 roku zginęła śmiercią tragiczną w wieku 16 lat - napisano na klepsydrze.

Różaniec w intencji zmarłej odmawiano 10, 11 i 12 czerwca oraz w dniu pogrzebu - 13 czerwca w Sanktuarium Matki Bożej Leśniańskiej. Tam też odprawiono mszę św. żałobną. Dziewczynę żegnało mnóstwo ludzi, było sporo młodzieży.

Poruszające było kazanie, które wygłosił ksiądz odprawiający nabożeństwo. Przyznawał, że śmierć nastolatki wstrząsnęła wszystkimi i spowodowała ogromny ból i gniew, ale jednocześnie apelował o to, by nie zatracić się w tych negatywnych uczuciach. By szukać wokół mi-

łości. Bo taka byłaby teraz wola Gabrysi. Głos podczas mszy zabrali także uczniowie szkoły, do której chodziła nastolatka. Podkreślali, jak trudno jest się młodym ludziom pogodzić z tą tragedią.

Następnie złożono ciało Gabrieli K. do grobu na cmentarzu parafialnym w Leśnej Podlaskiej.

Trudna do wyobrażenia strata. Szkoła żegna swoją uczennicę

Swoją uczennicę żegna także Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Białej Podlaskiej.

- Jej tragiczna śmierć poruszyła całą społeczność szkolną. Gabrysia na zawsze pozostanie w naszej pamięci. W obliczu tej bolesnej straty składamy najszczerze wyrazy współczucia Rodzinie i Najbliższym. W tych trudnych chwilach społeczność szkolna łączy się z Wami w smutku i modlitwie - napisano na oficjalnym profilu szkoły na Facebooku.

Opublikowano tam także zdjęcie Gabrieli K. Widać na nim młodą dziewczynę ubraną odświętnie w białą koszulę, na ramieniu ma biało-czerwoną szarfę. W tle widać sztandar szkoły. W mediach pojawiały się w ostatnich dniach informacje o tym, jak w szkole radziła sobie Gabriela K. Nastolatka była uczennicą drugiej klasy tzw. wielozawodowej.

- Miała bardzo wysoką średnią i wzorowe zachowanie.



Do zbrodni doszło w jednym z budynków mieszkalnych przy ul. Polnej w Białej Podlaskiej

Sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu Dominika F. Z oddziału psychiatrycznego szpitala przewieziono go do Zakładu Karnego w Białej Podlaskiej

Szkoła opublikowała zdjęcie Gabrieli K. Widać na nim młodą dziewczynę ubraną w białą koszulę, na ramieniu ma biało-czerwoną szarfę. W tle widać sztandar szkoły

W związku z tym dostała nawet stypendium Lubelskiej Kuźni Talentów. Zresztą była też uczennicą, która wyróżniała się postawą. Ambitnie realizowała swoje pasje i zamiłowania. Aktywnie uczestniczyła w życiu szkoły, była między innymi w pocie sztandarowym, który wychodził na różne miejskie uroczystości - powiedział Wirtualnej Polsce Ryszard Dołęga, dyrektor ZSZ nr 2

w Białej Podlaskiej.

- Spoczywaj w pokoju, Gabrysio - żegna swoją uczennicę bialska szkoła na Facebooku.

Śmierć 16-latki w Białej Podlaskiej wstrząsnęła Polską

O tej zupełnie niespodziewanej tragedii kilka dni temu usłyszała cała Polska. Po zgłoszeniu

Zamordowana 16-latka miała bardzo wysoką średnią i wzorowe zachowanie. Dostała stypendium Lubelskiej Kuźni Talentów

od matki 16-letnia Gabriela K. została 5 czerwca odnaleziona przez policję martwa w pokoju wynajmowanym przez jej 19-letniego chłopaka Dominika F. (a nie Damian, jak początkowo błędnie informowała prokuratura), przy ul. Polnej w Białej Podlaskiej. Dziewczyna miała liczne rany klute klatki piersiowej i szyi, zadane najprawdopodobniej nożem. Według szacunków śledczych zmarła kilkadziesiąt godzin wcześniej.

Niedługo po ujawnieniu zwłok zatrzymano Dominika F. jako głównego podejrzanego. Prokurator postawił mu zarzut zabójstwa - nastolatek przyznał się do odebrania życia swojej dziewczynie. W ręce policjantów trafił na szpitalnym oddziale psychiatrycznym w Radzynie Podlaskim. Znajdował się tam, bo już po zbrodni wrócił do rodzinnego domu w Radzynie Podlaskim, ale zachowywał się tam nieracjonalnie - m.in. biegał bez odzieży po okolicznych łąkach.

Sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu podejrzanego na okres trzech miesięcy. Wkrót-

ce przewieziono go do Zakładu Karnego w Białej Podlaskiej.

W mediach pojawiły się nieoficjalne informacje o wyjątkowo brutalnym charakterze obrażeń, jakie zadano nastolatce. Prokuratura nie ujawnia jednak szczegółów śledztwa. Wiele wskazuje na to, że Dominik F. trafi na obserwację psychiatryczną. Biegli będą mieli za zadanie ustalić, czy młody mężczyzna był poczytalny w chwili zdarzenia.

Z doniesień medialnych wynika, że Dominik F. był absolwentem piątej klasy technikum, który nie przystąpił ostatecznie do matury, za to podjął pracę zawodową. Nie był wybitnym uczniem, ale miał być lubiany w środowisku szkolnym. Według informacji Wirtualnej Polski, szkołę skończył z bardzo dobrą oceną z zachowania.

Portal donosi też o tym, że dyrekcja szkoły zgłosiła do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej i sądu fakt przeprowadzki nastolatki z internatu do mieszkania wynajmowanego przez Dominika F. oraz przeprowadzała rozmowy z samą Gabrielą K. i jej matką.

Młodzież ze szkoły, w której uczyla się Gabriela K., jak zapewnił w rozmowie z Wirtualną Polską dyrektor placówki, została objęta wsparciem psychologicznym.

Dominikowi F. grozi od dziesięciu lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia.

Dominik Smagała

Tragiczny wypadek w gminie Drelów

Auto uderzyło w drzewa i stanęło w ogniu. Zginął nauczyciel

Na drodze łączącej miejscowości Zahajki i Żerocin 8 czerwca samochód osobowy z ogromną siłą uderzył w przydrożne drzewa i natychmiast stanął w płomieniach. Życia kierowcy nie udało się uratować. Tragicznie zmarły to nauczyciel drelowskiej szkoły.

Zgłoszenie o wypadku wpłynęło do służb na kilka minut przed godz. 10. Jak wynika ze wstępnych ustaleń, kierowca samochodu osobowego marki Dacia - z niewyjaśnionych na ten moment przyczyn - zjechał z jezdni.

Pojazd wpadł do przydrożnego rowu, po czym z ogrom-



Pojazd wpadł do przydrożnego rowu, uderzył w drzewa, po czym stanął w płomieniach

ną siłą uderzył w rosnące przy drodze drzewa. Wskutek zderzenia auto zostało poważnie uszkodzone, a chwilę później wybuchł pożar. Samochód błyskawicznie stanął w płomie-

niach.

Do walki z ogniem i zabezpieczenia miejsca wypadku natychmiast skierowano rozbudowane siły ratunkowe. W działaniach gaśniczych i za-

bezpieczających brały udział zastępy straży pożarnej: OSP Żerocin, OSP Drelów oraz JRG Międzyrzec Podlaski.

Strażacy błyskawicznie podjęli działania mające na celu

ugaszenie płonącego wraku oraz zabezpieczenie terenu przed ewentualnym rozprzestrzenieniem się ognia. Na miejscu pracował również zespół ratownictwa medycznego, a także patrol policji. Niestety, na ratunek dla kierowcy było już za późno - poniósł on śmierć na miejscu.

Na czas prowadzenia akcji ratowniczej oraz późniejszych oględzin drogi kierowcy musieli liczyć się z poważnymi utrudnieniami. Ruch na trasie Żerocin-Zahajki był czasowo wstrzymany.

Ofiarą tego tragicznego zdarzenia jest śp. Marcin Michalcuk. Nagłe odejście 43-letniego nauczyciela to ogromny cios dla jego bliskich, jak również dla uczniów i współpracowników. W głębokim bólu

i żałobie zmarły pozostawił żonę, synów, córkę, rodziców, rodzeństwo z rodzinami, teściów oraz dalszych krewnych.

- Był nie tylko wyjątkowym nauczycielem i wychowawcą, ale również życzliwym kolegą - zawsze pomocnym, pełnym pomysłów i zaangażowania - czytamy w komunikacie na oficjalnym profilu Szkoły Podstawowej im. Unitów Drelowskich w Drelowie.

Uroczystości pogrzebowe tragicznie zmarłego nauczyciela odbyły się w sobotę, 13 czerwca, w kościele Chrystusa Króla. Zmarły spoczął na cmentarzu przy ul. Brzeskiej.

Kamil Pulik
REG

- Ta sprawa już obrosła swoistą legendą - przyznał sędzia Sławomir Kaczor

Burmistrz prawomocnie skazany za korupcję. Nagły koniec kariery

Przed Sądem Okręgowym w Lublinie zapadł w czwartek prawomocny wyrok w sprawie burmistrza Kamionki (pow. lubartowski). Karol Ługowski został skazany za zażądanie od podwładnych przekazania mu części nagrody finansowej i przyjęcia „odsypu”. - O uniewinnieniu nie może być mowy - zastrzegł sędzia Sławomir Kaczor. To równoznaczne z utratą stanowiska przez burmistrza.

Siedemset złotych

Sprawa dotyczy wydarzeń z jesieni 2015 roku.

Wójt Karol Ługowski (wtedy jeszcze Kamionka nie była miastem, którym została 1 stycznia 2024 roku) został oskarżony o to, że wówczas zażądał od swoich podwładnych - sekretarza gminy Tadeusza Z. oraz ówczesnej skarbnik gminy - przekazania mu części przyznanej im rocznej nagrody. Od sekretarza miał dostać 700 zł. W przypadku skarbniczki miało się skończyć na usiłowaniu przyjęcia pieniędzy. To właśnie ona złożyła doniesienie do Centralnego Biura Antykorupcyjnego.

Ówczesnego sekretarza Tadeusza Z. prokuratura oskarżyła, że jako sekretarz gminy „udzielił swemu przełożonemu, wójtowi gminy, korzyści majątkowej w kwocie 700 zł”, co było częścią przyznanej mu nagrody rocznej w wysokości 3 tys. zł. Oskarżeni nie przyznawali się.

Osiem lat sądzenia i kilka wyroków

Proces ruszył w 2018 roku. Wyrok przed Sądem Rejonowym w Lubartowie zapadł w lutym 2019 roku, zarówno wójta, jak i sekretarza uznano za winnych i skazano na kary pozbawienia wolności w zawieszeniu.

Obroncy oskarżonych złożyli apelację. Wskazywali na naruszenie przez sąd reguł rzetelnego i bezstronnego postępowania. Sąd Okręgowy w Lublinie przyznał im rację i skierował sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Początek ponownego procesu przed lubartowskim sądem się odwlekał. Ruszył dopiero w 2024 roku. I ponownie obaj samorządowcy zostali uznani za winnych. Karola Ługowskiego znowu skazano na karę pozbawienia wolności w zawieszeniu. Postępowanie wobec byłego już sekretarza Tadeusza Z. warunkowo umorzono - zarzucane mu czyny miały zdaniem sądu mniejszą wagę. Zasądzono od niego 11,2 tys. zł tytułem częściowego zwrotu wydatków postępowania.

Obrona mówiła o intrydze uknutej przez skarbnik

Apelacje od wyroku złożyli obrońcy burmistrza Kamionki, proces przeprowadzono w czwartek, 11 czerwca. Przed Sądem Okręgowym w Lublinie broniło go dwóch adwokatów, m.in. adwokacka sława Andrzej Maleszyk. Przede wszystkim domagali się uniewinnienia Karola Ługowskiego od zarzuconych mu czynów, dowodząc, że nie doszło do przestępstwa. Podważali m.in. wiarygodność dowodów. Przekonywali, że cała sprawa to intryga uknuta przez byłą skarbnik.

Karol Ługowski opowiedział przed sądem, że przed laty skarbnik zwolniła jego matkę z urzędu w nieprzyjemnych okolicznościach, potem sam został urzędnikiem i jego współpraca ze skarbnik układała się fatalnie, również po tym, jak został wójtem.

- Doszedłem do wniosku, że trzeba tę osobę zwolnić. Potem dowiedziałem się, że żądałem od niej korzyści majątkowej. Jak mógłbym po takiej historii, od osoby, za którą stoi machina partyjna, żądać pieniędzy? Jak mam się bronić. Nie ma żadnego mojego gestu, czynu w aktach. Jestem bezbronny. Proszę o uniewinnienie - powiedział w czwartek w sądzie Karol Ługowski.

Pełna sala. „Prosimy o mądry wyrok”

Sala rozpraw była w czwartek wypełniona do ostatniego miejsca. W sądzie stawili się bowiem zwolennicy burmistrza w sile około 20 osób. Wniosek o możliwość uczestnictwa w procesie zgłosiły cztery organizacje, w tym dwie ochotnicze straże pożarne. Dwie z tych organizacji dostały zgodę sądu i zabrały głos w czwartek w sali rozpraw - sąd uznał, że OSP nie mają w swoich statutach zapisów, które pozwalałyby ich przedstawicielom na działanie w ten sposób w tej sytuacji.

Głos zabrały więc Katarzyna Pochwatka ze Stowarzyszenia Innym i Sobie oraz Bożenna Łukasiewicz z KGW Kierzkówka. Opowiadały o trosce, z jaką Karol Ługowski podchodził do różnych działań podejmowanych w gminie. O tym, że zawsze służył pomocą. „Prawdziwy gospodarz gminy”, „autoritet dla młodzieży” - m.in. tak go określiły.

- Z ogromnym bólem i niedowierzaniem słuchamy o tej sprawie. Nie wierzymy, że miałby ryzykować reputację dla 700 zł. To są krzywdzące pomówienia. Prosimy o mądry wyrok, oczyszczenie zarzutów - odczytano w sali rozpraw.

Dostarczono listę podpisów mieszkańców, którzy podpisali się



Sala rozpraw była w czwartek wypełniona do ostatniego miejsca. W sądzie stawili się bowiem zwolennicy burmistrza w sile około 20 osób. Wniosek o możliwość uczestnictwa w procesie zgłosiły cztery organizacje, w tym dwie ochotnicze straże pożarne. Dwie z tych organizacji dostały zgodę sądu i zabrały głos



Karola Ługowskiego (na zdj. z lewej) broniło dwóch adwokatów. Przede wszystkim domagali się uniewinnienia Karola Ługowskiego od zarzuconych mu czynów, dowodząc, że nie doszło do przestępstwa. Podważali m.in. wiarygodność dowodów

na liście poparcia dla Karola Ługowskiego. Adwokaci podkreślili, że podpisy na dokumencie złożyło 1,7 tys. osób. Zastrzeżono, że to „oddolna inicjatywa”.

Karola Ługowskiego prawomocnie uznano za winnego

Te argumenty nie przekonały sądu. Rozstrzygnięcie zostało ogłoszone jeszcze w czwartek. W najważniejszej części wyrok sądu pierwszej instancji utrzymano w mocy. Oznacza to, że Karola Ługowskiego prawomocnie uznano za winnego zarzuconych mu czynów i skazano go za to na karę roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata i grzywnę w wymiarze 1500 zł. Sąd orzekł przepadek równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa w kwocie 700 zł.

- O uniewinnieniu nie może być mowy - zastrzegł stanowczo sędzia Sławomir Kaczor.

„Posłuchajcie państwo bardzo uważnie tego, co powiem”

Później szeroko uzasadnił decyzję sądu, przede wszystkim swoje słowa kierował do zebranej w sali rozpraw publiczności.

- Posłuchajcie państwo bardzo uważnie tego, co powiem w ustnych motywach, albowiem państwo w przeciwieństwie do obrońców i oskarżonego chyba nie znacie akt sprawy. I ta sprawa obrosła swoistą już legendą, że oto bardzo dobry społecznik, nienagannie wykonujący swój urząd, został

rzekomo pokrzywdzony przez wymiar sprawiedliwości, a w zasadzie organy ścigania - zaczął sędzia.

„Poszłem, wziąłem 700 zł, akurat miały mnie Ługowski”

W pierwszej kolejności sędzia skupił się na tym, że obrona burmistrza dowodziła wadliwej oceny czy wadliwych wniosków wyciągniętych przez sąd z kluczowego w sprawie dowodu, czyli nagrania rozmowy pomiędzy ówczesną skarbnik a ówczesnym sekretarzem Tadeuszem Z. z grudnia 2015 roku.

- Z całą mocą podkreślam: to jest dowód, który jest w sprawie przez nikogo niekwestionowany, również przez obrońców. Została dopuszczona kompleksowa opinia dwóch biegłych z zakresu fonoskopii, którzy wykluczyli jakąkolwiek ingerencję w to nagranie. Więc nie ma przerwy, nie ma manipulacji, nie ma zniekształcenia tego zapisu, który tam jest nagrany - zastrzegł sędzia.

Dodał, że sekretarz później w czasie procesu konsekwentnie odmawiał udzielenia próbek swojego głosu do opinii fonoskopijnej biegłych. Następnie sędzia cytował zapis rozmowy.

- W każdym razie, poszłem, wziąłem 700 zł, akurat miały mnie Ługowski, bo o 11 w piątek, bo gdzieś wyjeżdżał. I po prostu mu tam zaniósłem - odczytał sędzia.

I dalej:

- Ja też chyba gdzieś tam w teczkę włożyłem i tylko mnie zapytał: „No bo jak to? Tak do ręki? Jakbyś łapówkę. Rozumiesz?” I tylko mnie

zapytał tak: „A ile tam jest?” Nie? Coś takiego. Ja mówię: „No 700”, bo z tysiąca to już nie mówiłem o tych groszach. No i tam ponad 700 wyszło i tyle przekazuję. No i on był bardzo zadowolony - cytował sąd.

- Ta rozmowa to jest poinformowanie (...) (skarbnik - przyp. red.) przez pana Z. (sekretarza - przyp. red.) o tym, że pieniądze już wójtowi wręczył - podkreślił sędzia.

Z zacytowanej rozmowy wynikało, że sekretarz wypłacił ze swojego konta bankowego kilka-set złotych, a następnie pieniądze przekazał wójtowi Karolowi Ługowskiemu.

- Zasady logiki wskazują na to, a wniosku alternatywnego wyciągnąć nie sposób, że nie zrobił tego z własnej inicjatywy bez poprzedniego żądania - powiedział później sędzia.

Oświadczenie w formie elaboratu na pół strony A4. O naprawie komina

Ustalono w toku śledztwa, że pieniądze rzeczywiście zostały wyciągnięte z konta Tadeusza Z. w tej dacie. Sąd zwrócił w czwartek uwagę, jak Z. usiłował wytłumaczyć celowość podjęcia tej kwoty za pomocą dokumentu, który „został przez strony złożony po kilku latach od rozpoczęcia procesu”.

Sędzia skrupulatnie odczytał treść tego dokumentu. To obszerne oświadczenie pracownika budowlanego (jak sąd podkreślił - znajomego sekretarza), w którym deklaruje, że przyjął on 800 zł zapłaty za wykonanie napraw w domu sekretarza. Ze szczegółami opisano

w nim, co zostało wykonane, ile kosztowały poszczególne usługi i w jakich dniach były wykonywane.

- Jak państwo wzywacie zaprzyjaźnionego fachowca, który jest sąsiadem z tej samej ulicy i reperuje komin za 500 zł, to odbieracie od niego oświadczenie w formie elaboratu na pół strony A4? Odpowiedz każdy z państwa sobie udzieli... - zwrócił się do publiczności sędzia Sławomir Kaczor.

Skarbnik działała z zemsty. I sąd to przyznał

Obrona wskazywała, że nie powinno się dawać wiary skarbnik, która działała z zemsty. Zdaniem sądu, rzeczywiście taką motywację miała skarbnik, ale to nie powoduje, że nagranie będące kluczowym dowodem jest niewiarygodne i nie przesądza o nieprawdziwości jej zeznań.

Dlaczego skarbnik zawiadomienie o korupcji w urzędzie w Kamionce złożyła dopiero rok po zdarzeniu? - wytykała obrona Karola Ługowskiego.

Sąd nie dopatrzyl się tu okoliczności, które mogłyby wpływać na wiarygodność doniesienia skarbnik, przyjął natomiast za wiarygodne tłumaczenia urzędniczki o jej ówczesnej trudnej sytuacji osobistej, co miało powodować chęć utrzymywania przez nią jak najdłużej stanowiska w Kamionce.

- Nie ma tu miejsca na to, że to jest jakaś sprawa polityczna, jakieś prowokacje, żeby pozbawić stanowiska znakomitego społecznika - zastrzegł sędzia.

Zdaniem sądu nie było w tym przypadku mowy o warunkowym umorzeniu postępowania, biorąc pod uwagę choćby to, że Kodeks karny przewiduje za samo żądanie wręczenia korzyści, które wychodzi ze strony funkcjonariusza publicznego, karę do dziesięciu lat pozbawienia wolności.

Karol Ługowski traci stanowisko burmistrza

Wyrok jest prawomocny, nie podlega dalszemu zaskarżeniu. Możliwa jest jedynie kasacja do Sądu Najwyższego, ale tylko w przypadku zaistnienia bezwzględnych przyczyn odwoławczych, czyli niezwykle poważnych błędów proceduralnych popełnione przez sąd (np. w wydaniu orzeczenia brała udział osoba nieuprawniona).

Prawomocne skazanie za przestępstwo umyślne jest dla burmistrza Kamionki równoznaczne z utratą mandatu burmistrza i stanowiska. Karol Ługowski nie chciał komentować wyroku w rozmowie z dziennikarzem „Wspólnoty”.

Dominik Smagała

Eksmisja dzikiego lokatora – rekordzisty. Zajmował mieszkanie przez... kilkadziesiąt lat

- Jest ulga - mówi Bogdan Szymczak z Lubartowa. Przez wiele lat w części kamienicy, której jest właścicielem, mieszkał lokator, który nie płacił czynszu.

Historię pana Bogdana opisaliśmy już cztery lata temu. Jest współwłaścicielem domu przy ul. Pięknej.

Lokator - niespodzianka

Jednopiętrowa kamienica znajduje się niemal w centrum Lubartowa. Jej część należy do rodziny Szymczaków: dwa pomieszczenia na parterze budynku oraz pięć na piętrze. Aż trzy z nich zajmował lokator.

Szymczakowie kupili mieszkanie w 1991 r. w. Dopiero po latach, kiedy sąsiad chciał wyprostować sprawy związane z rozgraniczeniem i sprowadził geodetę, okazało się, że lokator mieszka w części należącej do nich.

Nie pracuje, nie płać czynszu, od czasu wydania wyroku miał odcięty prąd i wodę. - Ogrzewa się jakimś piecykiem na gaz. Jest uciążliwy, kiedyś rzucał petardy na schodach. Gdy mój syn kiedyś sprzątał na piętrze, uderzył przypadkiem w drzwi - wyskoczył i połamał mu okulary - skarżył się Bogdan Szymczak w rozmowie



Komornik wszedł do lokalu w asyście policjanta

ze Wspólną cztery lata temu. Właściciele skierowali sprawę do sądu. Wyrok zapadł 8 stycznia 2020 r. Sąd Rejonowy nakazał pozwanemu lokatorowi, aby opuścił, opróżnił i wydał lokal.

Sprawa w mediach

Według orzeczenia lokator nie ma prawa do lokalu socjalnego. Wyrokowi nadano rygor natychmiastowej wykonalności. Lokator ciągle jednak się nie wyprowadzał.

13 sierpnia 2020 r. właściciel złożył wniosek do komornika sądowego w Lubartowie o wszczęcie egzekucji wyroku. Jego wykonanie nie było jednak możliwe ze

względem na obowiązujące wówczas przepisy związane z pandemią COVID-19. 18 listopada 2020 r. komornik poinformował Bogdana Szymczaka, że podejmie działania, ale po ustaniu stanu pandemii. Ten stan został zniesiony 12 maja 2022 r.

W czerwcu 2022 r. Bogdan Szymczak ponowił więc wniosek do komornika o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Komornik 23 czerwca nie zastał dłużnika. Zjawił się on w kancelarii komornika dzień później, został poinformowany o wszczęciu egzekucji i o tym, że jeśli nie opuści lokalu w ciągu 30 dni, zostanie eksmitowany siłą. Powinien więc wyprowadzić się przed końcem



Pracownicy firmy przeprowadzkowej wynieśli dobytek lokatora

lipca. Bogdan Szymczak złożył 25 lipca kolejny wniosek do komornika o wszczęcie egzekucji. Domagał się, aby lokator wyprowadził się w ciągu siedmiu dni.

Komornik zwrócił się do Urzędu Miasta o wskazanie schroniska, noclegowni lub innej placówki zapewniającej miejsce noclegowe, do której miałby zostać eksmitowany lokator. Miasto znalazło lokal w Chełmie, ale temu rozwiązaniu sprzeciwił się komornik.

Sprawa stała się głośna na całą Polskę po tym, jak reportaż o niechcianym lokatorze nakręcił Polsat. Sam lokator zbyt rozmowny nie był, kazał ekipie telewizji spłatać.

Wyprowadzka i mianowanie na dozorcę

Przez kolejne lata w sprawie nic się nie działo. Wreszcie pojawiła się nadzieja na rozwiązanie problemu.

- Wystąpiliśmy do Urzędu Miasta o zapłatę za lokal zajmowany przez tego pana, bo jest tak, że jeśli miasto nie znajdzie lokalu dla lokatora, to musi zapłacić właścicielowi. Dogadaliśmy się z miastem i w styczniu znalazło mu pomieszczenie tymczasowe - mówi Bogdan Szymczak.

Eksmisja niechcianego lokatora miała się odbyć pod koniec kwietnia, została jednak przełożona na 10 czerwca.

- Ten pan dostał klucze od miasta, na początku czerwca zaczął się przeprowadzać - mówi Bogdan Szymczak

10 czerwca na Pięknej pojawił się komornik z asystentką, policjant, samochód firmy przeprowadzkowej.

Lokator wpuszczał komornika, który wszedł do jego mieszkania w asyście policjanta. Pracownicy firmy przeprowadzkowej wynieśli skromny dobytek lokatora. Nie było tego wiele: łóżko, kilka krzeseł, butla gazowa, kuchenka. Cała procedura trwała około dwóch godzin. W opróżnionym mieszkaniu pozostał regał i stary telewizor.

- Jest ulga, przynajmniej jest cisza i spokój - komentuje Bogdan Szymczak, chociaż to on ma pokryć koszty przeprowadzki. Komornik ustanowił go dozorcą rzeczy pozostawionych przez eksmitowanego lokatora, ma ich doglądać przez 30 dni. - Po 30 dniach, jeśli ten pan nie odbierze swoich rzeczy, mogą wystąpić do sądu, żeby wydał decyzję o ich utylizacji, potem do PGK, żeby je zutylizowało na mój koszt - mówi Bogdan Szymczak, ale w tej sprawie będzie jeszcze rozmawiał z prawnikiem.

Marcin Kusyk

Rewolucja w leczeniu serca dotarła do Lublina. Pierwsi pacjenci już po zabiegach

Lublin: W szpitalu przy ul. Jaczewskiego wykonano pierwsze dwa zabiegi z użyciem nowego systemu. Pomaga on w leczeniu zaburzeń rytmu serca.

Uniwersytecki Szpital Kliniczny nr 4 przy ul. Jaczewskiego w Lublinie jako pierwszy ośrodek w województwie lubelskim wdrożył system diagnostyki i leczenia złożonych zaburzeń rytmu serca Affera™ Mapping and Ablation System. Zakup aparatury został sfinansowany ze środków Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności. Z technologii skorzystali już pierwsi pacjenci Uniwersyteckim Centrum Kardiologii i Kardiologii USK nr 4 w Lublinie.

Ponad 60 mln chorych

Migotanie przedsionków to najczęstsza forma arytmii serca

i główna przyczyna udaru oraz niewydolności serca. Szacuje się, że dotyka ponad 60 milionów osób na całym świecie. Natomiast w Polsce według różnych szacunków choruje od 700 tysięcy do ponad miliona osób, w tym co piąty obywatel powyżej 65. roku życia.

Najskuteczniejszą metodą zapobiegania nawrotom choroby jest ablacja. To małoinwazyjny zabieg, który polega na zniszczeniu niewielkich obszarów tkanki serca odpowiedzialnych za powstawanie zaburzeń rytmu. Zespół Klinicznego Oddziału Elektrokardiologii USK nr 4 od wielu lat przeprowadza zabiegi przy pomocy różnych metod ablacji. Dzięki wsparciu ze środków KPO możliwości terapeutyczne ośrodka zostały poszerzone o system Affera™.

- Wykorzystana przez nas technologia jest pierwszą, która łączy w sobie trzy rzeczy. Za pomocą jednego systemu



Uniwersytecki Szpital Kliniczny nr 4 w Lublinie jako pierwszy ośrodek w województwie lubelskim wdrożył innowacyjny system diagnostyki i terapii złożonych arytmii Affera™ Mapping and Ablation System

i jednego cewnika jesteśmy w stanie wykonać wysokiej rozdzielczości trójwymiarową mapę serca z uwzględnieniem ognisk arytmii. Po ich zlokalizowaniu możemy je w sposób selektywny wyłączyć, wykorzystując zarówno energię fal radiowych, jak i elektroporację. Technologia umożliwia precyzyjne oddziaływanie na tkankę odpowiedzialną za powstawanie arytmii przy

jednoczesnym ograniczeniu ryzyka uszkodzenia otaczających struktur - wskazuje prof. Andrzej Główniak, koordynator Uniwersyteckiego Centrum Kardiologii i Kardiologii USK nr 4 w Lublinie.

Jedną z zalet nowego systemu jest zwiększenie bezpieczeństwa zabiegów. Wynika ono m.in. z braku konieczności wymiany cewnika w trakcie procedury.

Pierwsze zabiegi już wykonane

Z zakupu skorzystali już pierwsi pacjenci. Zabiegi ablacji przeprowadzili prof. Główniak i dr n. med. Adam Tarkowski wraz z zespołem Klinicznego Oddziału Elektrokardiologii USK nr 4 w Lublinie.

- Pacjenci byli wcześniej poddani kilku procedurom ablacji w różnych ośrodkach, jednak dały one krótkotrwały efekt. Z tego powodu postanowiliśmy zakwalifikować chorych do zabiegów z użyciem

nowego systemu. Wdrożona w naszym ośrodku technologia daje szansę na przerwanie trwających arytmii opornych na klasyczne metody leczenia. Korzystne efekty, które obecnie obserwujemy, dają nadzieję na trwałą poprawę zdrowia - mówi dr n. med. Adam Tarkowski.

Leczenie tą metodą dotychczas było dostępne w sześciu ośrodkach w Polsce. Lubelski szpital jest pierwszym szpitalem w województwie lubelskim, który wdrożył technologię Affera™.

Joanna Niecko

R E K L A M A

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.
B.M. DOBROWOLSKIE
 x skup bydła x dorosłe
 x byki x skup koni
 x jałówki
 Kom. 511 660 072, 502 690 528
 tel/ fax +48 25 797 41 38
 e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
 Stare Kobałki 106 21-450 Stoczek Łukowski



REG

Oskarżony zastrzegł, że będzie odpowiadał wyłącznie na pytania swoich adwokatów. Krzysztof N. ma trójkę obrońców

Ruszył proces w sprawie krwawego ataku przy ul. Melomanów. „Staralem się owinać go w firankę przed przyjazdem ratowników”

Krzysztof N. przyjął pod swój dach nastolatka, który tułał się po Lublinie. W przypiływie furii i pod wpływem narkotyków, jak dowodzą śledczy, 22-letni gospodarz rzucił się z nożem na swojego gościa. Gdy na miejsce przyjechali ratownicy, pokrzywdzony leżał we krwi na prześcieradle na klatce schodowej. Nie był w stanie mówić. Przeżył cudem.

Nie poszedł w ślady swych wykształconych rodziców

Jak wynika z zebranych dowodów, jest to historia młodego mężczyzny z tzw. dobrego domu, który zszedł na złą drogę. 22-letni obecnie Krzysztof N. wywodzi się z szanowanej, dobrze sytuowanej rodziny. Nie poszedł jednak w ślady swych wykształconych rodziców. W czwartek w sądzie przyznał, że był już karany, konkretnie za pobicie. Nie wspomniał za to o grzywnie za rozbicie szyby i znieważenie policjanta.

Przyznał też, że ma wykształcenie średnie niepełne i nie ma wyuczonego zawodu. Na pytanie sędziego, z czego się utrzymywał, chwilę milczał, szukając odpowiedzi.

- Z prac dorywczych - rzucił w końcu. Niemniej, miał do swojej dyspozycji mieszkanie w atrakcyjnej lokalizacji - w jednym ze stosunkowo nowych bloków przy ul. Melomanów w Lublinie.

- Balował na całego, szkoda tylko jego rodziców - cytował jednego z sąsiadów Krzysztofa N. „Super Express”, którego dziennikarz

niedługo po tragedii rozmawiał z mieszkańcami bloku.

Dał nocleg bezdomnemu

6 czerwca ub.r. Krzysztof N. rozpętał karczemną awanturę w mieszkaniu swoich rodziców na lubelskim Czechowie. Pobił ojca, a jego matka zadzwoniła na numer alarmowy.

Po awanturze w domu rodziców Krzysztof N. skierował się do mieszkania przy ul. Melomanów. Przebywał tam 19-letni Mateusz C., tymczasowy współlokator 22-latka - jak podawał „Super Express”, nastolatek krążył po Polsce z plecakiem i nie miał gdzie spać.

Mężczyźni mieli poznać się kilka dni wcześniej, a Krzysztof N. zaproponował młodszemu koledze nocleg.

Kilkadziesiąt ciosów w głowę, klatkę piersiową, plecy, ręce

Śledczy wskazują, że Krzysztof N. chwycił za nóż motylkowy i rzucił się na Mateusza C. - zadał swojej ofierze kilkadziesiąt ciosów w głowę, klatkę piersiową, plecy, ręce. Poza ranami kłutymi ofiara miała m.in. połamaną szczękę i połamane żebra.

Służby ratunkowe wezwał sam Krzysztof N.

- Zgłosił, że w mieszkaniu ktoś ranił nożem jego znajomego - relacjonowała niedługo po zdarzeniu mł. asp. Beata Kieliszek z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Przy okazji zgłaszający znieważał dwóch dyspozytorów numeru alarmowego, obrażając ich wulgarnie oraz ich rodzinę.



- Zapewniłem mu nocleg, jedzenie. Nie miałbym nigdy zamiaru zabić takiej osoby - wytłumaczył się krótko w czwartek w sądzie Krzysztof N.

Ratownicy medyczni zastali zakrwawionego Mateusza C. na klatce schodowej bloku przy Melomanów - 19-latek leżał na prześcieradle głową na progu drzwi w kierunku mieszkania. Nie był w stanie mówić. Na pytania policjantów, kto mu to zrobił, wskazywał jedynie na drzwi.

Stał bez koszulki, był ubrudzony krwią

Po wejściu do środka funkcjonariusze zobaczyli Krzysztofa N. Ten stał bez koszulki, był ubrudzony krwią, której ślady widać było także na ścianach, podłodze i meblach. 22-latek był wyraźnie pobudzony. Jak wykazały badania, znajdował się pod wpływem psychotropów.

- Początkowo 21-latek utrzymywał, że cały dzień spędził poza domem. Gdy wrócił, zastał w mieszkaniu otwarte drzwi, a w środku zakrwawionego kolegę - wskazała wówczas mł. asp. Beata Kieliszek.

Policjanci w mieszkaniu Krzysztofa N. znaleźli narkotyki,

Mateusz C. doznał ostrej niewydolności krążeniowo-oddechowej i niedowładu czterokończynowego. Przeżył cudem

m.in. marihuanę i mefedron.

Przeżył cudem

Mateusz C. doznał ostrej niewydolności krążeniowo-oddechowej i niedowładu czterokończynowego. Przeżył cudem. Można go było przesłuchać dopiero cztery miesiące po zdarzeniu. Przyznał, że nie pamięta, co się stało.

Tymczasowo aresztowany został natomiast Krzysztof N. (cały czas przebywa za kratami), a prokurator zarzucił mu m.in. usiłowanie zabójstwa, ale też i znieważenia dyspozytorów numeru alarmowego. Biegli orzekli, że mężczyzna jest poczytalny, choć uzależniony od różnych substancji psychoaktywnych. Do

tego występują u niego zaburzenia osobowości z cechami dyssocjalnymi.

„Nie miałbym nigdy zamiaru zabić takiej osoby”

Proces Krzysztofa N. ruszył w czwartek, 11 czerwca. Młody mężczyzna został doprowadzony do sądu z aresztu. Nogi i ręce miał skute kajdankami, pilnowało go dwóch policjantów. Miał starannie ułożoną fryzurę, był ubrany w bordowy golf i czarne spodnie oraz sportowe buty. Zachowywał się spokojnie. W sali rozpraw mówił głośno, ale krótko i zwięźle.

Nie przyznał się do zarzucanego mu usiłowania zabójstwa.

- Przyjąłem generalnie tego człowieka pod swój dach, bo nie miał gdzie iść i co ze sobą zrobić. Zapewniłem mu nocleg, jedzenie. Nie miałbym nigdy zamiaru zabić takiej osoby - wytłumaczył się krótko. - To nie były moje narkotyki. W tym mieszkaniu różne imprezy były, różne osoby tam były. Nie wiem, czyje to były narkotyki - dodawał, odnosząc się do kolejnych zarzutów.

Odpowiadał wyłącznie na pytania swoich adwokatów

Oskarżony zastrzegł, że będzie odpowiadał wyłącznie na pytania swoich adwokatów. Krzysztof N. ma trójkę obrońców, w czwartek w sądzie były jego dwie adwokatki.

- Skontaktowałem się z pomocą, kierowałem się chęcią sprowadzenia jej jak najszybciej na miejsce zdarzenia. Staralem się udzielić pomocy, widziałem krwotok, było dużo krwi. Staralem się owinać go w firankę przed przy-

jazdem ratowników. Myślałem, że z jego stanem zdrowia jest źle. Byłem pod wpływem emocji, nie pamiętam rozmowy (z dyspozytorem telefonu alarmowego - przy. red.). Mną kierowały silne emocje, chciałem, żeby jak najszybciej przyjechali na miejsce zdarzenia - opowiadał Krzysztof N.

Adwokat zapytała go także o sprawę SMS-ów wysyłanych feralnego dnia do ojca. Śledczy ustalili bowiem, że w ciągu kilkunastu minut Krzysztof N. przesłał ojcu sześć wiadomości z szantażem: jeśli nie przeleje mu pieniędzy, to ten kogoś zabije. Niedługo później miał zaatakować nożem pokrzywdzonego.

- Wysyłałem SMS-y do taty o różnych treściach, kilka razy wcześniej tak było, żeby wyrzucić emocje na tacie, bo potrzebowałem na jakieś swoje potrzeby pieniędzy. Nie miały przełożenia te wiadomości na czyny, to była próba wymuszenia pieniędzy od taty na własne potrzeby - przekonywał Krzysztof N. w sali rozpraw.

Czekają na pokrzywdzonego

W czwartek zeznania miał składać pokrzywdzony, jednak nie zdołał dotrzeć do lubelskiego sądu w wyznaczonym terminie. Mężczyzna przeżył tylko dzięki skutecznej akcji ratunkowej, ale poniesione obrażenia zostały ogromny ślad w postaci poważnego uszczerbku na zdrowiu.

Kolejna rozprawa na początku sierpnia. Krzysztofowi N. grozi od dziesięciu lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia.

Dominik Smagała

Samorządowcy z Lubelszczyzny przeciw ideologii banderowskiej. Chcą złożyć projekt ustawy

Wśród inicjatorów zawiązania Komitetu Obywatelskiej Inicjatywy Ustawodawczej „Stop banderyzmowi” są prezydenci Chełma i Puław.

Chcą przygotować i złożyć projekt ustawy dotyczącej zakazu propagowania ideologii banderowskiej oraz gloryfikowania działaczy Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) i Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA).

W skład komitetu weszli samorządowcy, działacze społeczni oraz osoby zaangażowane w upamiętnianie ofiar zbrodni dokonanej



Wśród inicjatorów założenia Komitetu Obywatelskiej Inicjatywy Ustawodawczej „Stop banderyzmowi” są prezydenci Chełma i Puław, a także inni politycy z Lubelszczyzny

nych na ludność polską podczas II wojny światowej - m.in. Jakub Banaszek, prezydent Chełma, Paweł Maj - prezydenta Puław, Michał Mulawa, Rafał Mekler i Piotr Zduńczyk (działacze Kon-

federacji), jak również Lucjusz Nadbereżny - prezydent Stalowej Woli. Jak podkreślają organizatorzy, celem inicjatywy jest ochrona pamięci historycznej oraz oddanie hołdu ofiarom wydarzeń, które

w ich ocenie wciąż nie zostały wystarczająco upamiętnione.

Podczas inauguracji działalności komitetu, która miała miejsce we środę 10 czerwca w Warszawie, jego przedstawiciele zwracali uwagę na konieczność zachowania pamięci o ofiarach oraz sprzeciw wobec wszelkich form gloryfikowania osób i organizacji odpowiedzialnych za zbrodnie na ludności cywilnej.

Projekt ustawy przygotowany przez komitet zakłada m.in. zakaz propagowania symboliki i ideologii banderowskiej, przeciwdziałanie fałszowaniu historii oraz ograniczenie możliwości

instytucjonalnego honorowania osób związanych z OUN i UPA. Autorzy projektu argumentują, że proponowane przepisy mają stanowić odpowiedź na pojawiające się przypadki upamiętniania postaci uznawanych przez nich za odpowiedzialne za zbrodnie na Polakach.

Przedstawiciele inicjatywy zaznaczają jednocześnie, że projekt nie jest wymierzony w naród ukraiński ani w obywateli Ukrainy przebywających w Polsce. W swoich wystąpieniach przypominali o szerokim wsparciu udzielonym przez Polaków uchodźcom uciekającym przed wojną, wskazując

na pomoc humanitarną, finansową oraz zaangażowanie społeczne mieszkańców wielu miast i gmin, w tym także Puław.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, aby obywatelski projekt ustawy mógł trafić pod obrady Sejmu, konieczne jest zebranie co najmniej 100 tysięcy podpisów osób popierających inicjatywę.

Organizatorzy zapowiadają prowadzenie zbiórki podpisów w całym kraju oraz zachęcają zainteresowane osoby do zapoznania się ze szczegółami projektu za pośrednictwem oficjalnego profilu komitetu na Facebooku.

Marta Pietroni

- Jeżeli są wątpliwości niedające się usunąć, muszą być interpretowane na korzyść oskarżonego - przyznał sędzia

Wyrok w sprawie zagadkowej zbrodni na lubelskich Bronowicach.

Sędzia: Co zaszło w tym mieszkaniu, wie tylko oskarżony

Daniel Z. wykrwawił się po otrzymaniu ciosów nożem, m.in. w brzuch. Śmiertelne uderzenia zadał jego bliski kolega Eryk W., który następnie... zawiązał go w worki na śmieci, schował pod łóżkiem i uciekł z miejsca zbrodni. Sąd uznał, że sprawca przekroczył granice obrony koniecznej. I wymierzył mu karę kilkunastu lat odsiadki.

„Nie była to łatwa sprawa”

Proces przed Sądem Okręgowym w Lublinie ruszył w grudniu 2024 roku i trwał ponad półtora roku, odbyło się dziesięć rozpraw.

- Cóż, nie była to łatwa sprawa do podjęcia końcowej decyzji, jeśli chodzi o zarzut przedstawiony Erykowi W. - przyznał w miniony piątek, już po ogłoszeniu wyroku, sędzia Adam Daniel.

Pokrzywdzonego w mieszkaniu przy ul. Krańcowej w Lublinie odnalazł dzień po tragedii jego ojciec, zaniepokojony brakiem kontaktu z synem. Daniel Z. już nie żył. Jak ostatecznie ustalono, pokrzywdzony się wykrwawił. Jego zwłoki były zawinięte w dwa worki na śmieci i schowane pod łóżkiem w sypialni. Ofiara miała liczne rany od ciosów nożem, m.in. w szyję i brzuch. Jak się później okazało, Daniel Z. miał też złamaną szczękę. Mieszkanie było dokładnie wysprzątane. Sprawca był już wtedy daleko od miejsca zbrodni. W tej sprawie było wiele niewiadomych.

- Co zaszło w tym mieszkaniu, wie tylko oskarżony. I wiedział Daniel Z. - zaznaczył sędzia, zastrzegając: Kodeks postępowania karnego stanowi, że nie można

czynić domniemań na niekorzyść oskarżonego. Wszelkie ustalenia muszą wynikać z dowodów. Jeżeli są wątpliwości niedające się usunąć, one muszą być interpretowane na korzyść oskarżonego.

Sąd: Odpierał bezpośredni bezprawny atak na swoje życie i zdrowie

Ostatecznie sąd orzekł, że Eryk W., obecnie niespełna 25-letni, odpierał bezpośredni bezprawny atak na swoje życie i zdrowie, a jednocześnie działał w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia Daniela Z. Uznano, iż oskarżony przekroczył granice obrony koniecznej.

- Zarówno co do współmierności sposobu odparcia ataku, zadając ciosy nożem we wrażliwe dla życia i zdrowia części ciała pokrzywdzonego, jak też czasu jej prowadzenia, kontynuując zadawanie ciosów nożem w sytuacji, gdy nie był on już przez Daniela Z. atakowany - wyjaśnił sędzia Adam Daniel.

Kara dla Eryka W. to 17 lat pozbawienia wolności, przy czym sąd zastrzegł, że o przedterminowe warunkowe zwolnienie będzie on mógł się ubiegać najwcześniej po 12 latach odsiadki. Do tego ma zapłacić po 100 tys. zł dla ojca i matki ofiary, tytułem nawiazek, a także oddać ojcu ofiary 6,7 tys. zł z uwagi na poniesione koszty procesu.

Znali się od dziecka

Był 19 stycznia 2024 roku, gdy 22-letni Daniel wraz ze swoim o rok starszym kolegą, z którym znał się od dziecka - mieszkającym na co dzień w Chełmie Erykiem W. - przyjechał do swojego mieszkania w jednym z bloków przy ul. Krańcowej na lubelskich Bro-



Ojciec Daniela Z. nie zgadza się z wyrokiem sądu i już zapowiada apelację. Na pierwszą rozprawę przyniósł zdjęcie swojego tragicznie zmarłego syna



sędzia Adam Daniel
Sąd Okręgowy w Lublinie
Cóż, nie była to łatwa sprawa do podjęcia końcowej decyzji, jeśli chodzi o zarzut przedstawiony Erykowi W.

nowicach. Młodzi mężczyźni byli pod wpływem alkoholu, Daniel Z. także wziął narkotyki. Do pewnego momentu atmosfera miała być pozytywna. W końcu doszło jednak do awantury.

Przyjęto, że przebieg zdarzenia

był następujący: Daniel Z., który zażył wcześniej mefedron i był jednocześnie pod wpływem alkoholu, zarzucił Erykowi W., że ten ma romans z jego dziewczyną i ruszył w jego kierunku z nożyczkami. Wtedy oskarżony chwycił za nóż



Sąd przy uzasadnianiu wyroku określił Eryka W. jako osobę głęboko zdemoralizowaną. O jego postawie świadczy też to, że będąc w areszcie, w czasie trwania procesu, próbował znaleźć osobę do zniszczenia mienia ojca pokrzywdzonego

leżący w pobliżu i zaczął zadawać mu ciosy.

Zdarzenie przeniosło się do korytarza, a następnie do sypialni, gdzie najprawdopodobniej Danielowi Z. został zadany ostatni cios.

- Środki, które podjął Eryk W., były niedostosowane do tej sytuacji. Wystarczyło zadać cios w jakąś część ciała, tak żeby nie spowodować zagrożenia dla życia. Ponadto w ocenie sądu zdarzenie było rozciągnięte w czasie, natomiast ciosy były zadawane w sytuacji, kiedy Daniel Z. już nie atakował Eryka W. - zaznaczył sędzia Adam Daniel.

Ciało w workach na śmieci. I wysprzątane mieszkanie

Eryk W. wrócił do rodzinnego Chełma pociągami. Ukrywał się w piwnicach jednego z bloków, ale niedługo później wpadł w ręce policjantów.

Sąd przy uzasadnianiu wyroku określił Eryka W. jako osobę głęboko zdemoralizowaną. Świadczą o tym nie tylko ciosy zadane nożem Danielowi Z., ale też fakt,

że był już wielokrotnie karany, pomimo stosunkowo młodego wieku. O jego postawie świadczy też to, że będąc w areszcie, w czasie trwania procesu, próbował znaleźć osobę do zniszczenia mienia ojca pokrzywdzonego.

„Zamordował mi jedyne dziecko. Nie pogodzę się z tym”

Piątkowy wyrok nie jest prawomocny, strony mogą składać od niego apelację. Adwokat Marta Lipińska, obrońca Eryka W., nie chciała na gorąco komentować tej kwestii.

Z wyrokiem zdecydowanie nie zgadza się natomiast ojciec Daniela Z., który w procesie pełnił rolę oskarżyciela posiłkowego.

- To nie była obrona konieczna. To było zaplanowane morderstwo. Będzie trzeba to udowodnić przed sądem drugiej instancji - zapowiada nasz rozmówca i zaznacza, że oczekuje dla Eryka W. kary minimum 25 lat pozbawienia wolności.

- Zamordował mi jedyne dziecko. Nie pogodzę się z tym. Nawet nie oczekuję przeprosin. Nawet ich nie przyjmę. Nie da się za coś takiego przeprosić - dodaje.

Eryka W. nie doprowadzono z aresztu na ogłoszenie wyroku.

Drugi skazany

Obok Eryka W. na ławie oskarżonych zasiadł obecnie 25-letni Grzegorz G. z Chełma. Został on oskarżony o to, że pomagał Erykowi W. zaciarać ślady przestępstwa - ukrył nóż i uprzedził oskarżonego o poszukiwaniach przez policję, gdy ten już wrócił do rodzinnego miasta po dokonaniu zbrodni. Przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Sąd skazał go na rok pozbawienia wolności. Jego także nie było na piątkowym ogłoszeniu wyroku.

Dominik Smagała

Śmiertelny wypadek i ucieczka kierowcy i pasażerów

W piątek w Lublinie na oznakowanym przejściu dla pieszych potrącony został 68-letni mężczyzna.

Poszkodowany w stanie krytycznym został przetransportowany do szpitala, gdzie mimo udzielonej pomocy zmarł.

Jak wynika z ustaleń policji, samochodem marki Volkswagen kierował 55-letni obywatel Ukrain. Pojazd po potrąceniu pieszego zatrzymał się około stu

metrów dalej, a kierowca wraz z dwoma pasażerami uciekli z miejsca zdarzenia, nie udzielając pomocy poszkodowanemu. W samochodzie znajdowali się również 39-letni obywatel Ukrainy oraz 38-letni obywatel Rosji.

Policja zatrzymała na miejscu 39-letniego pasażera, który miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Pozostałych dwóch mężczyzn zatrzymano w wyniku działań funkcjonariuszy w Bełżycach. W chwili zatrzymania



Jak wynika z ustaleń policji, sprawcą zdarzenia był 55-letni obywatel Ukrainy kierujący samochodem marki Volkswagen

38-latek miał blisko 2,5 promila alkoholu, natomiast 55-letni kierowca około 1 promila.

Śledczy ustalili, że to właśnie 55-letni mężczyzna kierował pojazdem w chwili zdarzenia. Usłyszał on zarzut spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym, ucieczki z miejsca zdarzenia oraz nieudzielenia pomocy poszkodowanemu. Sąd zastosował wobec niego tymczasowy areszt na okres trzech miesięcy. Za popełnione prze-

stępstwo grozi mu kara do 20 lat pozbawienia wolności.

Pozostali uczestnicy zdarzenia odpowiadają za nieudzielenie pomocy. Wobec 39-latka planowane jest wystąpienie do Straży Granicznej z wnioskiem o deportację, natomiast wobec 38-latka zastosowano dozór policyjny oraz zakaz opuszczania kraju. Za to przestępstwo grozi im kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Magdalena Kołcon
REG

Krystyna Cugowska pomaga ciężko choremu Adasiowi. Zapraszają na koncert

To będzie wieczór pełen wzruszeń, muzyki i wielkich serc. W Domu Kultury LSM w Lublinie odbędzie się X Koncert Charytatywny Studia Wokalnego i Rehabilitacji Głosu Bluelife-Art Krystyny Cugowskiej. Tegoroczna edycja będzie miała wyjątkowy cel – wsparcie terapii genowej Adasia Iwanejko.

W programie wydarzenia znajdą się występy artystyczne przygotowane przez Studio Wokalne i Rehabilitacji Głosu Bluelife-Art, a także dodatkowe atrakcje dla uczestników – kiermasz słodkości oraz licytacje, z których dochód zostanie przeznaczony na wsparcie leczenia Adasia.

Adaś jest najstarszym chłopcem w Polsce z DMD zakwalifikowanym do terapii genowej. Przed rodziną ogromne wyzwanie i dlatego każda obecność, każda cegiełka i każde udostępnienie mają ogromne znaczenie.

Osobiste zaangażowanie i wspólna misja

Tegoroczne wydarzenie ma również wyjątkowy wymiar dzięki zaangażowaniu pani Krystyny Cugowskiej, która nie tylko objęła inicjatywę swoim wsparciem, ale przede wszystkim osobiście poznała Adasia i jego rodzinę.

Od tego czasu wspólnie współpracują, angażując się w działania promujące wydarzenie i zachęcając kolejne osoby do włączenia się w pomoc. To nie tylko gest solidarności, ale prawdziwa relacja oparta na empatii, życzliwości i przekonaniu, że razem można zrobić więcej.

Pani Krystyna aktywnie wspiera promocję koncertu i wraz z rodziną Adasia zaprasza mieszkańców regionu do udziału w tym wyjątkowym wydarzeniu.

Zaproszenie od rodziców Adasia

– Serdecznie zapraszamy wszystkich ludzi dobrej woli do udziału w koncercie. Każda obecność, każde dobre słowo i każda



Adaś Iwanejko z rodzicami i Krystyną Cugowską spotykają się w Lublinie, by razem promować koncert

forma wsparcia mają dla naszej rodziny ogromne znaczenie. Chcemy wspólnie stworzyć wieczór pełen nadziei i pokazać Adasiowi, że nie jest sam – zapraszają rodzice Adasia.

Słowa wdzięczności

Rodzice Adasia kierują również szczególne podziękowania do pani Krystyny Cugowskiej: – Dziękujemy za otwarte serce,

czas, zaangażowanie i obecność. To dla nas niezwykle cenne, że zechciała Pani poznać Adasia osobiście i stać się częścią tej drogi. Dziękujemy za wspólne działania, wsparcie i pomoc w dotarciu do ludzi, którzy chcą czynić dobro. Wierzymy, że razem możemy zdziałać naprawdę wiele.

Koncert odbędzie się 20 czerwca o 17 w Domu Kultury LSM w Lublinie.

Natalia Raćaitis



13-letni Adaś Iwanejko zbiera pieniądze na terapię genową, której koszt to blisko 16 mln zł. Adasia można wesprzeć, wpłacając datki na internetową zbiórkę: www.siepomaga.pl/adas-iwanejko lub tradycyjnym przelewem: Fundacja Siepomaga, nr rachunku: 67 2490 1028 3587 1000 0022 8270, tytuł: Darowizna Adam Iwanejko

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 19 Czerwca

TVP 1
7.00 Msza św. na Jasnej Górze 7.30 Welon, fura i brawura (3) 8.00 Serwis Info 8.15 Czerdziestolatek (15): Kosztowny drobiazg, czyli rewizyta 9.25 Ranczo (60): Włoski rozłącznik 10.15 Komisarz Alex (69): Bratobójstwo 11.05 Ojciec Mateusz (177): Amfetamina 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.35 Magazyn rolniczy 12.55 Dziką Pragę – film dok. Czechy 14.00 Złoty chłopak (316)
15.00 Serwis Info – magazyn 15.10 Pogoda Info 15.25 Gra słów. Krzyżówka 16.00 Dziedzictwo (953) 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? 18.05 Reporterzy – magazyn 18.25 Akcyjowa 38 (894) – serial obycz. Hiszp. 2018 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.25 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA 20.50 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy D: USA – Australia 23.35 Między oczy – dramat *** obyczajowy Polska 2020 Reż. Piotr Wereśniak, wyk. Tamara Arciuch, Dominika Kluźniak, Bartłomiej Kasprowski 1.25 63. KFPP w Opolu: SuperJedynki – festiwal 2.05 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA 2.20 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy C: Brazylia – Haiti 4.55 Wykrywacz kłamstw

TVP 2
5.30 M jak miłość (1778) 6.20 Anna Dymna – spotkajmy się (434) 6.55 Barwy szczęścia (3337) 7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny 11.30 Operacja zdrowie (71) 12.00 Rodzinka.pl (17): Człowiek uczy się całe życie 12.35 Koło fortuny 13.15 Postaw na milion – teleturniej 14.05 Va banque – teleturniej 14.35 Na sygnale (858): Defekt układu limbicznego
15.05 La Promesa – pałac tajemnic (415) 16.00 Koło fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (125) – serial obyczaj. Turcja 2024 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Barwy szczęścia (3337) (odcinek powtórkowy) 20.05 Wodecki Twist – Tylko w kinie – koncert 2026 22.10 25 lat „Na dobre i na złe” – urodziny w Leśnej Górze 23.35 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA 23.50 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy C: Szkocja – Maroko 2.30 Nocne graffiti – film *** sensacyjny Polska 1997 Reż. Maciej Dutkiewicz, wyk. Marek Kondrat, Katarzyna Skrzynecka, Kasia Kowalska 4.30 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA 4.50 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy D: Turcja – Paragwaj

Polsat
5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy 6.00 Nowy dzień – magazyn informacyjny 8.00 Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny 11.30 Gliniarze (844, 845): W ostatniej chwili / Niedaleko Jabłoni – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023 13.41 Dlaczego ja? (1474, 1475): Moc sztuki / Cień w Internecie – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025
15.50 Wydarzenia 16.15 Pogoda 16.25 Interwencja – magazyn 16.40 Gliniarze (1041, 1042-opis) Detektywi badają sprawę zwłok porzuconych na torach kolejowych. Wychodzi na jaw, że zmarły prowadził podwójne życie. Kuba i Natalia sprawdzają otoczenie mężczyzny, aby ustalić, przyczynę śmierci.
18.50 Wydarzenia 19.20 Gość „Wydarzeń” 19.55 Piraci z Karaibów: *** Na krańcu świata – film przygodowy USA 2007 Reż. Gore Verbinski, wyk. Johnny Depp, Orlando Bloom, Keira Knightley 23.30 Dzień Niepodległości: *** Odrodzenie – film sf USA 2016 Reż. Roland Emmerich, wyk. Liam Hemsworth, Jeff Goldblum, Bill Pullman 2.05 Hot Shots II – komedia *** sensacyjna USA 1993 Reż. Jim Abrahams, wyk. Charlie Sheen, Lloyd Bridges, Valeria Golino 3.55 Kabaretowa Ekstraklasa 4.40 Disco gramy!

TVN
5.10 Recepta na stary dom (13) – serial dokum. USA 2018 5.40 Uwaga! (8019) 5.55 Ukryta prawda (1673) 6.50 Kuchenne rewolucje: Kraków – „Via Piada” 7.45 Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny 11.25 Kuchenne rewolucje: „Karczma u sołtysa”, Duszniki Zdrój / Toruń – EPTO 13.40 Ukryta prawda (1655-1656, 1710) – serial fabularno-dokument. Polska 2024
16.50 Szpital św. Anny (50) – serial obycz. Polska 2025 17.55 Detektywi (174) 19.00 Fakty 19.50 Uwaga! – magazyn 20.00 World War Z *** – horror USA 2013 Reż. Marc Forster, wyk. Brad Pitt, Mireille Enos, Daniella Kertesz 22.30 Od kołyski aż po grób *** – film sensac. USA 2003 Reż. Andrzej Bartkowiak, wyk. DMX, Jet Li, Anthony Anderson Gang złodziei nie przejął bezcennych czarnych diamentów. Bezlitosny zleceniodawca nie waha się porwać córki szefa rabusiów, aby wymusić na nim odzyskanie kamieni. 0.35 Specjalista – film *** sensacyjny USA 1994 Reż. Luis Llosa, wyk. Sylvester Stallone, Sharon Stone, James Woods 2.55 Kuba Wojewódzki (11) 4.10 Uwaga! – magazyn publ. 4.25 Nauka jazdy (4) – program rozrywkowy Polska 2022 4.55 Recepta na stary dom (14) – serial dokum. USA 2018

TVN 7
8.45 Ukryta prawda (1323, 1414, 1415) 11.55 W-11 Wydział Śledczy (1054-1056) 14.00 Detektywi (107) 15.00 Szpital (753) 16.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (490, 491) 18.00 SOS. Ekipy w akcji (3) 19.00 Ukryta prawda (1514) 20.00 *** Na twoim miejscu – komedia obycz. Polska 2023 22.15 *** Wyspa – film sensac. USA 2005, reż. Michael Bay, wyk. Ewan McGregor, Scarlett Johansson 1.00 *** Sherlock Holmes: Gra cieni – film sens. W. Bryt./USA 2011, reż. Guy Ritchie, wyk. Robert Downey Jr., Jude Law 3.40 Fachowcy (8)
10.15 *** Król w Nowym Jorku – kom. W. Bryt. 1957 12.05 *** Diament radzy – film obycz. Polska 1971 12.50 Gatsby w Connecticut: historia nieznaną 14.10 Na początku było Opole 15.10 *** Złote koło – film krym. Polska 1971 17.00 Podróż za jeden uśmiech (6, 7) 18.15 Video Killed the Radio Star 18.55 Pan wzywał, Miłordzie? (3) 20.00 *** Ognie Świętego Elma – dramat USA 1985 22.00 Powrót Sherlocka Holmesa (3) 23.10 *** Bez znieczulenia – dramat Francja/Polska 1978
12.45 Mundial 2026: Legendy miejskie 13.20 Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. B: Kanada – Katar 15.35 Mundial 2026: Legendy miejskie 16.10 Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. A: Meksyk – Korea Pol. 18.30 Dzień na mundialu 20.00 Studio 20.50 (L) Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. ko. gr. D: USA – Australia 23.35 Studio 23.50 (L) Piłka nożna: 2. kol. gr. C: Szkocja – Maroko; 2. kol. gr. C: Brazylia – Haiti; 2. kol. gr. D: Turcja – Paragwaj

TV 4
7.55 Bogaty dom – biedny dom (136) 8.55 Policjantki i policjanci (480, 481) 10.55 Na ratunek 112 (1138, 1139) 11.55 Dlaczego ja? (1567, 1568) 13.55 Trudne sprawy (1346-1348) 16.55 Policjantki i policjanci (1384) 18.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (71) 19.00 Policjantki i policjanci (1385) 20.00 Gwiazdy kabaretu (172, 180) 22.05 *** Battleship: Bitwa o Ziemię – film przygod. USA/Japonia 2012, reż. Peter Berg, wyk. Liam Neeson, Rihanna 0.50 STOP Drogówka (324) 1.50 Love Island. Wyspa miłości (16) 2.55 Śmierć na 1000 sposobów (5)
12.30 Muzyczne chwile 12.40 Głos serca (129) 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.20 Muzyczne chwile 14.30 Drzwi do lasu 15.00 Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia 15.20 Mocni w wierze 16.00 Informacje 16.10 Natura obiektywnie 16.40 Wielkopole nad Wisłą 17.30 Łączy nas historia 18.05 Informacje 18.15 Westerplatte młodych 19.00 Warto zauważyć... 19.30 Historie Starego Testamentu 19.45 Modlitwa z tel. udziałem dzieci 20.00 Informacje 20.20 Różaniec 21.00 Apel Jasnogórski
10.00 Maria z przedmieścia (25, 26) 12.00 Nie igraj z aniołem (99) 13.00 Wspaniałe stulecie (33) 14.00 Kurierzy (18) 15.00 Lombard. Życie pod zastaw (508, 509) 17.00 Kurierzy (19) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw (956, 957) 20.00 *** 22 kule – film sensac. Francja 2010, reż. Richard Berry, wyk. Jean Reno 22.15 *** Prawo zemsty – thriller USA 2009 0.30 *** Prowokacja – film sensacyjny USA 2005, reż. Don E. FauntLeRoy, wyk. Steven Seagal 2.20 Lombard. Życie pod zastaw (952)

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

(DVB-T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

PONIEDZIAŁEK 22 Czerwca

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Serwis Info **8.15** Czerdziestolatek (16): Gdzie byłaś, czyli Szekspir **9.15** Ranczo (62): Przymus rekreacji **10.10** Komisarz Alex (71): Śmierć w muzeum **11.05** Ojciec Mateusz (180): Życiowy rekord **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Rok w ogrodzie extra **13.00** Planeta Ziemia III: Wybrzeża **14.00** Złoty chłopak (317)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (956) – serial obyczaj. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reportery – magazyn
18.25 Akacyjowa 38 (895) Ursula nie chce, by Blanca wyjechała z Diegiem do Szwajcarii. Nakłania ją do rozmowy z Cristiną, której objawiła się Matka Boska.
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Gala XXV Festiwalu Teatru Polskiego Radia i Teatru Telewizji Polskiej – Dwa Teatry – Sopot 2026
22.35 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
22.50 **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. I: Francja – Irak
1.35 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
1.50 **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy I: Norwegia – Senegal
4.25 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.30 M jak miłość (1779) **6.25** Rodzina (nie od) święta **6.55** Barwy szczęścia (3338) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informac.-publicyst. **11.30** Okrasa łamie przepisy **12.00** Wyższa Szkoła Jazdy (3) **12.35** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (126) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (859): Ferment – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (416)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (127) – serial obyczaj. Turcja 2024
18.20 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
18.50 **(L)** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy J: Argentyna – Austria
21.25 Postaw na milion – teleturniej Polska 2020, prowadz. Łukasz Nowicki
22.20 Na sygnale (849, 850) – serial obycz. Polska 2026
23.25 Zabić na końcu – film **★** sensacyjny Polska 1990 Reż. Wojciech Wójcik, wyk. Wojciech Malajkat, Piotr Siwkiewicz, Jolanta Nowak
1.05 Nasz dom w górach (7): Gorzka miłość – serial obyczaj. Niemcy 2019
2.05 Akacyjowa 38
3.55 Rodzinka.pl
4.30 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
4.50 **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. J: Jordania – Algieria

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Małanowski i Partnerzy (300, 301): Detektywi w potrzasku / Zaginiona Tajka **9.30** Trudne sprawy (1231, 1232): Znaleźć ojca / Wnuczek czy nie wnuczek? **11.35** Gliniarze (846, 847): Krew na rękach / Bez powodu **13.40** Dlaczego ja? (1476, 1477): Casting na męża / Cienie przeszłości – serial fab.-dok. Polska 2025

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.25 Interwencja – magazyn
16.40 Gliniarze (1043, 1044): Trup i świadek / Nawrócone dzieciaki – serial fabularno-dok. Polska 2024
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
20.00 Nikt – film sensacyjny **★★★★** USA/Japonia/Chiny 2021 Reż. Ilya Naishuller, wyk. Bob Odenkirk, Aleksiej Serebriakow, Connie Nielsen
22.00 Niezłomny – dramat **★★★★** wojenny USA/Japonia 2014 Reż. Angelina Jolie, wyk. Jack O'Connell, Domhnall Gleeson, Garrett Hedlund, Louis Zamperini, olimpijczyk, przetrwał 47 dni jako rozbitek na oceanie po katastrofie lotniczej. Został schwytany przez japońską armię i wysłany do obozu jenieckiego.
0.55 Hostiles **★★★★** – western USA 2017 Reż. Scott Cooper, wyk. Christian Bale, Rosamund Pike, Wes Studi
3.50 Ewa gotuje
4.40 Disco gramy!

TVN

5.15 Nauka jazdy (6) **5.40** Uwaga! (7725) **5.55** Ukryta prawda (1676) **6.50** Kuchenne rewolucje: Włocławek – Karczma Kujawska **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Doradca smaku (12): Tarta z krewetkami – magazyn kulinarny **11.25** Kuchenne rewolucje / Siedliszcze – Bistro 12: Katowice – „Meltini” **13.40** Ukryta prawda (1657-1658, 1711) – serial fab.-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (51) – serial obycz. Polska 2025
17.55 Detektywi (175)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4232) – serial Polska 2026
20.50 Bitwa o gości (6) – reality show Polska 2025
22.00 Morze śmierci **★★★** – thriller USA/W. Bryt. 2024 Reż. Phil Volken, wyk. Isabel Gravit, Genneya Walton, Alexander Wraith Grupa przyjaciół, dryfująca na otwartym morzu zostaje uratowana przez kapitana statku rybackiego. Ocaleni z opresji, nie są świadomi, że statek skrywa przerażający sekret.
23.45 Matrix: Rewolucje **★★★** – film sf USA 2003 Reż. Larry Wachowski, Andy Wachowski, wyk. Keanu Reeves, Laurence Fishburne, Carrie-Anne Moss
2.25 Uwaga! – magazyn
2.45 Co za tydzień – magazyn
3.15 Wallander (2): Wioskowy głupek – serial krym. Szwecja/Niemcy/Dania/Norwegia/Finlandia 2008

TVN 7

6.50 Szkoła (741, 742) **8.45** Ukryta prawda (1324, 1417, 1418) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (1057-1059) **14.00** Detektywi (108) **15.00** Szpital (754) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (492, 493) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (4) **19.00** Ukryta prawda (1515) **20.00** **★★★★** Królowe zbrodni – film krym. USA/Kan. 2019, reż. Andrea Berloff, wyk. Melissa McCarthy **22.15** **★★★★** Mayday – kom. romantyczna Polska 2020, reż. Sam Akina, wyk. Piotr Adamczyk **0.35** **★★★★** Obce niebo – dramat obycz. Polska/Szwecja 2015 **2.55** Żyjąc z potworem (11)

TVP Kultura

10.20 **★★★★** Mała mama – dram. Francja 2021 **11.45** Co ja tu robię? Tadeusz Konwicki **12.55** Kosmos 1999 (5) **13.55** Szczawno. Uzdrowisko Książące **15.15** Wakacje z duchami (1, 2) **16.30** Dźwięk Nowego Jorku **17.15** Pan wzywał, Milordzie? (4) **18.20** TVP Kultura na Festiwalu Dwa Teatry – Sopot 2026 **19.00** Gala XXV Festiwalu Teatru Polskiego Radia i Teatru Telewizji Polskiej – Dwa Teatry – Sopot 2026 **21.15** **★★★★** Świat to za mało – film sens. W. Bryt./USA/Hisp. 1999 **23.30** Sibelius. Siedem symfonii

TVP Sport

9.00 Mundialowy poranek **10.30** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. H: Urugwaj – Rep. Ziel. Przylądka; 2. kol. gr. H: Hiszpania – Arabia Saud.; 2. kol. gr. G: N. Zelandia – Egipt **16.30** Dzień na mundialu **18.00** Studio **18.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. J: Argentyna – Austria **22.00** Studio **22.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. I: Francja – Irak **1.35** Studio **1.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. I: Norwegia – Senegal

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (6, 7) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (137) **8.55** Policjantki i policjanci (482, 483) **10.55** Na ratunek 112 (1140, 1141) **11.55** Dlaczego ja? (1569, 1570) **13.55** Trudne sprawy (1349-1351) **16.55** Policjantki i policjanci (1385) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (72) **19.00** Policjantki i policjanci (1386) **20.00** Uroczysko (181, 182) **21.05** Sprawiedliwi. Trójiasto (117) **22.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1000) **23.05** **★★★★** Nieśmiertelny – film fantasy W. Bryt./USA 1986 **1.35** Love Island. Wyspa miłości (17)

TV Trwam

11.30 Warto być ojcem **11.45** Muzyczne chwile **12.20** Rotmistrz Pilecki – przywrócenie pamięci **12.55** Stan wojenny w Polsce – znaczenie i konsekwencje **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Beatus, źródła Camino de Santiago **15.25** Zło dobrem zwyciężaj! Historia Mayerling **16.10** Sanktuarium polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Moja parafia **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Poznajemy Polskę **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (15, 16) **8.00** Kobra – oddział specjalny (14, 15) **10.00** Maria z przedmieścia (27, 28) **12.00** Nie igraj z aniołem (100) **13.00** Wspaniałe stulecie (34) **14.00** Kurierzy (19) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (510, 511) **17.00** Kurierzy (20) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (957, 958) **20.00** **★★** Poza zasięgiem – film sensacyjny USA/Polska 2004 **21.50** **★★★★** Maczeta – film sensac. USA 2010 **23.55** **★★** Kod 211 – film akcji USA/Bułg. 2018 **1.30** Dzielnica strachu (392)

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 23 Czerwca

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.05** Pogoda Info **8.15** Czerdziestolatek (17): Cwana bestia, czyli kryształ **9.15** Ranczo (63) **10.10** Komisarz Alex (72): Mężczyzna, który patrzy **11.05** Ojciec Mateusz (181): Piekło **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Ukryte cuda europejskiej przyrody (1): Niemcy **14.00** Złoty chłopak (318)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (957)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reportery – magazyn
18.25 Akacyjowa 38 (896)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Prokurator (5) W Muzeum Powstania Warszawskiego odkryto zwłoki przebranego w mundur SS marszanda, dzięki któremu Polska odzyskała zagrabione podczas wojny dzieła sztuki.
21.25 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
21.50 **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. L: Anglia – Ghana
0.30 Eiffel – film biograf. **★★★★** Fr./Belgia/Niemcy 2021 Reż. Martin Bourboulon
2.25 63. KFPP w Opolu
3.35 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
3.50 **(L)** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. K: Kolumbia – Demokr. Republika Konga

TVP 2

7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Rodzinka.pl (18, 19): Zwierzątko domowe / Powitanie jesieni – serial komediowo-obyczajowy Polska 2011 **12.35** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (127) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (860): Mecz ostatniej szansy – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (417) – telenowela Hiszpania 2024
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (128)
18.20 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
18.50 **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy K: Portugalia – Uzbekistan
21.05 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
21.30 Postaw na milion
22.25 Na sygnale (851, 852): Obcy w domu / Kłamstwu stanowcze nie! – serial obyczajowy Polska 2026
23.30 To jest mój sen – koncert Edyty Bartosiewicz – koncert Polska 2025
0.35 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
0.50 **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. L: Panama – Chorwacja
3.05 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
3.25 Portret zdeorientowanego ojca – film dokumentalny Norwegia/Francja 2025

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Małanowski i Partnerzy (302, 303): Nowe życie / Ukochany syn **9.30** Trudne sprawy (1233, 1234): Niechciana ciąża / Rodzice Basi **11.35** Gliniarze (848, 849): Demony przeszłości / Wiewióra **13.40** Dlaczego ja? (1478, 1479): Przełożony ślub / Dla niej wszystko – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.25 Interwencja – magazyn
16.40 Gliniarze (1045, 1046): Kto usłyszysz twój krzyk? / Garota – serial fab.-dok. Polska 2024
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
20.00 Bez litości 2 – film **★★★** kryminalny USA 2018 Reż. Antoine Fuqua, wyk. Denzel Washington, Pedro Pascal, Ashton Sanders Robert był tajnym agentem. Pewnego dnia jego przyjaciółka zostaje zamordowana. Mężczyzna chce dopaść morderców i pomóc jej śmierć.
22.40 Pierwszy śnieg – dramat **★★★** krym. W. Bryt./USA/Szwecja/Japonia/Chiny 2017 Reż. Tomas Alfredson, wyk. Michael Fassbender, Rebecca Ferguson, Charlotte Gainsbourg
1.10 Klucz do wieczności **★★★** – thriller USA 2015 Reż. Tarsem Singh, wyk. Ryan Reynolds, Ben Kingsley, Natalie Martinez
3.50 Ewa gotuje
4.40 Disco gramy!

TVN

5.15 Nauka jazdy (7) **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1677) **6.50** Kuchenne rewolucje: Zielona Góra – Kuchnia na Górze **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Doradca smaku (19): Wytrawne muffiny z kukurydzą **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Szybka szama”, Napachanie / Łódź – „Antonio” **13.40** Ukryta prawda (1659-1660, 1712) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (52)
17.55 Detektywi (176): Syn diabła – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4233) – serial Polska 2026
20.50 Godzina ciszy **★★★** – thriller Kanada 2024 Reż. Brad Anderson, wyk. Joel Kinnaman, Sandra Mae Frank, Mark Strong Niedosłyszający bostoński detektyw pracuje jako tłumacz języka migowego. Musi stawić czoła grupie skorumpowanych funkcjonariuszy, którzy chcą się pozbyć niesłyszającej świadkini zbrodni.
23.00 Kuba Wojewódzki **0.05** Star Trek: W nieznane **★★★★** – film sf USA/Chiny/Emiraty Arabskie/Kanada 2016 Reż. Justin Lin, wyk. Chris Pine, Zachary Quinto, Zoe Saldania
2.40 Szpital św. Anny (120)
3.45 Uwaga! – magazyn
4.00 Największe polskie katastrofy: Zatonięcie promu MF Jan Heweliusz

TVN 7

6.50 Szkoła (744, 745) **8.45** Ukryta prawda (1325, 1419, 1420) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (1060-1062) **14.00** Detektywi (109) **15.00** Szpital (755) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (494, 495) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (5) **19.00** Ukryta prawda (1516) **20.00** **★★★★** Ghost in the Shell – film sf USA/Hongk./Chiny 2017, reż. Rupert Sanders, wyk. Scarlett Johansson **22.20** **★★★★** Oszukać przeznaczenie III – horror USA/Niemcy 2006 **0.00** **★★★★** Wdowy – thriller W. Bryt./USA 2018, reż. Steve McQueen **2.40** Złóż remont (3) **3.40** Fachowcy (11)

TVP Kultura

10.15 **★★★★** Panna Nikt – dramat Polska 1996 **12.05** **★★★★★** Dziewczyny do wzięcia – komedia Polska 1972 **13.00** Isaac Asimov. List do przyszłości **14.10** Kosmos 1999 (6) **15.15** **★★★★★** Wielki bieg – dramat Polska 1987 **17.05** Wakacje z duchami (3, 4) **18.20** Poszukiwacze zaginionych dzieł sztuki **18.55** Pan wzywał, Milordzie? (5) **20.00** Teatr TV: Lord Jim – Polska 2002 **21.35** **★★★★** Blisko – dram. Hol./Fr. 2022 **23.30** Sr **1.30** **★★★★** Świat to za mało – film sensac. W. Bryt./USA 1999

TVP Sport

7.45 Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. J: Argentyna – Austria **9.00** Mundialowy poranek **10.30** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. I: Francja – Irak; 2. kol. gr. J: Jordania – Algieria; 2. kol. gr. I: Norwegia – Senegal **16.30** Dzień na mundialu **18.00** Studio **18.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. K: Portugalia – Uzbekistan **21.35** Studio **21.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. L: Anglia – Ghana; 2. kol. gr. L: Panama – Chorwacja

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (8, 9) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (138) **8.55** Policjantki i policjanci (484, 485) **10.55** Na ratunek 112 (1142, 1143) **11.55** Dlaczego ja? (1571, 1572) **13.55** Trudne sprawy (912-914) **16.55** Policjantki i policjanci (1386) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (481) **19.00** Policjantki i policjanci (1387) **20.00** Uroczysko (183, 184) **21.00** Sprawiedliwi. Trójiasto (118) **22.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1001) **23.05** **★★★★** Bitwa o Ziemię – film przyg. USA/Japonia 2012, **1.50** Love Island. Wyspa miłości (18)

TV Trwam

12.20 Śladyami Powstania Styczniowego na Podlasiu **13.05** Pod opieką Limanowskiej Pani **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Republika Pawłowska **15.00** Sanktuarium Maria Schutz **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (16, 17) **8.00** Kobra – oddział specjalny (15, 16) **10.00** Maria z przedmieścia (29, 30) **12.00** Nie igraj z aniołem (101) **13.00** Wspaniałe stulecie (35) **14.00** Kurierzy (20) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (512, 513) **17.00** Kurierzy (21) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (958, 959) **20.00** **★★★★** Bóg zemsty – film sens. USA 2011 **22.05** **★★★★** 22 kule – film sens. Fr. 2010 **0.20** **★★★★** Wilcze echa – thriller Fr. 2019 **2.50** Dzielnica strachu (393) **3.50** Lombard. Życie pod zastaw (954)

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

ŚRODA 24 Czerwca

TVP1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta **8.00** Serwis Info (18): Gra wojenna, czyli na kwaterze **9.20** Ranczo (64) **10.15** Komisarz Alex (73) **11.05** Ojciec Mateusz (182): Krew z krwi **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Ukryte cuda europejskiej przyrody (2): Półwysep Iberyjski **14.00** Złoty chłopak (319)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.10** Pogoda Info **15.25** Gra słów. Krzyżówka **16.00** Dziedzictwo (959) – serial obyczaj. Turcja 2020 **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **18.05** Reporterzy – magazyn **18.25** Akacyjowa 38 (897) – serial obyczaj. Hiszp. 2018 **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25** Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **20.50** **(L)** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. B: Szwajcaria – Kanada **23.35** Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **23.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. C: Szkocja – Brazylia **2.25** Kawalerskie życie ******* na obczyźnie – komedia Polska 1992 Reż. Andrzej Barański, wyk. Marek Bukowski, Jan Frycz, Magdalena Wójcik **4.15** Wykrywacz kłamstw (20) – magazyn Polska 2026 **4.30** Pytanie dnia

TVP2

5.35 M jak miłość (1780) **6.25** Mozaika żydowska. Magazyn kulturalno-religijno-społeczny **6.55** Barwy szczęścia (3339) **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn **11.30** Rodzinka.pl (20, 21): Rodzice na 100 procent / Idealy a sprawa trawnika **12.35** Kolo fortuny **13.15** Panna młoda (128) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (861): Powrót do przeszłości

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (418) **16.00** Kolo fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (129) **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu **19.25** Barwy szczęścia (3339) Łukasz współpracuje z Celiną. Pomaga jej przy sprawie zdrady małżeńskiej. Ksawery zostaje upomniany przez Kasię za używanie alkoholgi od kolegi. (odcinek powtórkowy) **20.05** Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej **20.55** Postaw na milion **21.50** Na sygnale (853, 854): Miłość i genetyka / W sieci kłamstw – serial obyczaj. **23.00** Ania – film dokumentalny Polska 2022 **0.35** Karol, władca Hiszpanii (1) – serial Hiszpania 2015 **1.30** Nasz dom w górach (8): Gorzka miłość – serial obyczaj. Niemcy 2019 **2.30** Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **2.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. A: Czechy – Meksyk

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn inf. **8.30** Malanowski i Partnerzy (304, 305) – serial fab.-dok. Polska 2011 **9.30** Trudne sprawy (1235, 1236): Wypadki małżeńskie / Rodzina idealna **11.35** Gliniarze (850, 851): Przeszłość / Karta przetargowa **13.41** Dlaczego ja? (1480, 1481): Narzeczoną z niespodzianką / Krewni – serial fab.-dokum. Polska 2025

15.50 Wydarzenia **16.15** Pogoda **16.25** Interwencja – magazyn **16.40** Gliniarze (1047-opis, 1048): Zbrodnia przyszłości / Żywy towar – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024 Starsza kobieta pada ofiarą napastnika, podającego się za jej wnuczkę. Kiedy policja zaczyna badać sprawę, okazuje się, że jej prawdziwy wnuczek miał z nią kontakt i to zaraz przed zabójstwem. **18.50** Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **20.00** **(L)** Siatkówka: Liga Narodów mężczyzn FIVB: Polska – Belgia **22.30** Volta – komedia kryminalna ******* Polska 2017 Reż. Juliusz Machulski, wyk. Andrzej Zieliński, Olga Bołgładz, Aleksandra Domańska **0.45** Spadaj, tato ******* – komedia USA 2012 Reż. Sean Anders, wyk. Adam Sandler, Andy Samberg, Susan Sarandon **3.15** Nasz nowy dom (366) – reality show Polska 2026 **4.40** Disco gramy!

TVN

5.00 Recepta na stary dom (5) **5.40** Uwaga! (8022) **5.55** Ukryta prawda (1678) **6.50** Kuchenne rewolucje: Podkova Leśna – Suliko **7.45** Dzień Dobry TVN – program inf.-publicystycz. **11.20** Doradca smaku (16): Dorsz z mieszanką przypraw ras el hanout **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Pizza Bella”, Ustroń: Kraków – „Via Piada” **13.40** Ukryta prawda (1661-1662, 1713)

16.50 Szpital św. Anny (53) – serial obyczaj. Polska **17.55** Detektywi (177) **19.00** Fakty **19.55** Uwaga! – magazyn **20.15** Na Wspólnej (4234) – serial Polska 2026 **20.50** Mroczna dzielnica ******* – film sensacyjny USA/Kanada 2001 Reż. Andrzej Bartkowiak, wyk. Steven Seagal, Bill Duke, DMX, Isaiah Washington Z policyjnego magazynu znikają narkotyki warte miliony dolarów. Korupcja w policji osiąga niespotykane wcześniej rozmiary. Orin Boyd rozpoczyna dochodzenie. Wspiera go gangster Walker. **23.05** World War Z ******** – horror USA 2013 Reż. Marc Forster, wyk. Brad Pitt, Mireille Enos, Daniella Kertesz **1.25** Szpital św. Anny (121) **2.30** Uwaga! – magazyn **2.50** Wallander (3): Bracia – serial kryminalny Szwecja/Niemcy/Dania/Norwegia/Finlandia 2007 **4.45** Nauka jazdy

TVN 7

6.50 Szkoła (747, 748) **8.45** Ukryta prawda (1326, 1421, 1422) **11.55** W-11 Wydział Sledczy (1063-1065) **14.00** Detektywi (110) **15.00** Szpital (756) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (496, 497) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (6) **19.00** Ukryta prawda (1517) **20.00** ******* Tożsamość strachu – horror USA 2021, reż. Castille Landon, wyk. Katherine Heigl **22.30** ******* Zabójcy – film sens. Fr./USA 1995, reż. Richard Donner, wyk. Sylvester Stallone **1.00** ******* Od kołyski aż po grób – film sens. USA 2003, reż. Andrzej Bartkowiak **3.10** Żyjąc z potworem (12)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (10, 11) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (139) **8.55** Policjantki i policjanci (486, 487) **10.55** Na ratunek 112 (1144, 1145) **11.55** Dlaczego ja? (1573, 1574) **13.55** Trudne sprawy (915-917) **16.55** Policjantki i policjanci (1387) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (482) **19.00** Policjantki i policjanci (1388) **20.00** Uroczysko (185, 186) **21.00** Sprawiedliwi. Trójmiaśto (119) **22.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1002) **23.00** ******* Obronca – film sensac. USA/W. Bryt./Niemcy/Rumunia 2004 **0.55** Love Island. Wyspa miłości (19)

TVP Kultura

10.10 ********* Wielki bieg – dramat społ. Polska 1987 **12.05** ********* Duże zwierzę – komediodr. Polska 2000 **13.35** Legendy Paryża – opowieść o sztuce XIX wieku **14.35** Kariera Nikodema Dyzmy (5) **15.40** ********* Meta – film obyczaj. Polska 1971 **17.00** Wakacje z duchami (5, 6) **18.15** Muzeum polskiej piosenki **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Pan wzywał, Milordzie? (6) **20.00** Powrót Sherlocka Holmesa (4) **21.05** ******* Wspomnienie lata – film obycz. Polska 2016 **22.45** Informacje kulturalne

TVP Sport

10.30 Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. L: Anglia – Ghana **12.45** Koszykówka uliczna 3x3: MŚ w Warszawie **13.50** Piłka nożna: MŚ: 2. kol. gr. L: Panama – Chorwacja; 2. kol. gr. K: Kolumbia – Demokr. Rep. Konga **18.30** Dzień na mundialu **20.00** Studio **20.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. B: Bośnia i Hercegowina – Katar **23.35** Studio **23.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. C: Maroko – Haiti; 3. kol. gr. A: RPA – Korea Pol.

TV Trwam

11.25 Jestem mamą **11.40** Mysłąg historia **11.50** Odnaleźć siebie **12.03** Informacje **12.20** Bawer – moja walka **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Historia we fraszkach – od Mieszka po Słazka **14.50** Matusia – s. Matylda Getter **15.50** Ma się rozumieć **16.00** Informacje **16.10** Na zdrowie **16.30** Rozmowy o edukacji **17.00** Po stronie prawdy **18.05** Informacje **18.18** Rozmowy niedokończone **19.30** Bóg z nami **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (17, 18) **8.00** Kobra – oddział specjalny (16, 17) **10.00** Maria z przedmieścia (31, 32) **12.00** Nie igraj z aniołem (102) **13.00** Wspaniałe stulecie (36) **14.00** Kurierzy (21) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (514, 515) **17.00** Kurierzy (22) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (959, 960) **20.00** ******* Skazany – thriller USA 2017 **22.20** ******* Tajniak – film sens. Australia 2023 **0.30** ******* Pętla – film sens. Polska 2020 **2.35** Dzielnica strachu (394) **3.35** Lombard. Życie pod zastaw (955)

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie **(L)** na żywo

(D3 T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 25 Czerwca

TVP1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Pełnia wiary **8.00** Serwis Info **8.10** Czerdziesiątka (19): Z dala od ludzi, czyli coś swojego **9.05** Ranczo (65): Pakt z czarterem **9.55** Liturgia prawosławna w Jablecznej – transmisja **11.25** 63. KFPF w Opolu **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.45** To się opłaca **13.00** Sprawa dla reportera **14.00** Złoty chłopak (320)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.10** Pogoda Info **15.25** Gra słów. Krzyżówka – teleturniej **16.00** Dziedzictwo (959) – serial obyczaj. Turcja 2020 **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny **18.05** Reporterzy – magazyn **18.25** Akacyjowa 38 (898) – serial obyczaj. Hiszp. 2018 **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** Ojciec Mateusz (350): La cucaracha – serial kryminalny Polska 2022 **21.25** Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **21.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. E: Ekwador – Niemcy **0.35** Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **0.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. F: Japonia – Szwecja **3.35** Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **3.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. D: Turcja – USA

TVP2

5.30 M jak miłość (1781) **6.20** Operacja zdrowie **6.55** Barwy szczęścia (3340) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Rodzinka.pl (22, 23): Wakacje / Powrót **12.35** Kolo fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (129) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (862): Gdzie drwa rabia – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (419) **16.00** Kolo fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (130) **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu **19.25** Barwy szczęścia (3340) (odcinek powtórkowy) **20.05** Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej **20.55** Kocham Cię, Polsko! **22.25** Daleko od szosy (3) W swojej rodzinnej miejscowości Leszek poznaje Anię, studentkę biologii z Łodzi, która spędza wakacje na wsi. Towarzystwo Ani pociąga go, ale jednocześnie peszy. Dziewczyna rozbudza w nim chęć dalszej nauki, obiecuje również pomoc. **23.50** Żona do podziału ******* – komedia Belgia/Fr. 2015 Reż. Florent-Emilio Siri, wyk. Franck Dubosc, Gérard Lanvin, Pascale Arbillot **1.20** Kruk. Szepty słychać po zmroku (5, 6) – serial kryminalny Polska 2018 **3.30** Akacyjowa 38 **4.35** Na dobre i na złe

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjno-publicystyczny **8.25** Malanowski i Partnerzy (306, 307): Ciche pożegnanie / Bez szwanku **9.25** Trudne sprawy (1237, 1238): Jedyne spadkobierca / Pielęgniarka walczy z macochą **11.30** Gliniarze (852, 853): Za późno na żal / Dziewczyna gangstera **13.41** Dlaczego ja? (1482, 1483): Obrzeże / Ostatnia szansa

15.50 Wydarzenia **16.15** Pogoda **16.25** Interwencja – magazyn **16.40** Gliniarze (1049, 1050): Włamywacz w Ssanie spoczynku/ Ubezpieczenie od wypadku – serial fab.-dok. Polska 2024 **18.50** Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **20.00** **(L)** Siatkówka: Liga Narodów mężczyzn FIVB: Polska – Turcja **22.30** King's Man: Pierwsza ******* misja – film sensacyjny USA/W. Bryt. 2021 Reż. Matthew Vaughn, wyk. Ralph Fiennes, Gemma Arterton, Rhys Ifans Brytyjski arystokrata tworzy siatkę szpiegowską, składającą się ze służących, zatrudnionych przez najpotężniejszych ludzi na świecie. Agenci mają stawić czoło groźnej grupie Stado. **1.10** To tylko seks – komedia ******* romantyczna USA 2011 Reż. Will Gluck, wyk. Justin Timberlake, Mila Kunis, Jenna Elfman **3.35** Nasz nowy dom (367) **4.55** Disco gramy!

TVN

5.10 Recepta na stary dom (6) **5.40** Uwaga! (8023) – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1679) **6.50** Kuchenne rewolucje: Rawicz – Głodny Polak **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Doradca smaku (30): Kottety z mięsa mielonego i twarogu **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Pod kamienicą”, Grudziądz / Włocławek – Karczma Kujawska **13.40** Ukryta prawda (1663-1664, 1714)

16.50 Szpital św. Anny (54) Zosia niebawem wyjeżdża do Berlina. Żegna się ze współpracownikami. Kaśka i Maciek coraz lepiej się dogadują. Lekarka opowiada, że mąż zostawił ją dla Darii. **17.55** Detektywi (178) **19.00** Fakty **19.55** Uwaga! – magazyn **20.15** Na Wspólnej (4235) – serial Polska 2026 **20.50** Kuchenne rewolucje: Lublin – Pizzalover **22.00** Nie wszystko złoto, ******* co się świeci – komedia USA 2008 Reż. Andy Tennant, wyk. Matthew McConaughey, Kate Hudson, Donald Sutherland **0.10** Starsky i Hutch ******* – film sensac. USA 2004 Reż. Todd Phillips, wyk. Ben Stiller, Owen Wilson, Snoop Dogg **2.25** Szpital św. Anny (122) **3.25** Uwaga! – magazyn **3.45** Największe polskie katastrofy: Pożar rafinerii w Czechowicach-Dziedzicach – serial dokument. **4.45** Nauka jazdy

TVN 7

6.50 Szkoła (750, 751) **8.45** Ukryta prawda (1327, 1423, 1424) **11.55** W-11 Wydział Sledczy (1066-1068) **14.00** Detektywi (111) **15.00** Szpital (757) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (498, 499) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (7) **19.00** Ukryta prawda (1518) **20.00** ******* Bękarty – komedia USA 2017, reż. Lawrence Sher, wyk. Owen Wilson **22.25** ******* Na twoim miejscu – komedia Polska 2023, reż. Antonio Galdamez, wyk. Paulina Gałazka **0.35** ******* Kosmiczni kowboje – film sf USA 2000, reż. Clint Eastwood, wyk. Clint Eastwood

TVP Kultura

10.15 ********* Meta – film obycz. Polska 1971 **11.35** ******* Ciuciubabka – film obycz. Polska 1977 **12.35** Reżyserzy **13.35** Kariera Nikodema Dyzmy (6) **14.45** ********* Cwał – kom. Polska 1996 **16.45** Wakacje z duchami (7) **17.20** Siedem życzeń (1) **18.15** Dzień, w którym umarła gwiazda rocka **18.55** Pan wzywał, Milordzie? (7) **20.00** Wstęp do filmu **20.05** ********* Korczak – film biogr. Polska/Niemcy/W. Bryt. 1990 **22.15** The Doors, za kulisami **23.05** ******* Wspomnienie lata – film obycz. Polska 2016

TVP Sport

6.40 Piłka nożna: MŚ: 3. kol. gr. B: Bośnia i Hercegowina – Katar **9.00** Mundialowy poranek **10.30** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. B: Szwajcaria – Kanada; 3. kol. gr. A: RPA – Korea Pol.; 3. kol. gr. A: Czechy – Meksyk; 3. kol. gr. C: Szkocja – Brazylia **19.30** Dzień na mundialu **21.00** Studio **21.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. E: Cuernavaca – Wybrz. Kości Słoniowej **0.35** Studio **0.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. F: Tunezja – Holandia

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (12, 13) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (140) **8.55** Policjantki i policjanci (488, 489) **10.55** Na ratunek 112 (1146, 1147) **11.55** Dlaczego ja? (1575, 1576) **13.55** Trudne sprawy (918-920) **16.55** Policjantki i policjanci (1388) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (483) **19.00** Policjantki i policjanci (1389) **20.00** Uroczysko (187, 188) **21.00** Sprawiedliwi. Trójmiaśto (120) **22.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1003) **23.05** ********* Terminator: Ocalenie – film sf USA/Niemcy/W. Bryt./Wł. 2009 **1.30** Love Island. Wyspa miłości (20)

TV Trwam

11.25 Mysłąg Ojczyzna **11.35** Przyroda i ludzie **12.03** Informacje **12.20** Wykłady z kongresu **13.00** Kościół w Palczy, wspólnota Pana Jezusa **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Życie jest piękne **15.00** Po stronie prawdy **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **16.35** Sól Ziemi **17.15** Muzyczne chwile **17.30** Odpowiedziałni za Kościół **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telef. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (18, 19) **8.00** Kobra – oddział specjalny (17, 18) **10.00** Maria z przedmieścia (33, 34) **12.00** Nie igraj z aniołem (103) **13.00** Wspaniałe stulecie (37) **14.00** Kurierzy (22) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (516, 517) **17.00** Kurierzy (23) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (960, 961) **20.00** ********* Igrzyska śmierci: W pieńsierzni ognia – film przygod. USA 2013 **23.00** ******* Igrzyska śmierci: Kosogłos. Część I – film sens. USA/Kan./Fr. 2014 **1.20** Lombard. Życie pod zastaw (956)

(D3 T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

» Punkty ogłoszeń blisko Ciebie



- POWIAT ŁUKOWSKI**
Łuków

 - Redakcja
ul. Kwiatkowskiego 5
 - Ubezpieczenia Jakar, Iwona
Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
 - Serwis komputerowy, os. Unitów
Podlaskich 17 (piwnica sklepu
Stokrotka)
 - Ubezpieczenia Marek Małkiński, al.
Tadeusza Kościuszki 29 A
 - Punkt Kurierski PAKERSI
ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków

 - Sklep Wielobranżowy i Kwiaty
Iwona Burdach, Pl. Próchniewiczza 5

Trzebieiszów

 - Sklep Agrotop Jerzy Płudowski,
Trzebieiszów Drugi 45

Serokomla

 - Części Samochodowe Sławomir
Sobiecki ul. Kleeberga 37
- POWIAT PARCZEWSKI**
Parczew

 - Ubezpieczenia i Nieruchomości
Edward Ochnik, ul. Nowa 8
 - PH Ola Anna Abramuk
ul. Kolejowa 1

Milanów

 - Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica

 - Groszek Jarosław Mazurek
ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI
Lubartów

 - Redakcja ul. Ks. Szulca 1
 - Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

 - Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

 - Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek

 - Sklep Korona, Ostrówek Kolonia 12

Kock

 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Piłsudskiego 17
(obok Stokrotki)
 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Kleeberga 10
(obok Biedronki)

Jeziorzany

 - Dom Handlowy Anna Blicharz
ul. Rynek 24

Michów

 - Komis Bogusława Staniak
ul. Rynek 1 21
- POWIAT ŁĘCZYŃSKI**
Łęczna

 - BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK,
ul. Targowa 14

Cyców

 - Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-
Sadlak, ul. Chełmska

POWIAT BIALSKI
Biała Podl.

 - Punkt Opiat Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec

 - Sklep papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczuk ul. Targowa 6
(hala targowa)
 - Ubezpieczenia JAKAR Tomasz
Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI
Opole Lubelskie

 - MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska
16/11 (obok PKO S.A.)
 - RS Control Stacja Kontroli
Pojazdów ul. Willowa 22 (obok
mleczarni)

Poniatowa

 - MiR Ubezpieczenia
ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI
Kurów

 - Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat,
ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI
Biłgoraj

 - "Pikul Media" Przemysław Pakuła,
ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

- BARAN**

Tydzień przyniesie silny impuls do działania. Tarot pokazuje determinację, ambicję i gotowość do przełamywania barier. To dobry moment na realizację planów zawodowych i podejmowanie odważnych decyzji.
- BLIŹNIĘTA**

Tydzień pełen rozmów, informacji i obserwacji. Tarot radzi zachować czujność, bo nie wszystkie wiadomości będą rzetelne. To dobry czas na naukę i analizę sytuacji, ale nie na pochopne decyzje.
- LEW**

Bardzo korzystny tydzień. Tarot przynosi radość, optymizm i dobre wiadomości. Lew może liczyć na sukcesy zawodowe, powodzenie w miłości oraz pozytywne spotkania.
- WAGA**

W przyszłym tygodniu pogodzisz różne oczekiwania i znajdziesz rozwiązania nie korzystne dla wszystkich stron. Harmonia w relacjach przełoży się na lepsze samopoczucie i energię.
- STRZELEC**

W przyszłym tygodniu wyruszysz ku nowym doświadczeniom, nawet jeśli będą miały symboliczny charakter. Otwarty umysł przyciągnie inspiracje i ciekawe propozycje współpracy.
- WODNIK**

W przyszłym tygodniu zainspirujesz innych swoim podejściem do wyzwań. Kreatywne rozwiązania okażą się skuteczne, a rozmowy przyniosą nowe pomysły na przyszłość.
- BYK**

Tarot zapowiada nowe możliwości związane z finansami, stabilnością i rozwojem zawodowym. To sprzyjający tydzień na rozpoczynanie projektów, inwestycje oraz planowanie przyszłości materialnej.
- RAK**

Tarot wskazuje na emocjonalny i wrażliwy tydzień. Raki będą bardziej empatyczne, skłonne do rozmów i wsparcia bliskich. To dobry moment na pogłębianie relacji i dbanie o domową harmonię.
- PANNA**

Tydzień sprzyja porządkowaniu spraw, podejmowaniu racjonalnych decyzji i rozwiązywaniu formalnych kwestii. Tarot zachęca do uczciwości wobec siebie i innych.
- SKORPION**

W najbliższych dniach przełamiesz ograniczenia, które dotąd spowalniały Twoje działania. Determinacja pomoże Ci osiągnąć więcej, niż początkowo zakładałeś lub zakładałaś.
- KOZIOROŻEC**

W nadchodzących dniach zrealizujesz ważny etap planu, nad którym pracujesz od dłuższego czasu. Konsekwencja oraz rozsądne decyzje przyniosą widoczne i trwałe korzyści.
- RYBY**

W najbliższych dniach wstuchasz się w potrzeby własne i bliskich osób. Wrażliwość stanie się atutem, pomagając budować porozumienie oraz odnaleźć wewnętrzną równowagę.

POGODA							(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)						
WT		ŚR		CZW		PT		SOB		NIEDZ		PN	
19	10	22	9	26	9	27	12	26	14	26	15	28	18
29 km/h		22 km/h		14 km/h		18 km/h		7 km/h		19 km/h		14 km/h	
1016 hPa		1014 hPa		1016 hPa		1016 hPa		1020 hPa		1017 hPa		1020 hPa	
godz. 04:08		WTOREK 16 CZERWCA		godz. 20:52		godz. 4:09		PONIEDZIAŁEK 22 CZERWCA		godz. 20:54			

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

- 1 Na kuponie**

Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.
- 2 W punkcie nadawania ogłoszeń**

Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł**, w przypadku usług **15 zł**.
- 3 SMS**

Wyślij sms na numer **79567** w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia. Koszt smsa to **11,07 zł (z Vat)**

Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz

UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE (ważny do 29. 06. 2026 r.)

Dotyczy sprzedaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: treść:

.....

.....

Cena miejscowość tel.:

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk



» SPRZEDAM DOM



DOM murowany 100 m², ogrzewany pelletem do zamieszkania/remontu. Działka ok. 35 a. Murowany budynek gosp. Blisko szkoły, DK19. Tchórzew Kolonia. Cena: 380 tys. zł Tel. 660 667 093

DOM o pow. 110 m² w msc Sitno 8 km od Radzyna Podl. Nieruchomość znajduje się w spokojnej, cichej okolicy z dobrym dojazdem drogą krajową DK 19. Dom ocieplony, okna plastikowe. Tel. 609 433 476

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m² w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnienia Tel. 692 171 673

SPRZEDAM DOM BLIŻNIAK PLUS WARSZTAT SAMOCHODOWY 21-400 ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ Tel. 511 925 566

SPRZEDAM dom drewniany oszalowany 9x5 m cena 12000 tys zł do przewiezienia Tel. 45 248 46 89

SIEDLIŚKO z drewnianym podpiwniczonym domem z poddaszem 63m², do zamieszkania. Działka 1ha, zalesiona, uzbrojona, budynek gospodarczy, garaż, wiata. Spokojna okolica. Kalinowy Dół Tel. 601 261 190

SIEDLIŚKO z drewnianym podpiwniczonym domem z poddaszem 63m², do zamieszkania. Działka 1ha, zalesiona, uzbrojona, budynek gospodarczy, garaż, wiata. Spokojna okolica. Kalinowy Dół Tel. 601 261 190

» SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM mieszkanie/kawalerka 38 metrów, przy ul. Sikorskiego w Biłgoraju. Parter. Cena do uzgodnienia Tel. 518 681 820

SPRZEDAM lub wynajmę mieszkanie 50 m², Biłgoraj os. Ogrody. II p, 2 pokoje, osobna kuchnia, parking po obu stronach bloku, długi balkon, pełna własność Tel. 606 346 648 lub 609 304 827

» SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona, szybki dojazd ul. Lubelską. C 44 zł/ m² C 535 tys Tel. 662 220 861

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

DZIAŁKI budowlane Szczekarków, gm. Lubartów. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM działkę w Lisowie, 15 arów, koło boiska, 150 zł. mkw - 225 tys. zł, nr działki 250/7 Tel. 605 949 009

SPRZEDAM działki budowlane po 30 arów przy lesie w miejscowości Glinny Stok cena do uzgodnienia Tel. 606 978 978

SPRZEDAM działkę budowlaną w Rakówce około 13arów uzbrojona 781411367 Tel. 601 279 890

SPRZEDAM dwie łąki o pow. 1,96 ha i 0,98 ha o numerach działek 597 i 582 w miejscowości Białka Tel. 602 773 637

SPRZEDAM działki budowlane o pow. 24 ary i 26 arów w Białce przy ulicy do Siedlanowa. Cena 80 tys za działkę Tel. 602 773 637

» MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ mieszkanie ponad 40 m kwadratowych dla osób pracujących lub uczących się (dla max 2 osób). Kaucja. Blisko dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod magazyn lub pod działalność gospodarczą w Biłgoraju ok 300 metrów kwadratowych. Dobra cena, dobra lokalizacja, blisko dworca. Pomieszczenia ogrzewane. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod działalność biurową w Biłgoraju ok 40 m kwadratowych. Dobra cena. Niedaleka odległość od dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ salę szkoleniową kompletnie wyposażoną w dobrej cenie (monitor interaktywny, stoliki, krzesła, warnik, czajnik, serwis kawowy itp.) Tel. 500 359 031

» KUPIĘ

KUPIĘ POŁĘ ŁĄKĘ NIEUŻYTKI W OKOLICACH ŁUKOWA ROZWAŻĘ INNĄ LOKALIZACJĘ MASZ COŚ CIEKAWEGO DZWOŃ Tel. 515 545 174

KUPIĘ dom, stan obojętny w powiecie opolskim, puławskim, lubelskim. Tel. 514 178 533



» AUDI

SPRZEDAM Audi A4 B8, dodatkowy komplet kół s felgami aluminiowymi, oponami, przebieg 370 tys. km. cena 19 tys. zł do uzgodnienia, Lubartów Tel. 781 826 990

SPRZEDAM Audi A4 b8 2.0 TDI 143 KM, kombi z końca 2008 r, modelowo 2009. Automat, kolor czarny, bogate wyposażenie, stan bardzo dobry. Ok. Krzywdy, cena do uzgodnienia Tel. 604 891 618

» CITROEN

SPRZEDAM AUTO CITROEN C4 PICASSO; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

SPRZEDAM AUTO CITROEN C4 PICASSO; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» FIAT

SPRZEDAM CZĘŚCI DO FIATA 126P, SILNIK, KAROSERIA I INNE Tel. 780 037 869

FIAT DUCATO CAMPING 2001R GRUDZIEŃ ZAREJESTROWANY UBEZPIECZONY CENA 48000ZŁ Tel. 662 993 814

SPRZEDAM AUTO FIAT PANDA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» FORD

FORD KUGA 2018R DIESEL 120KM BIAŁY PO LIFCIE 46000ZŁ Tel. 662 993 814

» HONDA

SPRZEDAM Honda CR-V 2.0 benzyna +gaz, gaz z 2014r. rok prod. 2007r. Bogate wyposażenie, przebieg 277tys km. kolor szary, auto garażowane i serwisowane stan bardzo dobry Tel. 608 423 145

» HYUNDAI

SPRZEDAM, HYUNDAI I40, 1,7 diesel 2012, biały, dach panorama, kamera cofania, nawigacja, pełna elektryka, bezwypadkowy. Cena 19800zł do negocjacji Tel. 662 993 814

» JEEP

JEEP COMANDER 2008R ZAREJESTROWANY 2010R. PIERWSZY WŁAŚCICIEL. SALON POLSKA. SERWISOWANY W SERWISIE JEEP DO CHWILI OBECNEJ. CENA 39000ZŁ Tel. 513 376 091

» KIA

KIA SPORTAGE 2011R 1,7 DIESEL SZYBERDACH PANORAMICZNY, PODGRZEWANE FOTELE, PEŁNA ELEKTRYKA, BEZWYPADKOWY, KOLOR KONIAK METALIC. CENA 24500ZŁ Tel. 662 993 814

» MERCEDES

SPRZEDAM mercedes e 320, 2007 r,kombi ,automat 30 5000km czarny cena 22 000zł.bmw x1 2020rok automa 12 5000km biały cena 70 000zł Parczew Tel. 604 779 576

MERCEDES W124 2,5L DIESEL 1986R STAN BARDZO DOBRY. CENA 18000ZŁ Tel. 513 376 091

MERCEDES 280 CDI, 3l, kombi, 2007r. Lubartów. Tel. 728 762 600

» NISSAN

SPRZEDAM AUTO NISSAN MICRA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» OPEL

SPRZEDAM Opla Sigmę 2010 rok. Bogate wyposażenie. Cena do uzgodnienia. Okolice Kocka Tel. 662 647 016

SPRZEDAM Opel Meriva 1,6 b 2009r stan dobry bez wkładu do jazdy Tel. 511 069 381

» POLONEZ

SPRZEDAM AUTO POLONEZ TRUCK; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

» RENAULT

RENAULT TWINGO 1,2 BENZYNA 2014 ROK BIAŁY 55TYŚ PRZEBIEGU STAN BARDZO DOBRY BEZWYPADKOWY CENA 14000ZŁ Tel. 662 993 814

» SKODA

SPRZEDAM: Skoda Fabia 2001 rok, przebieg 11 tys. Stan idealny. Cena 1000 zł. Kąkolewnica Tel. 794 543 896

» TOYOTA

SPRZEDAM AUTO TOYOTA AVENSIS; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

SPRZEDAM toyotę avensis verso, 2004 r., diesel, gotowy do jazdy. Cena 11,5 tys. zł do negocjacji, okolice Puław Tel. 518 216 744

» VOLKSWAGEN

SPRZEDAM AUTO VOLKSWAGEN TRANSPORTER; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» MOTOCYKLE/SKUTERY

SUZUKI Intruder 800 1996r. Po serwisie, 41000 km przebiegu. Szczekarków. 10500zł. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM motocykl Balmton, 2019r, przebieg 6200km. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM motocykl Honda FES 125, cena 6,5 tys. zł do negocjacji. Okolice Puław Tel. 518 216 744

» PRZYCZEPKI

PRZYCZEPA kempingowa Adria, 4m. 6000zł. Tel. 789 244 885

» ROWERY

ROWER młodzieżowy na kołach „26” na 7 przerzutek. 250zł. Tel. 516 032 112

» CZĘŚCI

SPRZEDAM koła opony 185x65x14, felgi stalowe na 4 śruby. Kamionka. Cena do uzgodn. Tel. 727 510 935

» INNE

SUBARU Forester, diesel, 2016r. 42000zł - do uzgodn. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM relingi dachowe do Opla Merivy. Tel. 516 032 112

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP.ZO.O.

B.M. DOBROWOLSKIE

✕ skup bydła ✕ dorosłe
✕ byki ✕ skup koni
✕ jałówki

Kom. 511 660 072, 502 690 528

tel/ fax +48 25 797 41 38

e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl

Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski



» KUPIĘ

KAŻDE auto osobowe, dostawcze, ciężarowe, kłady, motocykle, motorowery w każdym stanie technicznym. Masz pytania dzwoń Tel. 511 925 566

KUPIĘ KAŻDY MOTOCYKL MOTOROWER WSK MZ JAWA WFM SHL IŻ NIEPR SIMSON KOMAR MOTORYNKA ITD ORAZ STARE AUTA I CZĘŚCI MASZ PYTANIA DZWOŃ Tel. 511 925 566

KUPIĘ przyczepę campingową lub towarową z dokumentami jak i bez. W każdym stanie i stare motocykle. Tel. 511 925 566



» SPRZĘT

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZyny, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od ręki Tel. 57 692 22 46

PRZEWRAČARKA karuzelowa, 6-talerzowa, Deutz Fahr, 7,2m, stan bdb., cena 5500 zł, Lubartów. Tel. 508 631 372

SPRZEDAM przetrząsacz karuzelowy do siana, zgrabiarko- przewracarkę, przyczepę samozbiierającą. Sprawne technicznie Tel. 81 852 53 30

SPRZEDAM Rozrzutnik obornika jednoosiowy stan bardzo dobry .Cena do uzgodnienia Tel. 698 001 820

SPRZEDAM wirówkę 6 kasetową, nierdzewna Okolice Biłgoraja

Tel. 693 450 953

ŚRUTOWNIK bijakowy z silnikiem 11 kw, opryskiwacz 400 l 12 m, wialnia z silnikiem, pługi 2ki Grudziądz, brona talerzowa Bomet 8, siewnik poznaniak na skrzyni olejowej, obsypnik Tel. 517 642 344

CZĘŚCI do kombajnu, Forsnit - 512,E514, różne i do pracy Spima Z224 kostka, różne. c. od 20 zł. Lubartów. Tel. 508 631 372

SPRZEDAM kosiarkę rotacyjną „165” i wóz na oponach „16” z ligami. Tel. 797 362 266

SPRZEDAM maszynę szeregokrotną Kutnowianka stan dobry, pługi 5ki, obsypniki 5ki + 5 płużków, przetrząsacz konny, przyczepa zbierająca 10/1 górny zaczep Tel. 81 857 41 49 , 667 668 575

KUPIĘ OBSYPIK BUKOWNIK Tel. 502 243 030

SPRZEDAM kopaczkę elewatorową i tuczniaki na ubój gospodarczy Tel. 696 490 497

SPRZEDAM przyczepę wywrotkę, jednoosiowa 3x1,8 cena 2500zł. Silnik 11KW cena 600zł. Tel. 663 279 446

SPRZEDAM śrutownik z silnikiem i grabiarkę do siana „7”. Tel. 797 362 266

SPRZEDAM kosiarkę rotacyjną ,motyl do nawozów, plug 3 skibowy, i plug 4 skibowy, obciążniki c 360 przednie 4 szt, kosa spaliniowa sthil okolice,przekłania do rozrzutnika Siemienia Tel. 500 027 799

SPRZEDAM maskę na silnik do URSUSA C328 + obudowę zwolnicy, cena od 200 zł Tel. 505 098 743

SPRZEDAM tylne felgi + obudowę zwolnicy do URSUSA C360 + misa olejowa Tel. 505 098 743

KUPIĘ maszyny rolnicze, ciągniki, przyczepy, prasy, kombajny, pługi, agregaty, kosiarki i inne Tel. 510 504 916

SPRZEDAM kosiarkę rotacyjną 1,65m, gniotownik do zboża Sigma 3 walcowy, mieszalnia pasz 1200kg i śrutownik ssący 11kw silnik, grabiarka 7 i Gruber 2,2m Tel. 510 504 916

SPRZEDAM kosiarka, opryskiwacz 400L, kabina c330, obsypnik, rozsiewacz, opony C330 tył Tel. 509 832 339

SPRZEDAM ciągnik rolniczy C330 rok produkcji 1979. Sprzedam 2 osie do przyczepy. Tel. 609 114 110

PRASA SIPMA 224/1, kostka, z podbierakiem hydraulicznym, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia, tel. 694-848-814 Tel. 694 848 514

SPRZEDAM sortownik do ziemniaków. Tel. 508 028 553

SPRZEDAM zwijarkę Warfama Tel. 722364039

SPRZEDAM Brony Piątki, stan dobry, okolice Parczewa Tel. 514 099 234

SPRZEDAM elektryczną kosiarkę do trawy, okolice Puław, cena 350 zł Tel. 518 216 744

PŁUGI 4 x 40 zrywalne, agregat ścierniskowy i siewny kosiarka dyskowa, żmijka do zboża Tel. 661 899 344

TALERZÓWKA, rozsiewacz nawozu, kopaczka Tel. 505 071 250

ROZRZUTNIK jednoosiowy 2600. Rozsiewacz motyl, przyczepa jednoosiowa bryny. Tel. 515 519 200

SIECZKARNIA ręczna do kukurydzy. Zbiornik stalowy 22000 litrow, 60000 litrow. Komora chłodnicza 2x3,20x2, Przyczepa D44 drewniana 5,5 m dl. Barakowóz 2,5x6. deska szalunkowa, stemple Tel. 505 090 467

VW LT do przewozu zwierząt (bydła) z licencją Lekwet, samochód do 3,5t Diesel. Paka aluminiowa do przewozu zwierząt 2,5x5,5x2,2 wys. Waga zwierzęca do 1t. Citroen C-15 psia buda. Tel. 505 090 467

SPRZEDAM: stara wialnia do zboża-150zł i młocarnia-200zł. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM silnik elektryczny 3kw i 1,5kw. Sprawne. Cena do uzgodn. Tel. 516 032 112

SPRZEDAM piłę spaliniową Husqvarna 450. Brak wolnych obrotów. 450zł-do uzgodn. Tel. 727 510 935

KUPIĘ zgrabiarkę 7 gwiazdową, może być do remontu. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM prasę zwiążającą Warfama rozrzutnik obornika 6t dwuosiowy stan bardzo dobry cena do uzgodnienia Tel. 793 871 500

SPRZEDAM osie z wozu konnego. Kamionka. Cena do uzgodn. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

» PŁODY ROLNE
SPRZEDAM drzewo-brzoza, metry. Tel. 609 446 723

» INNE



POJEMNIKI na owoce miękkie 500g. 0,50 gr/szt. większe ilości do uzgodnienia. Tel. 725 218 043

SPRZEDAM SIANO, SŁOMĘ W KOSTKACH LUB BELACH, CIELAKI, TALERZÓWKA „18” NOWA; WC NA BUDOWĘ UŻYWANE; BRONY TRÓJKI Tel. 502 243 030

SPRZEDAM drzewo suche rąbane, dąb, grab, brzoza Tel. 517 961 403

SPRZEDAM drzewo rąbane, suche, dębowe, grabowe, brzozowe. Tel. 517 961 403

SPRZEDAM przedłużacz siłowy o dł 14m z mufami okeagłymi 32 amper 200 pm Parczew Tel. 609 215 242

» KUPIĘ
KUPIĘ PRASĘ kosztującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę, ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijkę do bel Tel. 503 643 162

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBAIN, ŁADOWARKĘ TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

KUPIĘ UŻYWANĄ papę wody w obudowie aluminiowej do URSUSA C328 tel. 505098743 Tel. 505 098 743

KUPIĘ tuleje i tłoki do USRUSA C325 oraz inne części do tego silnika lub cały silnik tel. 505098743 Tel. 505 098 743



SPRZEDAM konia ogierka 1 rok, gniady, rasa małopolska Tel. 604 948 681

SPRZEDAM kaczki, króle, gęsi, gołębie, cena do uzgodnienia, ok. Lubartowa Tel. 505 861 164

SPRZEDAM pszczoły rójki majowe na 8 ramkach warszawskie zwykłe. Możliwość odbioru z ulami lub bez. Zabiele 55, Radzyń Podl. Tel. 518 655 912

SPRZEDAM prosiaki Tel. 501 956 111

SPRZEDAM 4 letnią kobyłkę, ożrebi się w VI 2026 jest ładna i spokojna. Cena 9200 zł. Okolice Łukowa Tel. 515 616 556

SPRZEDAM krowę pierwiastkę z cielakiem 3 m-cz, Simentalerka, cena do uzgodnienia, ok. Kamionki Tel. 886 373 095

SPRZEDAM klacz 5 letnią ze źrebakiem miesięcznym, klacz zdolna do rozrodu, cena do uzgodnienia, ok. Kamionki Tel. 886 373 095

PROSIĘTA mięsne, zaszczepione, zdrowe, cena do uzg. Lubartów. Tel. 508 631 372

SPRZEDAM 2 jałówki mleczne do zacielenia Tel. 501 968 854

SPRZEDAM trzy miesięczne kozłeta białe, siwe czarne cena 120 zł szt. Okolice Milejowa sms po godz. 20:00 Rasa anglonubijska i seaneńczyk. Sprzedam mleko kozie 12 zł za litr. Tel. 502 268 084

SPRZEDAM prosięta Cena 600 zł para Tel. 726 595 997



SPRZEDAM urządzenia protetyczne w dobrym stanie do pracy w metalu piec do wygrzewania pierścieni z elektroniką, wirówka elektryczna + zestaw do topienia metalu gazem lub prądem. Tel. 506 640 874



SPRZEDAM 4 rowery używane sprawne w cenie 250 zł szt. Okolice Puław Tel. 518 216 744



» DAM PRACĘ
ZATRUDNIĘ MURARZY I POMOCNIKÓW Z OKOLIC RADZYŃ I KOCKA PRACA W WARSZAWIE Z ZAKWATEROWANIEM I DOJAZD GRATIS. PŁATNOŚĆ CO TYDZIEŃ Tel. 509 764 449



» TRANSPORT
PRZEPROWADZKI, transport aut, maszyn i innych rzeczy Tel. 511 925 566

NIE masz czym przewieźć? Meble • AGD • Motocykle • Materiały budowlane. Transport od drzwi do drzwi. Tel. 73 075 19 41

» BUDOWA, REMONT
MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

MALOWANIE dachów i elewacji, sprawnie, solidnie Tel. 607 337 546

KLIMATYZACJE wy-cena, montaż, serwis
USŁUGI ELEKTRYCZNE: MONTAŻ I NAPRAWY INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH, OKRESOWE POMIARY ELEKTRYCZNE. Tel. 507 851 227

PROJEKTY architektoniczne - budowlane tj. dom gospodarczy i inne. Przyłącza i instalacje wod-kan, C.O. i gazowe. Przeglądy roczne i pięcioletnie budynków i instalacji. Szybko i tanio Tel. 501 257 176

CYKLINOWANIE bezpyłowe Tel. 605 660 777

UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 501 956 111

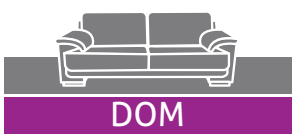
UKŁADANIE kostki brukowej. 729 833 916 Tel. 797 647 208

.MALOWANIE mieszkań i inne prace remontowe. Tel. 669 799 350

» ZLECĘ
ZLECĘ pogłębienie studni z kręgów betonowych. Kurów Tel. 698 687 294

» SERWIS
POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

NAPRAWA motocykli skuterów oraz Quadów. Uzgodnienia telefoniczne. Biłgoraj tel. 532199173 Tel. 53 219 91 73



» MEBLE
SPRZEDAM wersalkę, stan bardzo dobry. Radzyń Podlaski Cena 200zł. Tel. 608 423 145

SPRZEDAM meble młodzieżowe 250zł. Biurko 100zł. Lubartów. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM stół dębowy, okrągły. Wym. 110cm, po rozłożeniu 160cm. 470zł. Tel. 660 232 085

» AGD
SPRZEDAM TELEWIZOR THOMSON 32" + NOWY DEKODER NAZIEMNY VAKOSS CENA 300 Tel. 604 421 099

SPRZEDAM kuchenkę indukcyjną z okapem. 260zł. Tel. 660 232 085

» URZĄDZENIA
SPRZEDAM kosiarkę spalinową do trawy, okolice Puław, cena 450 zł Tel. 518 216 744

SPRZEDAM pralkę Franię. Cena 350 zł, Okolice Puław Tel. 518 216 744

» MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM okna drewniane z demontażu 4 szt., do dobrego stanu. 2 szt. 145x150 cm, 2 szt. 145x180 cm. Cena do uzgodnienia. Kurów Tel. 698 687 294

» INNE
SPRZEDAM Deski sosnowe suche, kilkuletnie (5-6 lat) bezszpeczne nadające się na otwory okienne, drzwi, meble grubość 5cm. Cena do uzgodnienia. Tel. 603 181 387

SPRZEDAM piec węglowy do centralnego ogrzewania, mało używany. Cena do uzgodnienia. Radzyń Podlaski Tel. 605 634 356

UŻYWANY ELEKTRYCZNY WÓZEK INWALIDZKI. CENA DO UZGODNIENIA. BASONIA 513983455 Tel. 513 983 455

SPRZEDAM bardzo dużą budę dla psa, ocieplaną, używaną w dobrym stanie. Mińsk Tel. 793 804 513

ZAMIENIĘ kawalerkę komunalną, wszystkie media, blisko centrum, na każde inne, może być do remontu Tel. 505 672 897

SPRZEDAM kafle stare z kuchni z kompletem: opasywak i drzwiczki. Cena do uzgodn. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM skrzydła drzwiowe przeszklone „80”, prawe. 50zł/szt. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM dywan na zielonym tle 2,8 m x 3,8 m - stan dobry. Radzyń Podlaski Tel. 795 102 838



EMERYT 60 plus pozna Panią do przyjaźni i spędzania wolnego czasu Tel. 519 563 239



KUCHNIA gaz - elektr 6 palnikowa. Frytownica duża. Patelnia gazowa. Stół do bilarda, Stół + 2 ławki do altanki. Okna z demontażu. Piec CO. Przewód ziemny miedziany 23 mb 5x2. T. Tel. 505 090 467

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSEWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

R E K L A M A

PSYCHOTERAPIA

Małgorzata Orzechowska

Gabinet

Psychoterapii

Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. 660 667 093

www.gabinetyterapii.pl

REG

eprasa.pl 89c8dc15a2



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 Email: dobrodrew@wp.pl www.dobrodrew.pl FB do-brodrew

FIRMA PHU „Zieliński” Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT HDS GRATIS. Cennik:
-grab 280 zł
-dąb 260 zł
-brzoza 250 zł
-olcha 240 zł
-sosna 210 zł
-osika 190 zł Tel. 81 857 51 33

OBRZYNIKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEN ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

WYWÓZ ZŁOMU sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzętanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzętanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

SPRZEDAŻ rzeczy używanych: telewizory, lodówki meble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiarki, krasogimnastyki, motoreduktory, imadła używane z Niemiec. Łuków ul. Kanałowa 5A obok nowej Balty. ...

STUDNIE
Mirostaw Izdebski
Dąbrówka Stany 74

☎ **608 046 239** ☎ **504 320 592**
✓ **STUDNIE WIERCONE** ✓ **DESZCZOWNIE**
✓ **POMPY CIEPŁA** ✓ **NAWODNIENIA**

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m, 8 m, 10 m
Z ATESTEM
Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

SPRZEDAM spawarkę 1 faz. akordeon 80 bas, kraj. bez silnika, cena do uzg. ok. Lubartowa Tel. 505 861 164

SPRZEDAM rębak do gałęzi i przyczepę sadowniczą do skrzyni palet Tel. 508 504 903

SPRZEDAM deski klonowe 3ki suche 0,5 m3. Cena 500 zł do uzgodnienia. Gmina Borki Tel. 795 987 922

SPRZEDAM sztachety 120 cm, 280 szt. zaimpregnowane, rygle, kołki, Lubartów. Tel. 795 441 056

SPRZEDAM elektrody spawalnicze. Cena 50 zł okolic Adamowa Tel. 604 891 618

Media System
ALARMY I MONITORING

doradzamy
montujemy
serwisujemy
83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl
ul. Pocztowa 4 Radzyń Podlaski

NAJTAŃSZY OPAŁ

Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla od 1000 zł/t	Brykiet drzewny RUF od 1300 zł/t
Pellet od 1550 zł/t	

DOSTĘPNY CAŁY CZAS

504 458 111
www.zradzynia.pl
Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

W ofercie folia stretch i bale do budowy domów

AUTOPROMOCJA

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota

**NADAJ
OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU**

Wyślij SMS pod numer: **79567**

o treści: **WL.treść ogłoszenia**

np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz

Koszt SMS-a to **11,07 zł z VAT**

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



REG

Dominika Zalewska ze Stoczka Łukowskiego walczy o miejsce w domu „Top Model”. Pomożecie?

Dominika pochodząca ze Stoczka Łukowskiego ma szansę znaleźć się w 15. edycji programu „Top Model”. Zalewska została zakwalifikowana do finałowej dziesiątki uczestników dodatkowego głosowania internetowego organizowanego przez TVN. To właśnie widzowie zdecydują, kto otrzyma bezpośrednią przepustkę do domu „Top Model”.

Głosowanie trwało do minionej niedzieli na oficjalnej stronie programu. Każdy zalogowany użytkownik serwisu TVN mógł oddać jeden głos na swojego faworyta. Dla Dominiki udział w programie to nie tylko telewizyjna przygoda, ale przede wszystkim szansa na realizację marzeń, które towarzyszą jej od najmłodszych lat.

- Światem mody interesuję się, odkąd pamiętam. Już jako mała dziewczynka uwielbiałam organizować zabawowe sesje zdjęciowe z przyjaciółkami i pozować przed aparatem. Po przeprowadzce do Warszawy rozpoczęłam karierę agencyjną i zdobywałam doświadczenie także za granicą, między innymi we współpracy z agencją w Mediolanie - mówi Dominika.

Choć dziś modeling traktuje przede wszystkim jako pasję, nie ukrywa, że „Top Model” może otworzyć przed nią nowe możliwości zawodowe i pozwolić sprawdzić się w zupełnie nowych wyzwaniach.

Jak podkreśla, do wysłania zgłoszenia zachęcali ją bliscy. Dodatkowej odwagi dodał jej udział w konkursie Miss Polski 2026, w którym dotarła do półfinału. - To doświadczenie pokazało mi, że warto wychodzić ze swojej strefy komfortu i walczyć o marzenia - przyznaje.

Ogromnym wsparciem okazali się nie tylko rodzina i przyjaciele, ale także mieszkańcy rodzinnych stron. - Szczególnie wzruszyło mnie zaangażowanie lokalnej społeczności ze Stoczka Łukowskiego i okolic. To sprawiło, że jeszcze bardziej doceniłam swoje korzenie - podkreśla.

Dominika ukończyła Szkołę Podstawową im. gen. Józefa Dwernickiego w Stoczku Łukowskim. Do Warszawy przeprowadziła się z powodu dalszej edukacji. Tam ukończyła liceum i studia. Mimo życia w stolicy regularnie wraca w rodzinne strony i aktywnie promuje swoją małą ojczyznę, między innymi zachęcając do udziału w biegu „Grzmia Pod Stoczkiem Armaty”.

Na co dzień pracuje w szwajcarskiej korporacji jako Office Manager oraz Trade Control Manager. Poza pracą zawodową biega długodystansowo, podróżuje i angażuje się w wolontariat w Schronisku na Paluchu. W tym roku ukończyła również górski ultramaraton na dystansie 66 kilometrów w Pieninach.

Czy mieszkanka Stoczka Łukowskiego uda się zdobyć miejsce w domu „Top Model”? O tym zdecydują widzowie.



Jak podkreśla Dominika, do wysłania zgłoszenia zachęcali ją bliscy. Dodatkowej odwagi dodał jej udział w konkursie Miss Polski 2026, w którym dotarła do półfinału. - To doświadczenie pokazało mi, że warto wychodzić ze swojej strefy komfortu i walczyć o marzenia - przyznaje

ROZMOWA Z Dominiką Zalewską, kandydatką do programu „Top Model”

To pokazuje, jak silna i wspierająca jest nasza lokalna społeczność

W Skąd pomysł, by wziąć udział w programie „Top Model”?
- Światem mody interesuję

doświadczenie i poznać branżę od środka. Dziś nadal kontynuuję modeling, choć bardziej hobbystycznie. Udział w „Top Model” jest dla mnie szansą na rozwinięcie się i powrót do marzeń z dzieciństwa.

W Dlaczego zdecydowałaś się na taki krok? Czy ktoś Cię namawiał?
- Przez długi czas słyszałam od bliskich, że idealnie nadaję się do tego programu. Wiele osób zachęcało mnie do wysłania zgłoszenia. Duży wpływ na moją decyzję miał również udział w konkursie Miss Polski 2026, gdzie dotarłam do półfinału. To doświadczenie dodało mi pewności siebie i odwagi do podejmowania kolejnych wyzwań.

W Jak reagują znajomi, rodzina i przyjaciele?
- Otrzymuję ogromne wsparcie, za które jestem bardzo wdzięczna. Czuję, że mam wokół siebie ludzi, którzy mi kibicują i cieszą się razem ze mną. Szczególnie wzruszyło mnie zaangażowanie mieszkańców okolic Stoczka Łukowskiego. To pokazuje, jak silna i wspierająca jest nasza lokalna społeczność.

W Jak opisałabyś program „Top Model” osobom, które go nie znają?
- To jeden z najpopularniejszych programów telewizyjnych w Polsce, poszukujący nowych talentów modelingowych. Uczestnicy przechodzą castingi, biorą udział w sesjach zdjęciowych, pokazach mody i zadaniach sprawdzających ich predyspozycje do pracy w branży. Już samo znalezienie się w finałowej dziesiątce dodatkowego głosowania

TVN traktuję jako ogromne wyróżnienie.

W Pochodzisz ze Stoczka Łukowskiego. Jak wspominasz rodzinne strony?
- Bardzo dobrze wspominam czas spędzony w Stoczku Łukowskim. Chodziłam do Szkoły Podstawowej im. gen. Józefa Dwernickiego i do dziś mam wiele pięknych wspomnień z tamtego okresu. Doceniam spokój, bliskość natury i wyjątkowy klimat tego miejsca. Do Warszawy przeprowadziłam się ze względu na edukację. Mimo codziennych obowiązków staram się regularnie wracać do rodzinnych stron i promować naszą miejscowość.

W Czy to Twój pierwszy udział w programie telewizyjnym?
- Tak, to mój pierwszy udział w tego typu programie. Nie oznacza to jednak, że kamera jest mi całkowicie obca. Mam doświadczenie zdobyte podczas sesji zdjęciowych, pokazów mody i realizacji komercyjnych. Ważnym etapem był także udział w Miss Polski 2026. Program telewizyjny to jednak zupełnie nowe wyzwanie.

W Czym zajmujesz się na co dzień?
- Pracuję w szwajcarskiej korporacji, gdzie pełnię funkcję Office Managera oraz Trade Control Managera. To odpowiedzialna praca w międzynarodowym środowisku. Poza nią rozwijam swoje pasje. Kocham biegi długodystansowe - w tym roku ukończyłam górski ultramaraton na dystansie 66 kilometrów w Pieninach. Uwielbiam podróżować i aktywny styl życia. Angażuję się również w wolontariat w Schronisku na Paluchu, ponieważ pomoc zwierzętom jest dla mnie bardzo ważna.

mp

Uniwersytet Medyczny górą. Numer jeden w Lublinie według ogólnopolskiego rankingu

LUBLIN: Uniwersytet Medyczny w Lublinie z grona lubelskich uczelni zajął najwyższą pozycję w ogólnopolskim „Rankingu Polskich Uczelni 2026”. Zestawienie objęło ponad 100 instytucji.

101 instytucji szkolnictwa wyższego

- Premierowa edycja rankingu

objęła 101 instytucji szkolnictwa wyższego. Autorzy zestawienia oceniali uczelnie na podstawie sześciu kryteriów, które pozwoliły kompleksowo zmierzyć ich potencjał naukowy, jakość badań oraz efektywność działania - informuje Uniwersytet Medyczny w Lublinie.

Najważniejsza kryteria to nagrody środowiskowe, odzwierciedlające prestiż i jakość kadry naukowej. W tym przypadku uwzględniono laureatów naj-

ważniejszych krajowych wyróżnień naukowych przyznawanych przez Narodowe Centrum Nauki i Fundację na rzecz Nauki Polskiej.

Elementem oceny były też publikacje naukowe. Znaczącą rolę odegrało kryterium, które odzwierciedlało międzynarodowy wpływ i rozpoznawalność badaczy związanych z uczelnią.

Zestawienie uwzględnia także potencjał kształcenia przyszłej kadry naukowej, mierzony liczbą

doktorantów.

- Ostatnim ocenianym obszarem była efektywność instytucjonalna, pokazująca relację pomiędzy osiągnięciami naukowymi a wielkością zasobów kadrowych uczelni. Wskaźnik ten pozwala ocenić, jak skutecznie instytucja wykorzystuje swój potencjał, ograniczając przewagę największych podmiotów wynikającą wyłącznie z ich rozmiaru - wyjaśnia uczelnia.

Wygrał Uniwersytet Jagielloński, a jak lubelskie uczelnie?

Pierwszą edycję zestawienia wygrał Uniwersytet Jagielloński. Miał on najwyższe wyniki w obszarze działalności publikacyjnej i liczby najbardziej wpływowych naukowców.

UM zajął 21. miejsce. W rankingu znalazły się jeszcze inne lubelskie uczelnie: Uniwersytet Marii Curie-Skło-

dowskiej - 26. miejsce, Uniwersytet Przyrodniczy - 27. miejsce, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II - 32. miejsce i Politechnika Lubelska - 35. miejsce.

„Ranking Polskich Uczelni 2026” jest projektem realizowanym przez Fundację Work & Science.

Joanna Niecko

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie – spotkanie CXCVI

Spaghetti bolognese jak u mammy...

Spaghetti z sosem bolońskim jest jednym z najpopularniejszych – przynajmniej w Polsce – dań kuchni włoskiej. Często jednak podawane jest w wersji mocno uproszczonej, „na skróty”, oryginalną przypominającej słabo albo prawie wcale. Ale my dziś zrobimy to tak naprawdę po makaroniarsku...

Trudno nie będzie, ale parę ruchów trzeba wykonać i jeszcze go tego parę chwil poczekać. Ale różnica warta zachodu. Zaczynamy od sporządzenia **sofrito**, czyli, będącej podstawą wielu włoskich zup i sosów, podsmażonej na **oliwie** mieszanki warzyw. Nie ma jednej złotej proporcji, każda mamma ma swoją, ale na pewno muszą w niej znaleźć się **cebula, marchewka, pietruszka i seler naciowy**, pokrojone drobnutko albo wręcz potarte. Lekko solimy. Kiedy w trakcie duszenia na patelni zrobi się zbyt gęsto, możemy dodać szklankę bulionu albo, jeśli akurat stoi otwarte pod ręką, wina.

Teraz mięso. Bolognese musi zawierać w sobie albo guanciale (wędzone policzki wieprzowe) albo **porządny wędzony surowy boczek**. Kroimy go drobnutko,

przesmażamy na łyżce oliwy. Do tego dodajemy **mieloną wołowinę**. Nie muszą to być najdroższe części tuszy, sprawdzi się świetnie kark albo kawałki gulaszowe. Przesmażamy, aż zrobi się lekko złoty. Następnym składnikiem jest **szklanka czerwonego, półwytrawnego albo wytrawnego wina**. Znowuż nie musi to być jakieś specjalnie drogie. Dusimy kilka chwil razem, aż się zredukuje.

Kolejny składnik to **pomidory**. Nie da się ukryć: świeże włoskie smakują zupełnie inaczej niż nawet najlepsze polskie. Wcale nie mówię, że lepiej, ale z pewnością inaczej. Jeśli chcemy odtworzyć oryginalny smak bolognese, **użyjmy takich z puszki**. Kupujemy raczej te z całymi niż pulpę, z reguły są lepszej jakości. **Wrzucamy do mięsa, teraz dodajemy też sofrito**.

Zaczynamy dusić. Teraz nie mam dla Państwa dobrej infor-

macji. Zwykłe włoskie pasty mają tę zaletę, że sos zdążymy przygotować, zanim się makaron ugotuje, tym razem jednak trzeba trochę zaczekać. **Może nawet kilka godzin**, aż cały sos dojdzie do konsystencji takiej, że możemy w nieco wetknąć łyżkę i nie upadnie.

No i na koniec największa frajda, czyli przyprawianie. **Z solą ostrożnie**: pamiętamy, że daliśmy nieco boczku, bulionu i solili soffrito. Duża ilość pomidorów może czasem dać wrażenie przesadnej kwaśności. Może to trochę nieintuicyjne, ale nie bójmy się w takiej sytuacji dodać **łyżkę cukru**. Inne rozwiązanie, popularne we Włoszech, ale w Polsce chyba mało znane to dolanie na koniec łyżki – dwóch śmietany albo mleka. Jeżeli chcemy użyć **świeżej bazylii albo oregano, czynimy to dopiero na koniec**, długo gotowane tracą wiele aromatu. Zwłaszcza bazy-

Duża porcja: sos bolognese świetnie znosi zamrażanie, w razie potrzeby można go wykorzystać też do lasagne czy canelloni.
oliwa
150 gramów wędzonego surowego boczku
500 gramów mielonej wołowiny
2 marchewki
2 cebule
3 łodygi selera naciowego
pietruszka
400 ml bulionu, część może być zastąpiona winem
3 puszki włoskich pomidorów
sól, pieprz, cukier, świeże albo suszone bazylia i oregano,
potarty parmezan albo bursztyn
makaron spaghetti



lię możemy dodać dopiero na wydawany talerz. **Makaron gotujemy al dente**, z reguły nieco krócej niż głosi instrukcja na opakowaniu. Możemy albo tradycyjnie wymieszać z sosem, albo tylko ułożyć porcję sosu na wierzchu. Oczywiście nie obejdzie się bez posypania potartym **parmezanem** albo peccorino. Choć jeśli mamy np. nasz pocziwy bursztyn, to też się doskonale nada.

Zbigniew Smółko

KRZYŻÓWKA

Do wieszania bielizny	▼	Czu³a dla dziecka	Kobieta z Teheranu	▼	Popularne radio		▼	Pierwsze wyjœcie kart¹ w grze		Sen po lanczu	NATO	▼	... Blanc, szczyt	▼	Ujemna cecha	▼
					Para ³uków w zdaniu			Kurza mama			Pieczywo	9				
Zast¹pi ciê w pracy	▶	14							Figle, dokazywanie	▶						
Deska Adama Ma³ysza	▶		4			Rodak, krajan	▶						Nasza -to atomu		Litera grecka	
6	▶		2	Nie Kaczyñskiego	▶	16			Kocha piêkno	▶			▼		▼	
									Kraj z Tiran¹	▼						
Lina na statku	▶					Fiskalna w sklepie		▶				MroŹna czêœæ roku		Łowicki wyrób tkacki		Wczytuje zdjęcía
					Krewny wilka		Po nim gwizdek	▼								
Zimne - po Ance		Obora dla krów		Czerñ szosy	▶						Legat	▶				▼
Abdul z estrady				Czubek bucika							1:1 w grze					7
Boisko szermierzy	▶	▼		▼				12	Miasto Bony	▶		▼		Irena dla bliskich		Fonda, aktorka
									Sieœ hoteli			13				▼
▶		15	ona Lennona		Atmosfera w pracy	▶	5			Druk pieniêdzy	▶					
... Tse-tung			▼													
Pochy³a linia	▶				Wbijana rozpóra	▶	11			Hemar lub Kociniak	▶					
Do ogl¹dania nieba	▶						3	Nerwowe skurcze	▶				Obywatel Orsona Wellesa	▶		8
Atak sza³u w tropiku	▶					... Minne lli	▶			W rêku barmana	▶					17
1																
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17